

Nowe śmigłowce dla polskiej armii

W piątek minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podpisał w zakładach PZL-Świdnik umowę na dostawę czterech śmigłowców AW101 dla Marynarki Wojennej. – Zakup śmigłowców AW101 to bardzo ważna chwila dla Polski – mówił premier Mateusz Morawiecki. **s.5**



REKLAMA

Sobota-Niedziela
27-28/04/2019

cena **2,99** zł
(w tym 8% VAT)

#99 (2316)
NAKŁAD 50 139
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



Już dziś
„Niecodzienna
Gazeta Polska”!



KUMULACJA
3 000 000 zł

Rosyjska ropa paskudzi Europę



KRYZYS PALIWOWY \ Wstrzymanie odbioru brudnej ropy naftowej z Rosji w punkcie Adamowo na granicy polsko-białoruskiej chwala Niemcy. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że czujność polskich specjalistów potencjalnie zapobiegła większym awariom. Mimo zakręcenia kurków zanieczyszczony surowiec został już wtłoczony do europejskich rurociągów. **s.9**

fol. Ints Kalnins/Reuters

POLSKA

s.3

Losowanie na eurowybory

KW Prawo i Sprawiedliwość z numerem 4, a KKW Koalicja Europejska z numerem 3 – wczoraj w Warszawie przeprowadzono losowanie numerów list w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Numery 1–6 otrzymały komitety, które zarejestrowały listy kandydatów we wszystkich 13 okręgach.

ŚWIAT

s.7

W Budapeszcie o klubach „GP”

Przedstawiciele konserwatywnych organizacji obywatelskich z 15 krajów wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez węgierskie Forum Jedności Społecznej. Na spotkaniu obecni byli redaktor naczelny „GP” Tomasz Sakiewicz oraz Paweł Piekarczyk, bard Strefy Wolnego Słowa.

POLSKA

s.3

SDP murem za naszą redakcją

Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP wyraziło protest przeciwko skandalicznemu wyrokowi na redakcję tygodnika „Gazeta Polska”. – W ocenie CMWP SDP wyrok ten narusza fundamentalną dla ustroju demokratycznego zasadę wolności słowa – stwierdza dyrektor Jolanta Hajdasz.

POLSKA

s.5

Nieobecni nie mają racji

Związek Nauczycielstwa Polskiego, a także przedstawiciele opozycji parlamentarnej nie pojawili się w piątek na Stadionie Narodowym, gdzie z inicjatywy premiera Mateusza Morawieckiego zorganizowano okrągły stół ws. oświaty. Na 30 kwietnia zaplanowane są pierwsze rozmowy w tzw. podstolikach.



fol. Zyszek/Kamery/Gazeta Polska



CZARNECKI \ Ostatnio nieraz wspominałem słowa szefa Kierownictwa Dywersji AK, płk. Józefa Rybickiego, że w szkole II RP „patriotyzmu nie uczono, bo się nim oddychało”. I tego życzę polskim uczniom, rodzicom i nauczycielom. **s.2**



GALAROWICZ \ Kościół przypomina nam, że zmartwychwstajemy do lepszego życia właśnie poprzez miłosierdzie. Jednak miłosierdzie bywa niekiedy błędnie rozumiane, wypaczane. Istnieją bezdroża miłosierdzia i wręcz jego patologie. **s.2**



@27_04 kod 20837119_06_17_issn



Jan Paweł II

(1920–2005) właśc. Karol Józef Wojtyła; papież w latach 1978–2005, święty Kościoła katolickiego

\\ Naród jest przede wszystkim bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą! Bogaty każdym, który czuwa w imię prawdy, ona bowiem nadaje kształt miłości. \\



fot. Tomasz Haman/Gazeta Polska



POGODA

Sobota	27.04	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	
05:14	19:52	
Imieniny obchodzą: Anastazy, Andrzej, Bożebor, Felicja, Jakub, Jan, Józef, Marcin, Ożanna, Piotr, Teodor, Teofil, Tertulian, Tertuliana, Zyta, Żelimysł		

Gdańsk	Lublin
18°C	22°C
9°C	11°C
Katowice	Kraków
16°C	18°C
10°C	11°C
Łódź	Poznań
16°C	15°C
9°C	9°C
Warszawa	Wrocław
19°C	17°C
10°C	10°C

Niedziela	28.04	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	
05:12	19:54	
Imieniny obchodzą: Afrodyzja, Afrodyzy, Arystarch, Dydyń, Emilian, Joanna, Ludwik, Marek, Maria, Pamfil, Patrycjusz, Patrycy, Paweł, Piotr, Przybycieś, Teodora, Waleria, Witalis		

Gdańsk	Lublin
13°C	13°C
9°C	11°C
Katowice	Kraków
12°C	12°C
10°C	11°C
Łódź	Poznań
13°C	15°C
9°C	9°C
Warszawa	Wrocław
15°C	14°C
10°C	10°C

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Ostudźmy emocje, rozmawiajmy

Polska tradycja uczy, że nie znęcamy się nad przeciwnikiem. Zawieszenie sporu powinno ostudzić emocje. Także wśród przeciwników strajkujących. W ostatnich tygodniach wiele gorzkich słów padło pod adresem nauczycieli. Ale są to nasi współdomownicy, współdomownicy polskiej wspólnoty. Owszem, nie jest to grupa zawodowa bez słabości. Nie znam zresztą takiej, swoje grzechy i grzeszki zawodowe mają przecież politycy, przedsiębiorcy, dziennikarze. O oświacie publicznej należy rozmawiać bez ciskania gromów na nauczycieli. Trzeba mówić o kiepskiej jakości podręczników, które zamieniły się w bryki dla uczniów i dla nauczycieli, o powszechnym przyzwoleniu na ściąganie, o tym, że z korepetycji zrobiła się równoległa ścieżka nauczania, o systemie kształcenia samych pedagogów. To trudniejsze, ale bardziej wartościowe niż hejt.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Najbliższe obiekty miłosierdzia

O ile Grecy, m.in. Platon, wyeksponowali prawdę o miłości jako dążeniu tego, co niedoskonałe, ku temu, co doskonałe, o tyle chrześcijaństwo głosi prawdę o Bogu miłosiernym, który pochyla się nad niedoskonałym człowiekiem. W świętowaniu miłosierdzia tuż po Wielkanocy jest zawarty głęboki sens: Kościół przypomina nam, że zmartwychwstajemy do sensowniejszego i lepszego życia właśnie poprzez miłosierdzie. Miłosierdzie, jak każda wzniosła idea, bywa jednak niekiedy błędnie rozumiane, wypaczane, wykrzywiane. Istnieją bezdroża miłosierdzia i wręcz jego patologie: jest utożsamiane z tolerancją wobec zła, brakiem etycznych wymagań, z przekreślaniem sprawiedliwości, pobłażliwością itd. Jednym z utrwalonych błędnych i szkodliwych przekonań jest przeświadczenie, że obiekty naszego miłosierdzia znajdują się zawsze gdzieś daleko: są to osoby bezdomne, uchodźcy itp. Łatwo się taką biedą wzruszać. Tymczasem pierwszym i najważniejszym wyzwaniem są biedy moje i moich bliskich. Jakże to są biedy? I w jaki sposób moja lepsza część ma sobie radzić z tym, co we mnie i u moich bliskich słabe, niedoskonałe, trudne?



Marcin Wolski

Oda do prowo-dyra

I po coś się, Broniarzu,
wpychał na przywódcę?
Egzaminy odbyte,
matury już wkrótce.
Rząd wytrwał, pedagogzy
gotówki nie widzą,
rodzice są wkurzeni,
dzieci nienawidzą.
Autorytet zawodu
jak leżał, tak leży.
Gdzie sympatia narodu,
posłuch u młodzieży?
Władzy nie obalono,
PiS znów uszedł cało.
Co prócz garści piosenek
ci dzisiaj zostało?

Ryszard
CzarneckiMarcin
HermanOświata,
patriotyzm,
matury

Piszę te słowa, gdy trwa oświatowy okrągły stół zwołany na Stadionie Narodowym, a więc w miejscu, gdzie reprezentacja Polski po raz pierwszy pokonała Niemcy i zawsze walczy o honor Białej-Czerwonej. To swoista metafora, ponieważ bój o kształt polskiej oświaty to walka o przyszłość narodu: dumnego albo samoredukującego się do roli kosmopolitów słuchających innych. Kompletnie nieudany, polityczny strajk ZNP, wspierany przez opozycję, był okazją do zobaczenia, kto jest kim. Kto siedział ratować egzaminy dzieciom – i kto poddawał tych dzielnych ludzi szantażom. Kto pracował z myślą o młodzieży, a kto przebiegał się za krowy i śpiewał w chórkach, rujnując autorytet zawodu. Rząd rozegrał strajk znakomicie i uzyskał poparcie znaczącej części opinii publicznej rozczerowanej postawą związkowców i nauczycieli. Obserwując strajk i sprawnie przeprowadzoną rządową ustawę ratującą młodzież matury, przypominałem sobie słowa szefa Kierownictwa Dywersji AK, płk. Józefa Rybickiego, z zawodu nauczyciela, który mówił, że w szkole II Rzeczypospolitej „patriotyzmu nie uczono, bo się nim oddychało”. I tego życzę polskim uczniom, rodzicom i nauczycielom, którzy powinni pamiętać, że są też wychowawcami.

Gratulacje
po
rosyjsku

Władimir Putin w charakterystyczny dla siebie sposób „pogratulował” zwycięstwa w wyborach prezydenckich na Ukrainie Wołodymyrowi Zełenskiemu. Podpisał dekret o przyznawaniu obywatelstwa rosyjskiego mieszkańcom Donbasu z założonych przez Rosję „republik” na okupowanych terenach. To nie tylko wbrew logice porozumień mińskich i rozmów w formacie normandzkim, lecz także wbrew twierdzeniom propagandy rosyjskiej, że Moskwa nie ma nic wspólnego z wojną na Donbasie. Dodajmy, że tuż przed wyborami Rosja wprowadziła embargo na dostawy ropy na Ukrainę. Zwyciężyła więc na Kremlu chęć zwiększenia presji na nowego, niedoświadczzonego prezydenta Ukrainy. Rosja zwykle zresztą najostrzej działa w momentach zamieszania na scenie politycznej u sąsiadów. Wydaje się jednak, że znowu przeszacowała skuteczność argumentów siły i faktów dokonanych. Wołodmyr Zełenski w kampanii złożył kilka pojednawczych deklaracji wobec Moskwy, teraz jednak nie będzie miał pola manewru. Owszem, część jego wyborców gotowa jest na ustępstwa wobec Rosji, ale są w zdecydowanej mniejszości. Większość wyborców Zełenskiego i w ogóle większość Ukraińców uznałaby w takiej sytuacji dalsze ustępowanie za zdradę.



SĄDOWNICTWO \ Reakcje na skandaliczny wyrok

SDP murem za „Gazetą Polską”

Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP wyraziło protest przeciwko skandalicznemu wyrokowi dla redakcji tygodnika „Gazeta Polska”. – W ocenie CMWP SDP wyrok ten narusza fundamentalną dla ustroju demokratycznego zasadę wolności słowa – stwierdziła dr Jolanta Hajdasz, dyrektor CMWP.

Jacek Liziniewicz

Nie milkną echa środowego procesu „Gazety Polskiej”, na którym sędzia nakazał przeproszenie Bartosza Kramka z Otwartego Dialogu i wypłatę 10 tys. odszkodowania na rzecz Centrum Praw Kobiet. W swoim stanowisku Centrum Monitoringu Wolności Prasy nie zostawiło suchej nitki na wyroku.

„W ocenie CMWP SDP wyrok ten narusza fundamen-



Sąd nakazał „GP” przeproszenie Bartosza Kramka. Nie milkną głosy protestu | fot. niezalezna.pl/d

talną dla ustroju demokratycznego zasadę wolności słowa, ponieważ poza wyjątkowo dotkliwą dla każdej redakcji sumą odszkodowania, jaką ma zapłacić redakcja »Gazety Polskiej« orzeczenie to zawiera element dodatkowy, tzn. ma na celu zniechęcanie dziennikarzy do przedstawiania w postaci publikacji istotnego, wyma-

gającego publicznego wyjaśnienia problemu, jakim jest zawsze transparentność finansowania działalności publicznej oraz zaangażowanych w nią osób, a na ten temat był artykuł w »Gazecie Polskiej« oraz zapowiadająca go okładka, co w tym przypadku dotyczyło p. Bartosza Kramka i jego związków z kontrowersyjną Fundacją

Otwarty Dialog” – czytamy w stanowisku.

Zdaniem dr Jolanty Hajdasz zdumiewające jest, że sprawa rozstrzygnęła się na pierwszej rozprawie. „Całkowicie niezrozumiały jest przy tym fakt wydania wyroku w tak istotnej dla realizacji zasady wolności słowa sprawie w dniu, w którym odbyła się pierwsza w niej rozprawa – 24 kwietnia

br. Sąd nie rozpatrzył na niej żadnego materiału dowodowego i nie dopuścił do przesłuchania świadków, mimo że dziennikarze w oczywisty i niebudzący wątpliwości sposób działali w interesie publicznym. Traktowanie dziennikarzy w taki sposób prowadzi do uruchomienia i upowszechnienia w pracy dziennikarskiej mechanizmu autocenzury, czyli samograniczenia się także innych dziennikarzy i niepodejmowania przez nich trudnych i kontrowersyjnych tematów społecznych, co w oczywisty sposób niszczy zasadę wolności słowa i prowadzi do ograniczenia swobód obywatelskich” – brzmi stanowisko.

Wyrokiem zaniepokojona jest posłanka Elżbieta Kruk. – W świetle informacji, które pojawiają się w przestrzeni medialnej, a także płyną ze strony służb, należy się zastanowić, czy organizacja Otwarty Dialog nie powinna być zdelegalizowana. Wyrok sądowy na „Gazetę Polską” oraz wcześniejsze decyzje sądu ws. fundacji pokazują, że jest ona zagrożeniem nie tylko dla wolności słowa, lecz także bezpieczeństwa państwa – mówi nam przewodnicząca komisji kultury i środków przekazu.

Wyzywał i szturchał, stanie przed sądem

PRZESTĘPCZOŚĆ PARLAMENTARZYSTÓW \ Komisja regulaminowa Sejmu pozytywnie zaopiniowała wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Sławomira Nitrasa. Chodzi o sprawę zaatakowania działacza pro-life podczas pikiet w Warszawie. Szczeciński parlamentarzysta miał go wyzywać i naruszyć nieetykalność cielesną.

Do zdarzenia doszło 22 listopada ub.r. w centrum Warszawy, podczas pikiety antyaborcyjnej organizowanej przez Fundację PRO – Prawo do Życia. Sławomir Nitras miał zwyzywać jednego z wolontariuszy fundacji, nazywając go gnojkiem, durniem i gówniarzem. Jak twierdzi mec. Bartosz Lewandowski z Instytutu „Ordo Iuris”, poseł także popychał i uderzał wolontariusza fundacji. – Oceniliśmy, że zachowanie posła wypełnia znamiona czynu zabronionego – mówi Lewandowski.

Mecenas Lewandowski wyjaśnia, o jakie przestępstwa oskarżany jest poseł Nitras. – Poseł popełnił dwa czyny, które są zarzucane w akcie oskarżenia. Pierwszy polega na znieważeniu innej osoby, a zatem chodzi o czyn z artykułu 216. paragrafu 1 Kodeksu karnego i drugi czyn z artyku-

łu 217, tzn. naruszenie nieetykalności cielesnej innej osoby, czyli szturchanie, uderzanie i popychanie – wymienia Lewandowski.

Dlatego Instytut „Ordo Iuris” skierował akt oskarżenia do sądu przeciwko Nitrasowi. Jednocześnie instytut złożył wniosek o zgodę Sejmu na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. W czwartek sejmowa komisja regulaminowa pozytywnie zaopiniowała wniosek.

– Prawdopodobnie na następnym posiedzeniu plenarnym Sejmu wniosek ten zostanie poddany pod głosowanie na obradach plenarnych – mówi poseł Włodzimierz Bernacki, przewodniczący komisji regulaminowej.

Poseł Nitras nie stawiał się na posiedzenie komisji regulaminowej. Utrzymuje, że nie został prawidłowo poinformo-

wany o posiedzeniu. – To jest nieprawda – mówi poseł Włodzimierz Bernacki. – Poseł Nitras został poinformowany w taki sam sposób, jak wszyscy inni parlamentarzyści, którzy stawiają się na posiedzenia komisji.

Po uchyleniu immunitetu przez Sejm posła Nitrasa czeka proces karny. Za zarzucane czyny grozi mu kara do roku pozbawienia wolności.

To niejedyny problem posła Nitrasa. W październiku ubiegłego roku parlamentarzysta miał kopnąć posłankę PiS Iwonę Arent podczas jazdy sejmowym busem na lotnisko, tak że kobieta wpadła na siedzącego obok posła Długiego z Kukiz’15. Posłanka w tej sprawie skierowała zawiadomienie o przestępstwie do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Tomasz Duklanowski

PKW odkrywa karty

EUROWYBORY \ KW Prawo i Sprawiedliwość z nr. 4, a KKW Koalicja Europejska z nr. 3 – wczoraj w Warszawie przeprowadzono losowanie numerów list w wyborach do PE.

Numery 1–6 otrzymały komitety, które zarejestrowały listy kandydatów we wszystkich 13 okręgach. Wiadomo już, że lista nr 1 przypadła KWW

Konfederacja, KORWiN, Liroy, Braun, Narodowcy, z listy nr 2 wystartuje KW Wiosna Roberta Biedronia, nr 3 – KKW Koalicja Europejska, nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość, nr 5 KKW Lewica Razem, Partia Razem; nr 6 – KWW Kukiz’15. Na dalszych miejscach znalazły się komitety, którym nie udało się zarejestrować kandydatów we wszystkich okręgach: nr 7 – KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski, nr 8 – KW Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi, nr 9 – KKW Polexit-Koalicja.

(iggys)

NEKROLOG

Waldemarowi Dąbrowskiemu

dyrektorowi Teatru Wielkiego - Opery Narodowej

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

ŚP
ŻONY

składają
Agnieszka Kaczmarska, szef Kancelarii Sejmu
wraz z zastępcami

RECENZJA \ Handel bronią i polityka

Ciemna strona zbrojeniówki

Handel bronią to jeden z najbardziej dochodowych interesów, niezależnie od regionu i aktualnej geopolityki. Wbrew pozorom nie jest to jednak wyłącznie świat uśmiechniętych panów w garniturach, pozujących w blasku fleszy z umową podpisaną w imię wyższych celów. Głęboko za kulisami transakcji trwa zażarta walka tzw. armdealerów lub, jak kto woli, „psów wojny” – o władzę, krociowe zyski, zbijanie politycznego kapitału. O tym, jak wyglądało to przez lata na naszym polskim zbrojeniowym podwórku, opowiada najnowsza książka Piotra Nisztora pt. „Rekiny wojny. Kto naprawdę zarabia na handlu polską bronią”.

Konrad Wysocki

Jakkolwiek trywialnie by to zabrzmiało, handel bronią nigdy nie zaniknie, chyba że w momencie zagłady cywilizacji. Uzbrojenie sprzedawano i sprzedawać się będzie nadal pod każdą szerokością geograficzną, w czasie wojny i pokoju. Broń to klucz otwierający wiele drzwi, skupiający przyjaciół i wrogów, kraje, które mogą wiele zyskać, ale i wiele stracić, swoisty wytrych do rozszerzania dyplomacji. Transakcje zbrojeniowe rzadko zamykają się jednak w schemacie: umowa – finansowanie – dostawy. Bywa i tak, że dane porozumienie to front do szerszej współpracy, która z przemysłem zbrojeniowym ma tylko pośredni związek.

Doskonale obrazuje to najnowsza książka Piotra Nisztora „Rekiny wojny. Kto naprawdę zarabia na handlu polską bronią”, którą miałem przyjemność przeczytać przed kilkoma dniami. Nie sądziłem, że w książce o takiej tematyce znajdę np. nazwisko Gene’a Gutowskiego, producenta m.in. filmu „Pianista”. Okazało się, że w czasach PRL i początkowej fazy III RP pośredniczył on w sprzedaży polskiej broni za granicę. Był także jednym z zaufanych ludzi niejakiego Adnana Khashoggi, obywatela Arabii Saudyjskiej, swego czasu światowego li-

dera w sprzedaży uzbrojenia i przy okazji jednego z najbogatszych ludzi globu.

Drugi z wątków, który mocno skupił moją uwagę, dotyczył budowy hotelu Marriott w Warszawie, oddanego do użytku w 1989 r. W tej sprawie także pojawia się nazwisko wpływowego Saudyjczyka. To dzięki niemu dawne Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Bumar podpisało w latach 80. wielomilionowe kontrakty na sprzedaż broni do Egiptu. Zyski z transakcji posłużyły do zakupu kilku pięter budowanego wieżowca, które potem przeszły w ręce LOT. Ponadto w „Rekinach wojny” możemy poznać szczegóły innych polskich transakcji zbrojeniowych, w tym z Iranem, Irakiem, Gruzją czy Malezją. Autor przedstawia nieznane dotąd szerzej fakty na ten temat. W książce pojawia się również historia o tym, jak afera z właścicielem jednego z warszawskich sklepów z bronią położyła plany dotyczące gigantycznych zysków z kooperacji w odbudowie zniszczonego wojną Iraku. By jeszcze bardziej zaintrygować potencjalnego czytelnika, dodam, że w książce pojawia się postać byłego premiera Donalda Tuska i Libańczyka Abdula Rahmana El-Asira, a tłem tej historii jest sprzedaż polskich stoczn. Ponadto możemy dowie-



fot. Tim Wimborne/Reuters

dzieć się, jaką rolę odegrał pewien Francuz polskiego pochodzenia w jednej z największych akcji antyterrorystycznych w historii

Hiszpanii i dlaczego latem 2016 r. do jego willi na Ibizie wtargnęło 200 uzbrojonych funkcjonariuszy hiszpańskich sił specjalnych.

Sięgając po książkę, miałem obawy, czy jest ona skierowana do szerokiego grona odbiorców, czy tylko do czytelników, którzy posiadają zaawansowaną wiedzę z zakresu zbrojeń. Po jej przeczytaniu mogę śmiało stwierdzić – „Rekiny wojny” to wartka i ciekawa publikacja ujawniająca wiele nieznanych faktów na temat znanych osób i wyciągająca na światło dzienne szczegóły intratnych kontraktów zbrojeniowych, za którymi stały korupcja, układy i sieć powiązań. Równocześnie to propozycja dla tych, którzy na własne oczy chcą zobaczyć, jak może różnić się schemat działania na polu zbrojeniowym od medialnego przekazu, przedstawiającego jedynie to, co jest wygodne dla głównych graczy tego środowiska.

Na koniec, stosując trochę prywatę, pragnę przyznać, że nieco zazdroszczę autorowi pobytu w Bejrucie, a jednocześnie jest mi przykro, że będąc na miejscu, Piotr Nisztor ostatecznie nie został gościem na uroczystej kolacji, wydanej przez ambasadora Pakistanu w najdroższym i najbardziej ekskluzywnym hotelu w stolicy Libanu. Dlaczego tak się stało? Po odpowiedź odsyłam do „Rekinów wojny”.

.....
Premiera książki „Rekiny wojny. Kto naprawdę zarabia na handlu polską bronią” (Wydawnictwo Fronda) planowana jest na 6 maja.

Nowe plany dla puszczy

LASY \ Leśnicy z terenów Puszczy Białowieskiej rozpoczęli aktualizację planów zagospodarowania lasów dla nadleśnictw Białowieża, Browsk i Hajnówka, m.in. w związku z niebezpieczeństwem pożarowym oraz koniecznością aktywnej ochrony cennych siedlisk i gatunków. Opierają się na wytycznych Komisji Europejskiej, UNESCO oraz Ministerstwa Środowiska.

Z powodu plagi kornika drukarza trwającej od 2012 r. nadleśnictwa Białowieża, Browsk i Hajnówka wyczerpały już limity cięć. Tymczasem – jak podkreślają Lasy Państwowe – obecnie na terenie całej puszczy znajdują się

setki tysięcy obumarłych drzew o łącznej objętości ponad 6 mln m sześć.

Wszystkie trzy puszczańskie nadleśnictwa planują m.in. usuwanie drzew spoza obszarów ochrony ścisłej i częściowej. Prace mają zapewnić bezpieczeń-

stwo przy drogach, dlatego będą polegały wyłącznie na obalaniu drzew grożących upadkiem na szlaki komunikacyjne i pozostawianiu ich na miejscu do naturalnego rozkładu.

Lasy Państwowe zaznaczają, że w wypadku nad-

leśnictwa Białowieża konieczność zmian zagospodarowania wynika m.in. z wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z kwietnia 2018 r. Stworzenie nowego planu urządzenia lasu jest bowiem jedyną prawną możliwością uchylecia planu z mar-

ca 2016 r., zakwestionowanego przez TSUE. Dlatego Nadleśnictwo Białowieża wnosi o zredukowanie ilości drewna zaplanowanej do pozyskania w latach 2012–2021 do 108,8 tys. m sześć. – to o blisko 60 proc. mniej niż w poprzednim projekcie.

Łącznie plany zakładają pozyskanie przez nadleśnictwa Białowieża, Browsk i Hajnówka 154,7 tys. m sześć. drewna w ciągu trzech najbliższych lat, do końca 2021 r.

.....
(PT)



ZMIANY W TRYBUNALE

NOWY SĘDZIA \ Posłowie wybrali Wojciecha Sycha na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego na miejsce kończącej kadencję sędzi TK Sławomiry Wronkowskiej-Jaskiewicz.



BEZ ODWOŁAŃ DO KRS

USTAWA PIS \ Sejm uchwalił nowelizację ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, która m.in. wyklucza możliwość wnoszenia odwołań od uchwał KRS z wnioskami o powołanie sędziów Sądu Najwyższego.

Wczoraj minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podpisał w zakładach PZL-Świdnik umowę na dostawę czterech śmigłowców AW101 dla Marynarki Wojennej. Zakup śmigłowców AW101 to bardzo ważna chwila dla Polski, wzmocnią one znacząco nasze siły zbrojne i będą bardzo ważnym elementem naszej architektury bezpieczeństwa – mówił w piątek premier Mateusz Morawiecki.

Igor Szczęsnowicz

Premier wskazał, że śmigłowce AW101 będą „bardzo ważnym elementem naszej architektury bezpieczeństwa”. – Śmigłowce są sprawdzone w marynarkach wojennych wielu państw, m.in. Wielkiej Brytanii, naszych sojuszników z NATO – dodał szef rządu.

Premier wyraził też radość, że część produkcji śmigłowców będzie się odbywać w Świdniku.

– Produkcja śmigłowców to nasza polska tradycja, od której nie odejdziemy, a z tego dołka, w którym byliśmy, wychodzimy – powiedział w piątek premier Mateusz Morawiecki.

ZBROJENIA \ Kolejny kontrakt na dostawę sprzętu



AW 101 podczas pokazu w Warszawie wiosną 2017 r. | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Szef rządu powiedział podczas tej uroczystości: „to nie zwykle ważne, że znaczna część produkcji, a w szczególności cały pakiet logistyczny, pakiet szkoleniowy, pakiet techniczny, pakiet offsetowy, będą służyły gospodarce Polski”.

Na początku kwietnia MON podpisał wartą prawie 400 mln zł umowę offsetową, która była warunkiem zawarcia umowy głównej o dostawie maszyn.

– Umowa potwierdza, że Polska jest strategicznym rynkiem dla Leonardo. Wiele części strukturalnych do AW101 dla odbiorców na całym świecie będzie powstawało w Świdniku – powiedział prezes grupy Leonardo Alessandro Profumo. Zaznaczył, że PZL-Świdnik już uczestniczy w produkcji innych typów śmigłowców wytwarzanych przez grupę. Dyrektor zarządzający Leonardo Helicopters Gian

Piero Cutillo poinformował, że w Świdniku będą wytwarzane układy hydrauliczne i wiązki elektryczne. – Szeroki zakres współpracy przemysłowej w ramach offsetu zagwarantuje też bezpieczne i niezależne zarządzanie flotą tych maszyn – dodał.

Śmigłowce mają być zdolne do zwalczania okrętów podwodnych i operacji poszukiwawczo-ratowniczych w warunkach bojowych (CSAR). Brytyjsko-włoska

konstrukcja była jedyną oferowaną w przetargu po wycofaniu się konkurencji z Airbus Helicopters.

Wartość umowy na dostawę czterech śmigłowców AW101 dla Marynarki Wojennej wraz z pakietem logistycznym, szkoleniowym i sprzętem medycznym to 1,65 mld zł; śmigłowce mają być dostarczone do końca 2022 r. – poinformowała w piątek Kancelaria Premiera.

Nieobecni nie mają racji

EDUKACJA \ Związek Nauczycielstwa Polskiego, a także przedstawiciele opozycji parlamentarnej nie zjawili się w piątek na Stadionie Narodowym, gdzie z inicjatywy premiera Mateusza Morawieckiego zorganizowano okrągły stół ws. oświaty. – Przyszedł moment, kiedy trzeba ostudzić emocje, wyciszyć spory i razem usiąść do stołu – zaapelowała podczas obrad wicepremier Beata Szydło. Kolejne spotkania i rozmowy zaplanowano w przyszłym tygodniu.

Piątkowe rozmowy rozpoczęły się w południe. Udział w nich wzięli m.in.: premier Mateusz Morawiecki, wicepremierzy Beata Szydło i Jarosław Gowin oraz minister edukacji narodowej Anna Zalewska.

Jako pierwszy głos zabrał szef polskiego rządu. – Rozmowa o polskiej szkole to jedna z najważniejszych rozmów, jakie musimy ze sobą, my, Polacy, przeprowadzić. [...] Deklaruję, że drzwi na nasze spotkania pozostaną otwarte dla tych instytucji i osób, które teraz nie odpowiedziały na zaproszenie, a będą chciały się włączyć w merytoryczną dyskusję – zapewnił premier Morawiecki.

W podobnym tonie wypowiadała się Beata Szydło. – Musimy się zastanowić, w którym kierunku pójdziemy. Każda ze stron jest przy tym stole potrzebna, ponieważ o przyszłości oświaty, przyszłości polskiej szkoły nie sposób rozmawiać m.in. bez nauczycieli – mówiła wicepremier.

Przez następne godziny głos zabierało kilkadziesiąt osób. Każdy miał pięć minut, aby przedstawić swoje spostrzeżenia i uwagi na temat polskiej oświaty. Wśród mówców znaleźli się m.in.: nauczyciele, rodzice uczniów, a także przedstawiciele samorządów.

Na 30 kwietnia zaplanowane są pierwsze rozmowy w tzw. podstolikach, które podzielono na następujące kategorie: „Jakość edukacji”, „Nauczyciel w systemie edukacji”, „Nowoczesna szkoła” oraz „Uczeń w systemie edukacji”.

Już jednak wiadomo, że Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) oraz Forum Związków Zawodowych (FZZ) najprawdopodobniej nie wezmą udziału w tych spotkaniach. Prezes ZNP Sławomir Broniarz obraził się na premiera Morawieckiego za to, że ten w swoim piątkowym wystąpieniu powiedział, iż należy poprawić efektywność systemu edu-

kacji, bo w przeciwnym razie „gigantyczne kwoty zadziałają jak dolewanie paliwa do dziurawego baku”. – Pan premier ma odwagę, żeby nie powiedzieć – czelność, mówić, że dolewając paliwa do dziurawego baku, my się nie poprawimy? Szkoda czasu na tego rodzaju dialog – oburzał się Broniarz.

Również przedstawiciele opozycji parlamentarnej raczej nie wezmą udziału w okrągłym stole ws. polskiej edukacji, mimo że sami apelowali do premiera o jak najszybsze zwołanie tego typu spotkania. Przewodniczący klubu PO-KO Sławomir Neumann powiedział w piątek na antenie radia

RMF FM, że „rząd proponuje debatę cyrkową na stadionie”, a „rozmowy powinny być poważne w gronie ekspertów”.

Na te słowa zareagował minister Michał Dworczyk, który stwierdził, że PO obraża wszystkich, którzy wezmą udział w okrągłym stole edukacyjnym. Co więcej, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów opublikował skan dokumentu z 16 kwietnia skierowanego przed Świętami Wielkanocnymi do premiera Mateusza Morawieckiego, w którym szef klubu PO-KO deklarował udział w rozmowach. „W związku z propozycją przedstawioną przez wicepremier Beatę Szydło w sprawie zorganizowania »okrągłego stołu« dotyczącego polskiej oświaty wyrażam gotowość i potwierdzam udział w rozmowach przedstawicieli Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska” – napisał wówczas Neumann.

Jan Przemyski



O STANOWISKACH PO WYBORACH

UNIA EUROPEJSKA \ Jak ustaliła PAP, po wyborach do Parlamentu Europejskiego, które zakończą się 26 maja, do Brukseli na nadzwyczajny szczyt mają zjechać unijni przywódcy. Jednym z tematów będzie obsadzenie szefostwa Komisji Europejskiej.

PAŁAC ELIZEJSKI \ Prezydent Francji nie ustąpił żółtym kamizelkom

Nowe stare propozycje Macrona

W czwartek wieczorem prezydent Francji na specjalnej konferencji prasowej podsumował kilkumiesięczną ogólnokrajową debatę. Zaprezentował pakiet reform społecznych i politycznych, a także zmiany w konstytucji związane m.in. z prawem wyborczym. Propozycje te nie usatysfakcjonowały żółtych kamizelek, które zapowiedziały kolejne protesty.

Paweł Kryszczak

Najbardziej charakterystyczną cechą tego przemówienia jest to, że prezydent niczego nowego nie zaproponował – zauważa francuski komentator „Coudiennej” Zbigniew Stefanik. Wszystkie propozycje wpisują się w program wyborczy z roku 2017 albo są planami reform, które były prezentowane przed kryzysem. Jednym z takich przykładów jest reforma konstytucyjna dotycząca m.in. wprowadzenia częściowego systemu proporcjonalnego przy obsadzaniu 20 proc. mandatów w Zgromadzeniu Narodowym.

Jeśli zaś chodzi o kwestie społeczne, to prezydent Francji zaproponował zwiększenie minimalnej emerytury do tysiąca euro miesięcznie. Natomiast emerytury

do 2 tys. euro mają być związane ze wskaźnikiem inflacji. Macron wspomniał również o wydłużeniu czasu pracy. Wstrzymał ponadto likwidację szkół i szpitali na obszarach wiejskich oraz zaproponował podwyższenie pierwszego progu podatkowego dla najmniej zarabiających. Emmanuel Macron mówił też o zwiększeniu ściągalności alimentów. Specjalna agencja otrzyma możliwość ściągania alimentów również od osób żyjących ze świadczeń społecznych. Podczas przemówienia wspominał o reformie wyższej służby cywilnej.

Emmanuel Macron w swoim przemówieniu stwierdził wprost, że wierzy w demokrację przedstawicielską. Dlatego też referendum obywatelskie zostało odrzucone w kształcie zaprezentowanym przez żółte kamizelki. Zaproponował jedynie wprowadzenie refe-



Emmanuel Macron, prezydent Francji | fot. Philippe Wojazer/Reuters

rendum lokalnego. Zdaniem Zbigniewa Stefanika Emmanuel Macron nie chce ustąpić, gdyż widzi, że żółte kamizelki tracą poparcie społeczne, a w samych demonstracjach

uczestniczy coraz mniej Francuzów. Obecnie poparcie dla referendum bezpośredniego związane jest z poparciem dla żółtych kamizelek i wynosi ok. 45 proc.

Budzącym najwięcej kontrowersji pomysłem jest reforma strefy Schengen. Ma ona być oparta na zasadzie solidarności, a także na wzmocnieniu granic zewnętrznych. Prezydent Francji zapowiedział, że będzie zabiegał o to, aby wprowadzić do traktatu regulującego funkcjonowanie strefy Schengen poprawkę umożliwiającą wykluczanie z tej europastrzeni państwa, które nie przestrzegałyby solidarności w kwestii polityki migracyjnej. Zdaniem Zbigniewa Stefanika wprowadzenie tych propozycji będzie trudne do zrealizowania. Jednak Emmanuel Macron będzie chciał wykorzystać argumenty dotyczące zasady solidarności przy negocjacjach budżetowych na kolejne lata. Chodzi m.in. o dodatkowe fundusze z polityki spójności na samorządy, które zdecydowałyby się przyjmując imigrantów.

REKLAMA

Festyn rodzinny z okazji 228. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja

Warszawa
plac Teatralny 1
3 maja 2019 godz. 17:30

KONCERT
POPROWADZĄ:
Dominika Chorościńska
Paweł Gołębski

WYSTĄPIĄ:
Jan Pietrzak
Bartosz Kurowski
Dominika Świątek
Leszek Czajkowski
Ludmiła Małecka
Darek Malejonek
Norbert Smoliński
oraz **Dziubek Band**
pod dyktando
Mariusza Dziubka

PATRONAT HONOROWY



Honorowy patronat
Prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego

PATRONAT HONOROWY



Mariusz Błaszczak
Minister Obrony Narodowej

ORGANIZATOR



FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA

PATRONI MEDIALNI





KTO SPRZEDAŁ MERCEDESY KIMOWI?

NIEMCY \ Producent samochodów Daimler AG zapewnia, że nie wie, skąd północnokoreański przywódca Kim Dzong Un ma luksusowe, opancerzone limuzyny tej firmy, którymi się porusza.



RINNE KANDYDATEM NA PREMIERA

FINLANDIA \ Antti Rinne, polityk Fińskiej Partii Socjalistycznej, która po raz pierwszy od 20 lat wygrała wybory w Finlandii, został w piątek oficjalnie desygnowany na premiera.

Konrad Wysocki

Inaugurując międzynarodową konferencję przewodniczący Forum Jedności Społecznej i Fundacji Jedności Społecznej (COeF-COeKA) dr László Csizmadia zadeklarował chęć utworzenia Europejskiej Rady Współpracy Obywatelskiej w celu skuteczniejszego docierania europejskich inicjatyw obywatelskich do instytucji unijnych i wpływania na ich decyzje. Jak zaznaczył, UE musi przejść reformę, a jej decydenci powinni w dużo większym stopniu brać pod uwagę inicjatywy obywatelskie i respektować suwerenność państw członkowskich. W trakcie dyskusji na ten temat głos zabrał redaktor naczelny „GP” Tomasz Sakiewicz. – Gdy mówimy o ruchach obywatelskich w Europie, musimy rozumieć, co to jest Europa, gdzie Europa się zaczyna i gdzie kończy – wskazał. – Mamy pod tym względem ogromny nieporządek pojęciowy, który jest wykorzystywany w walce z narodami, społeczeństwami, a także z obywatelami – dodał Sakiewicz. Z kolei bard Strefy Wolnego Słowa Paweł Piekarczyk zwrócił w swoim przemówieniu uwagę na słowo „obywatel”. – Jest ono nierozdzielnie związane z państwem. Prawa obywatela w każdym kraju są inne i znacznie częściej niż prawa człowieka dotyczą szeroko rozumianej sfery materialnej. Prawa człowieka wynikają z natury, a prawa obywatela z obowiązków, jakie ma on wobec swojego państwa, lub z faktu, że obowiązki te spełnili obywatele w przeszłości – za-

WĘGRY \ Spotkanie konserwatywnych organizacji obywatelskich

W Budapeszcie o klubach „Gazety Polskiej”

Przedstawiciele konserwatywnych organizacji obywatelskich z 15 krajów, w tym klubów „Gazety Polskiej”, wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez węgierskie Forum Jedności Społecznej i Fundacji Jedności Społecznej. Na spotkaniu obecni byli redaktor naczelny „GP” Tomasz Sakiewicz oraz Paweł Piekarczyk, bard Strefy Wolnego Słowa.



Paweł Piekarczyk, Tomasz Sakiewicz, Ryszard Kapuściński podczas Wielkiego Wyjazdu na Węgry | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

uważał Paweł Piekarczyk. Dodał, że w przypadku Polski i Węgier sytuacja ta jest bardziej przejrzysta niż w wielu innych krajach Europy. – Nigdy nie byliśmy państwami zaborczymi i dostatek, jaki sobie wypracowaliśmy, zawdzięczamy nie grabieżczy czy wyzyskowi kolonialnemu bądź neokolonialnemu, a sa-

my sobie. I to pomimo tego, że każdy z naszych krajów był wielokrotnie niszczone i rabowany przez różne potęgi z sąsiedztwa – przypominał.

W trakcie konferencji w Budapeszcie zauważono, że w Polsce bardzo często pod pozorem promowania działań obywatelskich docho-

dzi do niszczenia państwa. – Chodzi m.in. o wyprowadzanie znacznej części prerogatyw państwa w prywatne ręce. Z jednej strony wiąże się to oczywiście z przekazaniem faktycznej działalności, np. w sferze edukacji, opieki zdrowotnej, kultury czy ochrony przyrody, w prywatne ręce, a z drugiej z gigan-

tycznymi często transferami publicznych pieniędzy z budżetu państwa do prywatnych organizacji. W Polsce jest niemal regułą, że państwo płaci, choćby w sferze kultury bądź edukacji, za działalność, która godzi w rodzinę, moralność i religię, politykę historyczną bądź międzynarodową politykę państwa – powiedział Paweł Piekarczyk.

Jednocześnie w Polsce działają ruchy, które opierają się na patriotyzmie i wartościach chrześcijańskich. – Taka działalność ma bardzo długą tradycję sięgającą czasu rozbiorów, kiedy to wielu Polaków zachowało świadomość obywatelską, pomimo formalnego nieistnienia państwa polskiego. – Ruchy te, wśród nich kluby „Gazety Polskiej”, prowadzą działalność na rzecz Polski jako niepodległego państwa, niezależnie od tego, czy władze państwowe są oddane ideom internacjonalizmu i federalizmu w Europie – jak poprzednia koalicja rządząca w Polsce do 2015 r. czy – jak obecnie – polityka państwa jest w znacznej mierze zgodna z aspiracjami naszego ruchu – zakończył Piekarczyk.

(Niezależna.pl)

Biden wchodzi do gry

USA \ Joe Biden po raz trzeci wystartuje w prawyborach Partii Demokratycznej. Były wiceprezydent USA jest uważany za jednego z poważnych pretendentów do stanięcia do walki z Donaldem Trumpem.

O tym, że Joe Biden wystartuje w prawyborach Partii Demokratycznej, których celem jest uzyskanie nominacji w wyborach prezydenckich zaplanowanych na 2020 r., mówiło się od miesięcy. Wiceprezydent USA za prezydentury Baracka Obamy ogłosił w końcu w nagraniu wideo opublikowanym na Twitterze, że stanie do rywalizacji o prezydencki fotel. „Uczestniczymy w walce o duszę tego narodu” – powiedział

Biden w nagraniu. Zaapelowwał przy tym do wyborców, by uniemożliwili obecnemu prezydentowi sięgnięcie po drugą kadencję. „Jeśli damy Donaldowi Trumpowi osiem lat w Białym Domu, fundamentalnie i na zawsze zmieni on charakter tego narodu, to, kim jesteśmy. Nie mogę stać z boku i patrzeć, jak to się dzieje” – podkreślił. Zanim jednak Biden stanie do walki – najprawdopodobniej z Trumpem – będzie musiał pokonać 19 in-

nych kandydatów, którzy stanęli w szranki o nominację prezydencką z ramienia Partii Demokratycznej. Z najnowszych sondaży wynika, że Biden może liczyć na 19-procentowe poparcie wśród wyborców tego ugrupowania i wyborców niezależnych. Tylko on i lewicowy senator Bernie Sanders otrzymali dwucyfrowy wynik.

Biden stara się siebie przedstawiać przede wszystkim jako doświad-

zonego kandydata, który przez sześć kadencji zasiadał w Senacie i m.in. był dwukrotnie przewodniczącym komisji spraw zagranicznych, a także komisji sądownictwa.

Media podkreślają, że to już trzecie jego podejście do tego stanowiska. W 1988 i w 2008 r. ubiegał się o nominację, ale wycofywał się z walki jeszcze przed prawyborami. Część wyborców liczyła, że weźmie w nich udział w 2016 r., ale nie zdecydował się na to z powodu śmierci syna. Amerykańscy komentatorzy oceniają, że będzie on przede wszystkim liczył na głosy umiarkowanych demokratów i niezależnych wyborców.

Wszystko wskazuje na to, że republikanie nie będą mieli takiego problemu z wyborem swojego przedstawiciela w walce o prezydencki fotel – zostanie nim zapewne Donald Trump. Niedawno jego sztab wyborczy poinformował, że tylko w pierwszym kwartale tego roku zebrał on 30 mln dol. na reelekcję. Tyle łącznie zebrali na kampanię dwaj kandydaci demokratów uważani za jednych z jego największych przeciwników: Bernie Sanders (18 mln dol.) i Kamala Harris (12 mln dol.). Jak poinformował sztab Trumpa, na jego kampanię w większości wpłacali drobni darczyńcy, a średnia wpłat wynosiła 34 dol.

Aleksander Klos



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

GUS O RYBOŁÓWSTWIE

STATYSTYKA \ W 2018 r. polska flota rybacka liczyła 827 jednostek, czyli o 0,8 proc. mniej niż w 2017 r. Z łowisk bałtyckich pochodziło 155,9 tys. ton ryb (75,9 proc. łącznej masy połowów), o 13,2 proc. więcej w porównaniu z 2017 r. Połowy dalekomorskie wyniosły 49,6 tys. ton, były o 29,7 proc. niższe niż przed rokiem.

KOMISJA EUROPEJSKA \ Dyrektywa gazowa obejmuje wszystkie gazociągi dochodzące do UE

Nord Stream 2 i szantaż pozwem

Dyrektywa gazowa dotyczy wszystkich gazociągów, które znajdują się w jurysdykcji UE, włączając te, które mają swój początek w krajach trzecich – oświadczyła rzeczniczka KE Anca Paduraru. To reakcja na list spółki Nord Stream 2 AG do przewodniczącego KE Jeana-Claude'a Junckera, w którym firma grozi Unii pozwem, jeśli jej gazociąg zostanie objęty dyrektywą.

Jan Kamieniecki

Matthias Warnig, prezes spółki Nord Stream 2 AG, a w przeszłości agent Stasi, komunistycznych służb specjalnych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, wysłał do przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera list, w którym domaga się od KE stwierdzenia, że budowany przez jego spółkę gazociąg zostanie wyłączony z uchwalonych niedawno przepisów dyrektywy gazowej. W przeciwnym razie – jak stwierdził autor listu – spółka pozwie Unię Europejską za narażanie inwestycji na wielomilionowe straty.

– Otrzymaliśmy list od firmy Nord Stream 2 AG i tak jak w przypadku wszystkich listów do przewodniczącego odpowiemy na niego w odpo-



Kierownictwo Nord Stream 2 AG obawia się wielomilionowych strat | fot. Axel Schmidt/Reuters

wiednim czasie – powiedziała na konferencji prasowej w Brukseli rzeczniczka KE Anca Paduraru.

Oświadczyła jednak, że znowelizowana dyrektywa gazowa dotyczy wszystkich gazociągów, które znajdują się w jurysdykcji UE, włącza-

jąc w to gazociągi, które mają swój początek w krajach trzecich. – Przyjęta przez państwa członkowskie UE zmiana prawa Komisja Europejska zaproponowała po to, by wszyscy ci, którzy chcą sprzedawać gaz na rynku UE, przestrzegali unijnego prawa – dodała.

Paduraru była pytana, czy spółka Nord Stream 2 AG, która wprowadziła swoją siedzibę w Szwajcarii, ale wiadomo, że budowany przez nią gazociąg to rosyjska inwestycja, ma prawo do pozywania UE. Chodzi o to, że Warnig w liście do Junckera powo-

łuje się na zawarty w 1994 r. Traktat Karty Energetycznej, którego Szwajcaria jest stroną, natomiast Rosja, mimo że dokument podpisała, nie ratyfikowała go. – Nie będziemy wchodzić teraz w te szczegóły – odpowiedziała rzeczniczka KE.

Objęcie Nord Stream 2 przepisami nowej dyrektywy gazowej UE oznaczałoby konieczność rozdziału dostaw i wytwarzania od eksploatacji sieci przesyłowych, zapewnienia przez operatora niedyskryminacyjnego dostępu do infrastruktury, a także poddania się regulacji taryf. Nord Stream 2, jako nowy gazociąg, mógłby poprzez niemieckiego regulatora sieci zwrócić się o przyznanie wyjątku od stosowania tych przepisów, ale to do Komisji Europejskiej należałaby decyzja, czy zatwierdzić, zmodyfikować, czy odrzucić taki wniosek.

Informatycy wciąż w cenie

RYNEK PRACY \ Mimo rosnącej cyfryzacji firm 87 proc. polskich pracodawców chce zwiększyć lub utrzymać obecną liczbę pracowników. Zmniejszenia liczby pracowników można się spodziewać w administracji i zarządzaniu biurem.

Zdaniem autorów najnowsze- go raportu firmy doradczej ManpowerGroup o wpływie automatyzacji procesów na zatrudnienie, najwięcej ludzi będzie potrzebnych w IT, produkcji przemysłowej i obsłudze klienta, chociaż tam zwiększa się cyfryzacja. W wyniku zmian technologicznych 13 proc. firm spodziewa się w najbliższych dwóch latach zwiększenia liczby pracowników. Utrzymanie liczby zatrudnionych deklaruje 74 proc. przedsiębiorców, zaś tylko 7 proc. firm przewiduje zwolnienia.

Iwona Janas, dyrektor generalna ManpowerGroup, uważa, że firmy przyspieszają swoją decyzję o inwestycjach w nowe technologie ze względu na rosnący niedobór pracowników. – W cyfryzacji nie chodzi o zastąpienie prac ludzi maszynami,

ale o zwiększenie wydajności i konkurencyjności przedsiębiorstw – uważa dyrektor Janas. Jej zdaniem maszyny mogą odciążać ludzi w pracy, jednak brakuje im inteligencji emocjonalnej oraz elastyczności, którą ma człowiek.

Z raportu ManpowerGroup wynika, że w Polsce najwięcej zmian w wyniku automatyzacji przewidują pracodawcy z sektora produkcji przemysłowej. Aż 30 proc. z nich będzie powiększać swoje zespoły, ale 21 proc. chce je redukować. W sektorze informatycznym wzrost zatrudnienia deklaruje 11 proc., zaś redukcje 1 proc. przedsiębiorstw. Tylko w administracji i zarządzaniu biurem w wyniku automatyzacji dużo więcej firm (19 proc.) ma zredukować niż powiększać zespoły (4 proc.).

(a.mac.)

Resort rolnictwa podał cennik owoców miękkich

ROLNICTWO \ Ministerstwo Rolnictwa ogłosiło propozycje cen owoców miękkich w umowach kontraktacyjnych 2019 r. zawieranych między rolnikami a firmami przetwórczymi. Rekomendowane ceny mają gwarantować opłacalność produkcji.

Jest to odpowiedź rządu na postulaty producentów, którzy skarżyli się na katastrofalnie niskie ceny skupu owoców. W zeszłym roku przetoczyła się fala protestów sadowników, którzy domagali się, by przetwórcy więcej płać za owoce. Rolnicy żądali też od rządu zdecydowanej reakcji, bo podejrzewali firmy przetwórcze o zniżkę cenową. Według Związku Sadowników RP była to sytuacja patologiczna, która służyła czerpaniu nadmiernie wygórowanych korzyści przez podmioty przetwarzające owoce.

Zaproponowane przez ministerstwo przedziały cenowe na sezon 2019, zamieszczone na stronie internetowej resortu, zostały zweryfikowane przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Ba-

dawczy. Nie są to wiążące stawki urzędowe, a jedynie sugestie cenowe – podkreśla Ministerstwo Rolnictwa. Cennik został przygotowany w oparciu o zebrane opinie ekspertów, bo rolnicy jako najsłabsze ogniwo mają ograniczony wpływ na uzyskiwane ceny za wyprodukowane produkty rolne, zwłaszcza te szybko się psujące, jakimi są owoce miękkie.

Resort zaproponował następujące przedziały cenowe na sezon 2019: jabłko – 0,30 do 0,60 zł za kg; porzeczka do mrożenia – 1,50 do 3,00 zł za kg; porzeczka na koncentrat – 1,25 do 2,50 zł za kg; aronia na koncentrat – 1,00 do 2,00 zł za kg; wiśnia do mrożenia – 1,50 do 3,00 zł za kg; wiśnia na koncentrat – 1,00 do 2,00 zł za kg; truskawka do mrożenia – 3,00 do 6,00 zł za kg; truskawka na koncentrat – 2,00 do 4,00 zł za kg; malina

do mrożenia – 4,00 do 8,00 zł za kg; malina na koncentrat – 3,50 do 7,00 zł za kg.

Przykładowo w zeszłym roku przetwórcy płać za kilogram wiśni do mrożenia ok. 1,25–1,50 zł, teraz rząd proponuje 1,50–3,00 zł, za maliny było 1,75–2,00 zł, według resortu w tym roku powinno być 4–8 zł. Są to więc zdecydowanie korzystniejsze ceny dla rolników.

Projekt umowy kontraktacyjnej na dostarczanie produktów rolnych wypracowano w 2018 r. w ramach powołanej w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi grupy roboczej, w skład której weszli m.in. przedstawiciele organizacji zrzeszających producentów owoców oraz przedstawiciele branży przetwórstwa owocowo-warzywnego.

Lucyna Piwowska

TWÓJ E-PIT NIE ROZLICZA KAŻDEGO

Twój e-PIT

ROZLICZENIE \ 30 kwietnia to ostatni moment, aby złożyć deklarację podatkową. Ci, którzy tego nie zrobili, decydując się, że rozliczy ich automatycznie udostępniona przez Ministerstwo Finansów usługa Twój e-PIT, mogą się narazić na konsekwencje. Jest wiele przypadków, w których można wykorzystać rządowego rozwiązania. Do tej pory ponad 60 proc. wszystkich złożonych e-deklaracji podatnicy musieli rozliczyć, korzystając z innych rozwiązań niż Twój e-PIT.

KRYZYS PALIWOWY \ Polscy klienci zabezpieczeni

Rosyjska brudna ropa paskudzi Europę

Wstrzymanie odbioru ropy naftowej z Rosji w punkcie Adamowo na granicy polsko-białoruskiej chwałą Niemcy. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że czujność polskich specjalistów potencjalnie zapobiegła większym awariom. Pomimo zakręcenia kurków zanieczyszczony surowiec został już wtłoczony do europejskich rurociągów.

Paweł Woźniak

Wicepremier Rosji Dmitrij Kozak poinformował, że ropa naftowa dobrej jakości z Rosji dotrze na granicę z Białorusią 29 kwietnia. Kozak zapewnił o pilnych działaniach Rosji i wspominał o prowadzonych rozmowach trójstronnych z udziałem Polski.

Płynąca z Rosji od połowy kwietnia brudna ropa spowodowała awarię części instalacji białoruskiej rafinerii w Mozyrzu. Białorusini oceniają straty na 100 mln dol. Zanieczyszczony chloropochodnymi węglowodorów surowiec dotarł też do Polski i na Ukrainę. Jak informuje białoruski operator rurociągu Gomeltransneft Drużba, zanieczyszczona rosyjska ropa w ciągu najbliższych dni trafi również do systemów na Słowacji i na Węgrzech.



Polskie rafinerie pracują bez zakłóceń i mają zabezpieczone dostawy ropy naftowej | fot. Ints Kalnins/Reuters

Polski operator PERN ze swej strony podał, że zanieczyszczona ropa naftowa REBCO (Russian Export Blend Crude Oil) z Rosji dostarczana była do polskiego systemu rurociągowego od 19 kwietnia. Podjęto więc decyzję o wstrzymaniu odbioru surowca. Spółka zapewniła, że do dyspozycji klientów są znajdujące się w jej systemie zapasy ropy, a w razie potrzeby zostaną też urucho-

mione zapasy obowiązkowe, które uwalnia resort energii. Swoimi zapasami dysponują także polskie rafinerie, które jak dotychczas pracują bez zakłóceń. – Sytuacja z dostawami rosyjskiej ropy pokazuje, jak ważna jest dywersyfikacja zaopatrzenia w surowiec. Dzięki realizowanym działaniom w tym zakresie oraz zgromadzonym zasobom obecnie PKN Orlen znajduje się w komfortowej

sytuacji – powiedział Daniel Obajtek, prezes Orlenu. Dodał, że zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski to priorytet. – W tym kontekście niezwykle istotna będzie finalizacja procesu przejęcia Grupy Lotos. Jeden silny podmiot ze zdywersyfikowanym portfelem dostaw będzie mógł jeszcze skuteczniej odpowiadać na jakiegokolwiek zakłócenia na rynku, czy to makroekonomiczne,

czy techniczne – podkreślił Obajtek.

Wstrzymanie odbioru ropy naftowej z Rosji w punkcie Adamowo na granicy polsko-białoruskiej chwałą Niemcy. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że czujność polskich specjalistów potencjalnie zapobiegła większym awariom. Gazeta zwraca uwagę na drożęjący w związku z kryzysem surowiec i wskazuje, że niemieckie rafinerie Schwedt nad Odrą i Leuna w dużym stopniu uzależnione są od dostaw z kierunku wschodniego.

Podobna do obecnej przerwa w dostawach ropy naftowej do Polski, a w konsekwencji także tranzytem do Niemiec, miała już miejsce w styczniu 2007 r. i trwała trzy dni. Przerwa w tłoczeniu surowca dotknęła wtedy także Czechy i Słowację.

Nie będzie testu przedsiębiorcy

PRAWO \ Premier Mateusz Morawiecki zdecydował, że tzw. test przedsiębiorcy nie będzie już przedmiotem prac rządu – powiedziała minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. – Nie trzeba wprowadzać nowych przepisów w tym zakresie. Wystarczy skutecznie egzekwować obowiązujące prawo, tak aby przedsiębiorcy go nie omijali – dodała.

Podczas ostatniego posiedzenia Rady Ministrów premier jednoznacznie zdecydował, że propozycja tzw. testu przedsiębiorcy nie będzie już przedmiotem prac rządu – poinformowała Jadwiga Emilewicz. Jak dodała, zdecydowano, że nowe mechanizmy egzekucji prawa zostaną wypracowane w Radzie Dialogu Społecznego z udziałem Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii.

Resort finansów przekonywał, że test przedsiębiorcy pozwoli określić, kto rzeczywiście nim jest, a kto tylko korzysta z preferencyjnego opodatkowania. Minister Emilewicz uważała jednak, że to ryzykowne rozwiązanie. Przyznawała, że problem niewłaściwego opodat-

kowania części samozatrudnionych na pewno istnieje. Chodzi o nadużycia polegające na podciąganiu pod pojęcie przedsiębiorców osób, które de facto wykonują klasyczną etatową pracę.

Według Emilewicz nie trzeba jednak wprowadzać nowych przepisów w tym zakresie. – Wystarczy tylko zadbać o to, aby przedsiębiorcy nie omijali obecnie obowiązującego prawa. – Na razie Krajowa Administracja Skarbowa średnio sobie z tym radziła. Trzeba to zmienić, ale bardzo ostrożnie, by nie osłabić w Polakach przedsiębiorczości – podkreślała szefowa resortu przedsiębiorczości i technologii.

Ostrzegła przed pozbawieniem małych firm możliwości korzystania z podatku liniowego, bo – jak zaznaczyła

– drobni przedsiębiorcy bardzo to sobie cenią. – To ważny bodziec rozwojowy – podkreśliła minister. Ostatecznie rząd zrezygnował z wprowadzenia specjalnych przepisów, na podstawie których skarbowka i ZUS miałyby ustalać, kto jest przedsiębiorcą, a kto nie jest oraz na jakich zasadach ma płacić podatki i obowiązkowe składki.

Zgodnie z wnioskiem Emilewicz rząd ustalił, że kwestia ta będzie wnikliwie omawiana z partnerami społecznymi w Radzie Dialogu Społecznego, czyli ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców. – Wspólnie wypracujemy cywilizowane zasady skutecznego stosowania istniejących przepisów – podsumowała minister.

.....
Jan Kamieniecki

Niemieckie banki się nie połączą

RYNEK FINANSOWY \ Utworzenie narodowego czempiona bankowego w Niemczech odłożono w czasie. Rozmowy w sprawie fuzji Deutsche Banku i Commerzbanku utknęły w martwym punkcie. Po tej informacji oba podmioty sporo straciły na giełdzie.

Jak ogłosiły dwie największe niemieckie instytucje finansowe, po dokładnej analizie ich zarządy doszły do wniosku, że fuzja „nie przyniosłaby wystarczającej wartości dodanej”. Firmy oceniły, że próba integracji byłaby zbyt trudna do wykonania, pociągnęłaby wysokie koszty restrukturyzacji i dodatkowo wymagałaby sporych nakładów kapitałowych.

Negocjowane od połowy marca połączenie banków przewidywało utworzenie jednej silnej instytucji z dwóch firm. Byłaby ona w stanie konkurować z megabankami z USA i Chin.

Brak porozumienia w tej sprawie może teraz zmusić Deutsche Bank do przedstawienia piątego już planu naprawczego od 2015 r. Z kolei przejęciem Commerzbanku, który w 15 proc. jest wła-

snością państwa, są zainteresowani jego zagraniczni kredytodawcy, w tym dwie duże międzynarodowe grupy: ING i UniCredit.

Ewentualna fuzja wiązałaby się z redukcją zatrudnienia – w ocenie związku zawodowego sektora usług Verdi o 30 tys. osób – oraz zamknięciem wielu filii.

Po latach kłopotów rok 2018 był nieco łaskawszy dla obu banków. Deutsche Bank, wciąż obciążony wysokimi wydatkami, m.in. na cyfryzację oraz regulowanie zaległych zobowiązań prawnych, odnotował zysk po trzech latach strat. Choć proces obniżania kosztów w Commerzbanku jeszcze się nie zakończył, to jednak jego ubiegłoroczny zysk był niemal trzykrotnie większy niż w 2017 r.

(p.woz.)



for: Pixabay/d

ROZMAITOŚCI \ Według danych Biura Informacji Kredytowej w marcu udzielono kredytów mieszkaniowych na sumę 5,4 mld zł. To wartość o ponad 5 proc. wyższa niż przed rokiem. • Grupa Ursus miała w ubiegłym roku 150 mln zł straty. Wczoraj przed południem jej akcje kosztowały 1,18 zł, tracąc od początku roku ok. 20 proc.

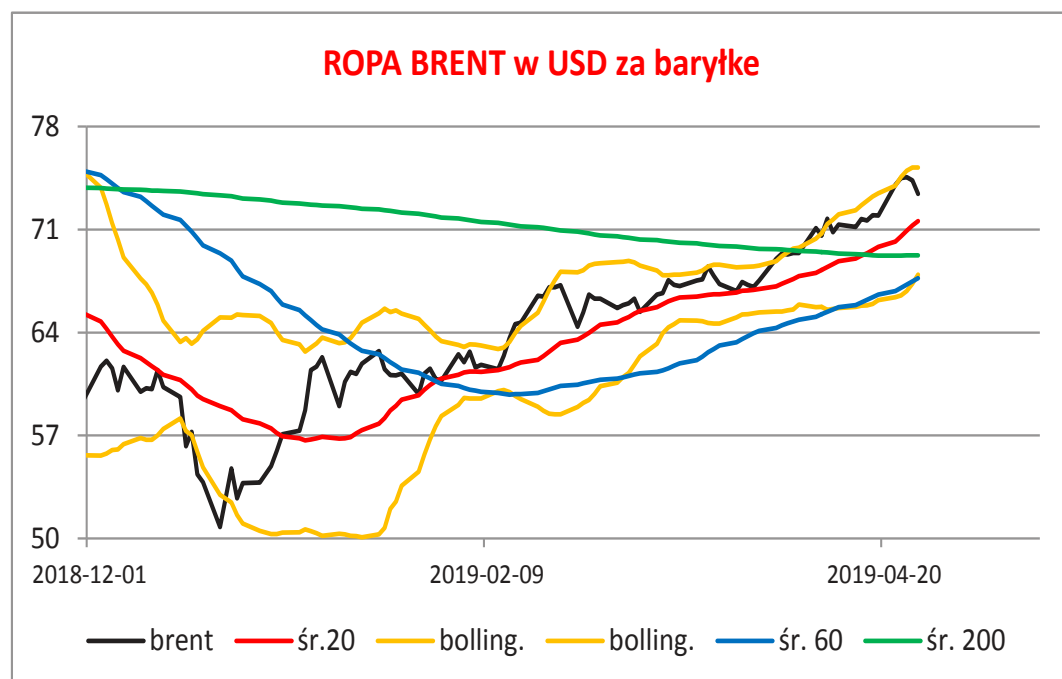
Miedź bez przełomu

SUROWCE \ Ropa miała spore wahania, na co wpływ miały kwestia irańska i problemy rosyjskiego paliwa. Złoto i metale przemysłowe pozostawały na plusie.

Rafał Grodowski

W czwartek ropa straciła na wartości 0,3 proc. Jednakże paliwo w trakcie zmagania przełamało poziom 75,5 dol. i pod koniec dnia kosztowała o ponad 1 dol. mniej. Ropa Brent zaczęła tracić tuż po godz. 12, co część analityków uznała za efekt kolejnej informacji o wzroście zapasów w USA. To jednak nie tłumaczy mocnego czwartkowego wzrostu w godzinach przedpołudniowych. Niektórzy analitycy zwrócili uwagę, że wpływ na taki scenariusz miała informacja o spadku w marcu importu irańskiej ropy przez Chiny. A to oznacza, że potencjalne wyłączenie Iranu z naftowej gry nie odbije się mocno na cenie surowca.

O ile środa przyniosła lekkie umocnienie miedzi, o tyle czwartkowe notowania osłabiły metal, i to znacząco.



Funt pomarańczowego metalu stracił ponad 1,6 proc. i od rekordu z ubiegłego czwartku metal tracił już ponad 10 centów z coraz bardziej realnym sygnałem dalszego spadku.

Mocny dolar z reguły nie jest sprzymierzeńcem złota. Tym razem waluta amerykańska, która w czwartek notowała kolejny rekord do euro, nie przeszkodziła cenom złota. Metal w środę kosztował mniej niż 1,270 dol., a dzień później testował poziom 1,280 dol. Zdecydowanie lepiej zaprezentował się pallad. Metal w środę zyskał ponad 2 proc., przełamując poziom 1,400 dol., i ten kurs utrzymał także kolejnego dnia.

O ile sytuacja ropy w dalszym ciągu jest bardzo dobra, co zresztą potwierdził piątkowy poranek, gdy paliwo co prawda traciło 0,2 proc., ale powoli poprawiało swój kurs, o tyle fatalnie prezentuje się węgiel kamienny. W środę na rotterdamkiej giełdzie tona węgla straciła

ponad 3 proc. i kosztowała mniej niż 66,5 dol. Czwartek przyniósł jedynie symboliczną poprawę i wzrost kursu o 0,3 proc.

Notowania segmentu metali przemysłowych tuż po godz. 9 podświetlone były na zielono. Jednak kursy dalekie były od tych sprzed miesiąca. Aluminium i nikiel nieznacznie zyskiwały, a najlepiej prezentowała się miedź. Indeks sektora zyskiwał ponad 0,4 proc., co poprawiało nieco bilans tygodnia, w którym po czterech dniach indeks sektorowy tracił ponad 1,3 proc. Wspominany nikiel drożał o 0,6 proc., ale jego kurs niższy niż 12,400 dol. wskazywała na utrzymujący się trend spadkowy.

Ropa naftowa po godz. 10 znalazła się na plusie, zyskując w ciągu ostat-

niej godziny ponad 30 centów. Tego ruchu w górę nie wspomagały żadne dane ekonomiczne czy rynkowe informacje, a dość stabilny i niemrawy nastrój na giełdowych parkietach nie mógł również być jego przyczyną. Podobnie miedź i złoto zanotowały umocnienie, które w obu wypadkach było większe niż dla ropy, a w przypadku miedzi wynosiło prawie 1 proc. Dla europejskiego odbiorcy ropy stawała się coraz droższa z racji utrzymującego się osłabienia dolara, co tak mocno nie przekładało się na stabilną w dłuższej perspektywie miedź.

Prawa do emisji CO₂ notowały symboliczne osłabienie. W środę i czwartek straciły po ok. 0,4 proc., a wczorajsze przedpołudnie przyniosło nieco mocniejszą korektę wynoszącą 0,5 proc. Instrument utrzymał jednak kurs powyżej 27 euro, co wskazuje na kontynuację horyzontalnego trendu ostatnich dwóch tygodni.

Ruch w górę ropy naftowej okazał się jednak chwilowy i paliwo bardzo szybko zmieniło kierunek, by przed godz. 11 tracić ponad 1 proc. To spore zaskoczenie, większe nawet niż wcześniejsze umocnienie, bo na rynku nie pojawiły się żadne informacje, a sugestie o tym, że rosyjska ropa jest zanieczyszczona, powinny raczej umacniać kurs, zwłaszcza że Polska i Niemcy ograniczyły jej import. Na rynku pojawiła się jednak informacja, że OPEC może podnieść produkcję, aby zniwelować brak irańskiej ropy. Paliwo w drugą część dnia wchodziło więc z istotną przeceną, a osłabienie po czwartkowym wzroście notował także gaz ziemny. Atmosferę rynkową ratowały metale przemysłowe, których indeks zyskiwał 0,6 proc.

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 t.j.), w związku z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o zamiarze przeprowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nabycia z mocy prawa, z dniem 1 stycznia 1999 r. przez Miasto Grybów – na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.) własności nieruchomości położonych:

w obrębie ewidencyjnym nr 4 Grybów, gmina Miasto Grybów, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako:

działka ewidencyjna nr 1394 o pow. 1,1023 ha,

zajęta pod drogę gminną nr 290848 K relacji Grybów – Przedłużenie ul. Turystycznej do Kaplicy na Podchelmie,

działka ewidencyjna nr 1051 o pow. 0,9588 ha,

zajęta pod drogę gminną nr 290835 K relacji Grybów – od ul. Czerwona Góra do przekaznika,

działki ewidencyjne: nr 2216 o pow. 0,2570 ha i nr 2229/1 o pow. 0,4679 ha,

zajęte pod drogę gminną nr 290864 K relacji Grybów – od działki P. Grażyny Matula do działki P. Antoniego Łukasika,

w obrębie ewidencyjnym nr 2 Grybów, gmina Miasto Grybów, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako:

działki ewidencyjne: nr 3/1 o pow. 0,3234 ha i nr 3/2 o pow. 0,0268 ha,

zajętą pod drogę gminną nr 290780 K relacji Grybów – Droga Równie.

Jeżeli w terminie dwóch miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykazą, że przysługują im prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości, zostanie wydana decyzja o stwierdzeniu nabycia tych nieruchomości przez uprawniony podmiot w miejsce dotychczasowych właścicieli.

Zgłoszenia należy kierować na adres:
Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie
Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości
Oddział Regulacji Stanu Prawnego
ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 t.j.), w związku z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o zamiarze przeprowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nabycia z mocy prawa, z dniem 1 stycznia 1999 r. przez Gminę Łącko – na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.) własności nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym:

Zabrzeż, gmina Łącko, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako: **działka ewidencyjna nr 24, zajęta pod drogę gminną nr 291902 K relacji „Na Koniec Wsi Byniowa”, składająca się z parcel gruntowych: I.kat. 408/4 o pow. 0,1369 ha, I.kat. 1366/2 o pow. 0,0516 ha, objętych księgą wieczystą nr NS1S/00028679/5 i I.kat. 408/11 o pow. 0,0042 ha.**

Ww. nieruchomości posiadają nieuregulowany stan prawny.

Jeżeli w terminie dwóch miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykazą, że przysługują im prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości, zostanie wydana decyzja o stwierdzeniu nabycia tych nieruchomości przez uprawniony podmiot w miejsce dotychczasowych właścicieli.

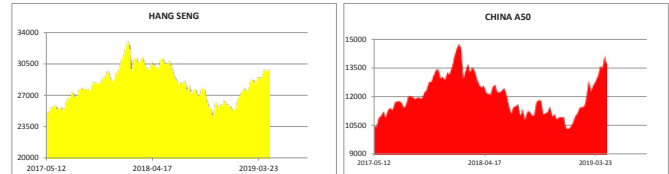
Zgłoszenia należy kierować na adres:

Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie; Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości
Oddział Regulacji Stanu Prawnego; ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Opiekunki
do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany
komunikatywny
niemiecki
730 497 770
lub
22 299 49 52**

↑	1,02017	0,01%	USDCHF	↑	14,992	0,76%	SREBRO	↓	7409,13	-0,34%	FTSE 100	Kursy NBP		
↑	111,707	0,11%	USDJPY	↑	1283,85	0,32%	ZŁOTO	↓	22252,5	-0,30%	NIKKEI	3,8508	-0,08%	USD
↑	1,29086	0,09%	GBPUSD	↑	288,3	0,75%	MIEDŹ	↓	12281,17	-0,01%	DAX	3,7734	-0,12%	CHF
↑	1,11403	0,05%	EURUSD	↓	73,39	-1,29%	ROPA	↓	26462,08	-0,51%	DJIA POPRZEDNI	4,2906	-0,12%	EUR



Europa w fazie stabilizacji

GIEŁDA \ Chiny zanotowały kolejne osłabienie. Europejska giełda była przed południem na minusie, ale w spokojnym trendzie. Podobnie na GPW. Drożały walory Azotów, słabo zaś wypadły notowania PGE i JSW.

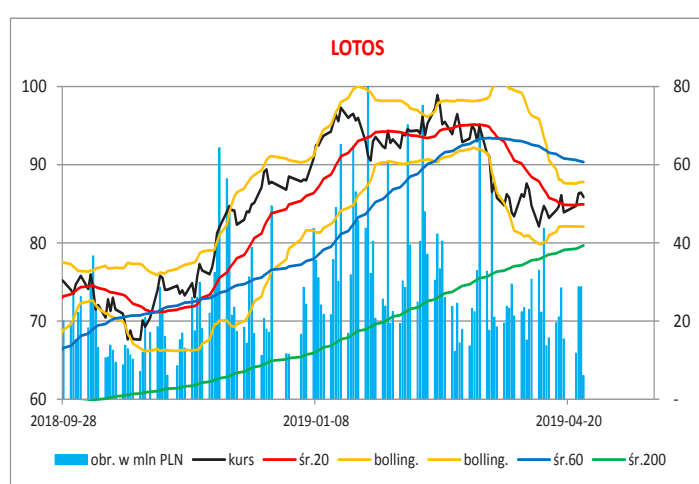
Rafał Grodowski

Czwartkowa sesja przyniosła niestety osłabienie na warszawskim parkiecie. WIG20, a także indeksy średnich i małych spółek zakończyły dzień spadkami. Najwięcej, bo prawie 0,6 proc. stracił wskaźnik dużych spółek. Mocno, bo ponad 2 proc., zniżkowały walory KGHM, a niewiele lepiej zaprezentowały się Alior Bank oraz Pekao, co nie pozostało bez wpływu na indeks. Tym razem znaczący wzrost w górę zanotowała energetyka. PGE umocniło się o ponad 3 proc., a indeks sektora zyskał 1,75 proc. Wskaźnik drugiego segmentu stracił mniej niż 0,1 proc., a mocny wzrost zanotowały walory PKP Cargo.

Bilans Europy to również spadki indeksów, a serię dziewięciu wzrostów przerwał indeks DAX30, tracąc 0,04 proc. Inne parkiety zaprezentowały się słabiej, w efekcie czego Euro Stoxx 50 osłabił o ponad 0,3 proc.

W Stanach Zjednoczonych nastąpiło nieznaczne umocnienie na parkiecie Nasdaq i wyraźny, wynoszący 0,5 proc. spadek indeksu DJIA. Antybohaterem zmagających były walory 3M tracące ponad 12 proc. (najwięcej od października 1987 r.) w następstwie publikacji wyników za I kwartał. Spółka posiada prawie 5 proc. udziału w indeksie, co oznacza, że jej spadek obniżył wartość wskaźnika o prawie 0,6 proc.

Azja to niestety przewaga czerwonego koloru. Nikkei zamknął dzień spadkiem o 0,25 proc., a notowaniom towarzyszyła publikacja danych o produkcji przemysłowej i bezrobociu. Oba wskaźniki wypadły niestety gorzej od oczekiwań analityków. Jedynie informacja o sprzedaży detalicznej okazała się lepsza niż wstępne prognozy, ale wzrost o 1 proc. w ujęciu rocznym trudno uznać za istotny. Trzeci z rzędu spadek zanotowały walory w Szanghaju, gdzie indeks China A50 stracił



cił ponad 1,3 proc. Nie było to dobrym sygnałem dla Europy, która na starcie notowała osłabienie na większości z parkietów. Spadki nie były znaczące, a WIG20 po kwadransie notował dodatni odczyt.

Lepszy początek dnia miały średnie spółki, gdzie indeks mWIG40 zyskiwał prawie 0,3 proc., na co znaczny wpływ miała Grupa Azoty zyskująca po publikacji wyników za I kwartał (zysk netto był wyższy o 70 proc. niż przed rokiem) ponad 7 proc.

Europa po dwóch kwadransach pozostawała na minusie. Jednak rodzący się trend był dość spokojny, a niewielka liczba danych ekonomicznych wskazywała, że być może czeka nas dość stabilne przedpołudnie.

Po godzinie gry WIG20 pozostawał na niewielkim plusie, a skala wahań podobnie jak i na innych parkietach nie była znacząca. Słaby początek dnia miały walory LPP i JSW tracące po ponad 1 proc. Dla JSW ostatnie dni to duża zmienność kierunku notowań. Poziom 60 zł stanowi pewnego rodzaju barierę trudną do wyraźnego pokonania. Spółce nie pomagają na pewno informacje o coraz tańszym węglu na rynkach i własne dane o malejącym w I kwartale wydobyciu (spadek o ponad 15 proc. w stosunku do roku poprzedniego).

Zdecydowanie lepiej prezentował się sektor bankowy. Wyraźny wzrost notowało Pekao, a także mBank, rekompensując czwartkowe

spadki. Jednak indeks sektora zyskiwał 0,5 proc., czyli mniej niż osłabienie z dnia poprzedniego wynoszące 0,9 proc.

Przed godz. 11 Europa, w tym także warszawski parkiet, prezentowały się już gorzej. WIG20 tracił ponad 0,2 proc., a mocniejsze spadki widoczne były w Madrycie, Mediolanie i Londynie. Na GPW po raz kolejny była widoczna niska aktywność i po dwóch godzinach gry obroty nie przekraczały 100 mln zł.

Przed południem Warszawa pozostawała na niewielkim minusie, a niska aktywność widoczna była praktycznie wszędzie. Nawet Azoty, które drożały o ponad 7 proc., notowały zaledwie 3-milionowe obroty, a tylko dwie spółki (PKO BP i Pekao) cieszyły się ponad 10-milionowymi obrotami. Marazm i dość stabilne notowania widoczne były także na Zachodzie, a brak danych ekonomicznych nie pomagał inwestorom.

W drugiej części dnia na europejskich parkietach panował spokój, gdyż sygnały z Nowego Jorku nie były zbyt czytelne, a publikowane po czwartkowej sesji wyniki dopiero w piątek spotkają się z reakcją inwestorów. Trudno spodziewać się takich sensacji jak w przypadku koncernu 3M (słabszy zysk netto i sugestia o zwolnieniu 2200 pracowników). Dobre wyniki w USA mogą zmienić obraz Europy, w tym także naszego parkietu, choć mało realne byłoby znaczące odbicie w górę.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 t.j.), w związku z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o zamiarze przeprowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nabycia z mocy prawa, z dniem 1 stycznia 1999 r. przez Gminę Korzenna – na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.) własności nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym:

Lipnica Wielka, gmina Korzenna, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako: **działka ewidencyjna nr 462 o pow. 0,2499 ha**, zajęta pod drogę gminną nr 291351 K relacji „Lipnica Wielka – koło Szewczyków do Karpieła”,

działka ewidencyjna nr 1034 o pow. 0,4100 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291365 K relacji „Lipnica Wielka od Falkowej koło lasu Brzańskiego”,

działka ewidencyjna nr 1023 o pow. 0,1697 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291352 K relacji „Lipnica Wielka Ćwikłówka – Pustki Łącznik”,

działka ewidencyjna nr 466 o pow. 0,1300 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291336 K relacji „Lipnica Wielka koło Bulandy do Sośliny”,

działka ewidencyjna nr 1015/2 o pow. 0,0700 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291363 K relacji „Lipnica Wielka od szkoły do Waniółka”,

Mogilno, gmina Korzenna, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonej jako: **działka ewidencyjna nr 474/1 o pow. 0,1900 ha**, zajęta pod drogę gminną nr 291253 K relacji „Mogilno – Łubinka – Podlas”,

Korzenna, gmina Korzenna, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonej jako: **działka ewidencyjna nr 843 o pow. 0,1900 ha**, zajęta pod drogę gminną nr 291250 K relacji „Korzenna Pogwizdów – Posadowa Mogilska”

Ww. nieruchomości nie posiadają urzędzonej księgi wieczystej.

Jeżeli w terminie dwóch miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości, zostanie wydana decyzja o stwierdzeniu nabycia tych nieruchomości przez uprawniony podmiot w miejsce dotychczasowych właścicieli.

Zgłoszenia należy kierować na adres:
Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie
Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości
Oddział Regulacji Stanu Prawnego
ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 t.j.), w związku z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o zamiarze przeprowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nabycia z mocy prawa, z dniem 1 stycznia 1999 r. przez Gminę Korzenna – na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.) własności nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym:

Lipnica Wielka, gmina Korzenna, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako: **działka ewidencyjna nr 712 o pow. 0,0715 ha**, zajęta pod drogę gminną nr 291346 K relacji „Lipnica Wielka – od Działowej do lasu koło Sternala”,

działka ewidencyjna nr 1031 o pow. 0,0700 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291363 K relacji „Lipnica Wielka od szkoły do Waniółka”,

Korzenna, gmina Korzenna, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako: **działka ewidencyjna nr 670/1 o pow. 1,2900 ha**, zajęta pod drogę gminną nr 291114 K relacji „Korzenna Świegocin – Mogilno Kawiory”,

działka ewidencyjna nr 829/1 o pow. 0,6900 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291276 K relacji „Wojnarowa Mosteczna – Korzenna Pogwizdów”,

działka ewidencyjna nr 413 o pow. 0,2800 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291133 K relacji „Korzenna Centrum – Potoki koło Kasprzyka”,

działka ewidencyjna nr 703 o pow. 0,1100 ha, zajęta pod drogę gminną nr 291142 K relacji „Korzenna Świegocin – Łysa Góra”.

Ww. nieruchomości nie posiadają urzędzonej księgi wieczystej.

Jeżeli w terminie dwóch miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości, zostanie wydana decyzja o stwierdzeniu nabycia tych nieruchomości przez uprawniony podmiot w miejsce dotychczasowych właścicieli.

Zgłoszenia należy kierować na adres:
Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie
Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości
Oddział Regulacji Stanu Prawnego
ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz



fot. Pixabay

EKOROZWIĄZANIA DLA CIEPŁOWNICTWA

INWESTYCJE \ Rozwój kogeneracji staje się elementem rządowego programu Czyste Powietrze. Korzystanie z ciepła sieciowego, wytwarzanego w elektrociepłowniach spełniających bardzo restrykcyjne normy ochrony środowiska, wpływa na poprawę jakości powietrza, a co się z tym wiąże – na komfort życia i zdrowie mieszkańców naszych miast.

ENERGETYKA \ O najważniejszych problemach i wyzwaniach stojących przed polską branżą ciepłowniczą dyskutowano podczas Wiosennego Spotkania Ciepłowników, które odbywało się 24–26 kwietnia w Zakopanem

Wyzwania sektora ciepłowniczego

– Wszędzie tam, gdzie są warunki odbioru ciepła i gdzie istnieją nieefektywne systemy ciepłownicze, powinno się wprowadzać ciepłownictwo systemowe oparte na źródłach kogeneracyjnych jako najbardziej efektywnym sposobie wytwarzania energii. Wytwarzając energię ciepłą, spełniamy zaostreżone wymogi ochrony środowiska i nie emitujemy szkodliwych pyłów, których źródłem są domowe paleniska – mówił na sesji inauguracyjnej Wojciech Dąbrowski, prezes PGE Energia Ciepła.

Podczas tegorocznego Wiosennego Spotkania Ciepłowników, które jest największą imprezą dedykowaną branży ciepłowniczej w Polsce, dyskutowano m.in. o transformacji systemu ciepłowniczego, wsparciu dla kogeneracji, zarządzaniu siecią ciepłowniczą, efektywności energetycznej, paliwach i ochronie środowiska. – W Polsce 80 proc. systemów ciepłowniczych uznaje się za nieefektywne. Wymagają one gruntownej modernizacji. Im więcej gospodarstw domowych podłączonych do efektywnych sieci ciepłowniczych, tym mniejsze zanieczyszczenie powietrza. Nie da się skutecznie zwalczyć niskiej emisji bez współpracy z sektorem ciepłowniczym – podkreślił Piotr Woźny, pełnomocnik premiera ds. programu Czyste Powietrze.

Przedstawiciele branży ciepłowniczej wielokrotnie zwracali uwagę na to, że przez długi czas nikt nie interesował się ciepłownictwem. Mało kto wiedział, co to jest ciepło systemowe. – Od dwóch lat się to zmienia, wreszcie mamy szerokie spektrum partnerstwa po stronie decydentów, samorządów, parlamentu. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ciepło systemowe ma być dostępne w jak największym zakresie, ale nie może być uciążliwe z punktu widzenia produkcji – zaznaczył Bogusław Regulski, wiceprezes zarządu Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie.

Uczestnicząca w spotkaniu Dorota Jeziorowska z Ministerstwa Energii wskazała na wyzwania, jakie stoją przed sektorem ciepłownictwa systemowego, takie jak normy środowiskowe, wymogi związane

z charakterystyką energetyczną budynków, poprawą efektywności energetycznej czy też implementacją przepisów związanych z Pakietem Zimowym. Przedstawicielka resortu poinformowała też o pracach nad dokumentem „Polityka energetyczna Polski do 2040 r.”, który poruszać ma takie kwestie, jak optymalne wykorzystanie własnych zasobów energetycznych, rozbudowa mocy wytwórczych i infrastruktury sieciowej energii elektrycznej, wdrożenie energetyki jądrowej czy rozwój ciepłownictwa i kogeneracji.

Z kolei Piotr Woźny pełnomocnik premiera ds. programu Czyste Powietrze powiedział: „Rok 2019 jest szczególnie dla ciepłownictwa oraz rozwiązań antysmogowych. Nowe standardy emisyjne dla kotłów i standardy jakości paliw spowodowały, że

Działalność PGE Energia Ciepła w Polsce



- Elektrociepłownia
- Elektrownia
- Siedziba spółki
- Dystrybucja ciepła
- Instalacja Termicznego Przetwarzania z Odzyskiem Energii (ITPOE)
- Centrum Usług Wspólnych
- Departament Badań i Rozwoju
- Zakup i sprzedaż hurtowa paliw
- Zakład produkcyjny, przetwarzający uboczne produkty spalania

Aktywa PGE Energia Ciepła SA w Polsce

ciepłownictwo jest także beneficjentem nowej uchwały antysmogowej. Dobrze, że powstała silna firma ciepłownicza, taka jak PGE Energia Ciepła, która jest dla lokalnych decydentów wiarygodnym partnerem w zakresie wprowadzania efektywnych rozwiązań dla ciepła systemowego. Nie da się skutecznie zwal-

czyć niskiej emisji bez współpracy z sektorem ciepłowniczym”.

Organizatorem Wiosennych Spotkań Ciepłowników jest BMP, wydawca czasopisma branżowego „Energetyka Ciepła i Zawodowa”.

Andrzej Ratajczyk

Korespondencja z Zakopanego

Materiał zrealizowany we współpracy z PGE ENERGIA CIEPŁA SA

Wydarzenie z debaty i z podpisania listu intencyjnego pomiędzy PGE Energia Ciepła SA a Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Chełmie było realizowane na żywo na TVP INFO.pl

Wiodącym tematem tegorocznego Wiosennego Spotkania Ciepłowników w Zakopanem była transformacja polskiego systemu ciepłowniczego. Jak Pan ocenia ten proces? Jakże są największe wyzwania stojące przed sektorem ciepłowniczym?

Wiosenne Spotkanie Ciepłowników było doskonałą okazją do ogłoszenia, że ciepłownictwo w Polsce wkroczyło w fazę intensywnego rozwoju. W ciągu ostatnich dwóch lat nastąpiły bardzo istotne zmiany, jeśli chodzi o postrzeganie znaczenia ciepłownictwa w gospodarce. Rząd Zjednoczonej Prawicy jako pierwszy zaczął dostrzegać rolę ciepłownictwa w miksie energetycznym Polski i to, że jest to jeden z elementów bezpieczeństwa energetycznego państwa. Obecnie trwa proces transformacji ciepłownictwa, którego celem jest budowa efektywnych i dostępnych dla wszystkich obywateli systemów ciepłowniczych. Ta transformacja odbywa się równocześnie na kilku poziomach: regulacyjnym, technologicznym i społecznym.

Ciepłownictwo weszło w fazę intensywnego rozwoju

WYWIAD \ Z WOJCIECHEM DĄBROWSKIM, prezesem zarządu PGE Energia Ciepła S.A., prezesem Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych, rozmawia ANDRZEJ RATAJCZYK

Ostatnio został wprowadzony nowy system wsparcia dla kogeneracji, czyli jednocześnie produkcji energii elektrycznej i ciepłej w jednym procesie technologicznym. Dlaczego Pana zdaniem warto wspierać rozwój kogeneracji w Polsce?

Kogeneracja to najbardziej wydajny i bezpieczny dla środowiska sposób wytwarzania energii elektrycznej i ciepła. Nie można też zapominać, że źródła kogeneracyjne mogą stać się stabilizatorem bezpieczeństwa energetycznego Polski. Nowy system wsparcia kogeneracji jest ukierunkowany na rozwój niskoemisyjnych źródeł, co wpisuje się w politykę klimatyczną Unii Europejskiej, która wymaga od Polski zmniejszenia udziału węgla w miksie energetycznym, wprowadzania nowych paliw.

Jeśli chodzi o kwestie regulacyjne, to obecnie prowadzi-



Wojciech Dąbrowski | fot. MIŁOSZPOŁOCH.COM

my prace nad nowym modelem rynku ciepła. Jako PGE Energia Ciepła, lider polskiego rynku ciepłowniczego, chcemy nakreślać kierunki rozwoju branży i trendy w legislacji. W ramach Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych przygotowaliśmy szereg postulatów legislacyjnych, które będą miały na celu rozwój branży, a jednocześnie będą miały charakter prospołeczny i prokonsumencki.

Energetyka i ciepłownictwo nie będą się rozwijać bez nowoczesnych technologii. Czy polska branża ciepłownicza inwestuje w rozwój technologiczny?

PGE Energia Ciepła przywiązuje dużą wagę do wprowadzania nowoczesnych technologii w swoich zakładach. Projektujemy i wprowadzamy nowoczesne rozwiązania w ciepłownictwie, takie jak magazyny ciepła, które są przyszłością dla kogeneracji. Obecnie posiadamy dwa takie obiekty – w Toruniu oraz Krakowie. W Grupie PGE rozwijane są też magazyny energii, z których PGE Energia Ciepła będzie korzystała. Poza tym w ramach działalności dystrybucyjnej wprowadzamy inteligentne zarządzanie sieciami, wykorzystujące pełną automatyzację węzłów. Kolejnym ważnym elementem nowocze-

snej dystrybucji jest automatyczne rozliczanie klientów końcowych i informowanie ich o charakterze zużycia ciepła oraz wykorzystywanie termowizji.

Problemem polskiego rynku ciepłowniczego jest funkcjonowanie wielu lokalnych ciepłowni, które nie spełniają europejskich norm środowiskowych. Czy PGE Energia Ciepła włącza się w proces modernizacji takich przedsiębiorstw?

Ciepło jest produktem pierwszej potrzeby, ale także produktem lokalnym, dlatego prowadzimy rozmowy z wieloma samorządami oraz lokalnymi przedsiębiorstwami ciepłowniczymi. Przykładem takiej działalności jest podpisany w trakcie spotkania ciepłowników w Zakopanem list intencyjny między PGE Energia Ciepła a Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Chełmie. Zakłada on podjęcie działań w celu modernizacji istniejącego systemu ciepłowniczego oraz zapewnienia bezpieczeństwa dostaw ciepła w mieście.

Materiał zrealizowany we współpracy z PGE ENERGIA CIEPŁA SA

OPERA \ Kolejna wyśmienita premiera w Warszawskiej Operze Kameralnej

Figaro wkracza na scenę

Na melomanów czeka nie lada gratka, bo tak należy odczytywać każdą premierę słynnego „Wesela Figara” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Już w sobotę to znakomite dzieło zabrzmi na scenie Warszawskiej Opery Kameralnej w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza. Recytatywy zostaną wykonane w języku polskim, w przekładzie Stanisława Barańczaka, co tylko dodaje tej operowej komedii lekkości i smakowitego humoru.

Anna Krajkowska

Katalog ludzkich dramatów, miłosnych uniesień, lapsusów, opis ludzkich słabości, ale i pochwała klawrowego jak źródłana woda porwywu serca. To wszystko opisał Lorenzo da Ponte, dając Mozartowi libretto odwołujące się wprost do sztuki Pierre’a Beaumarchais z 1781 roku – czytamy w programie spektaklu. W inscenizacji Chrapkiewicza dzieło zabrzmi po włosku, ale recytatywy zostaną wykonane w języku polskim, w przekładzie Barańczaka. Polski poeta przesunął osiemnastowieczne dzieło w treści i formie ku naszemu czasom, serwując odbiorcom melanz oryginalny z nowoczesnością. Za tym poszli również twórcy spektaklu w Warszawskiej



W inscenizacji Chrapkiewicza „Wesele Figara” jest połączeniem klasyki i współczesności | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

Operze Kameralnej. – Byłem dość sceptyczny, kiedy usłyszałem koncept, ale teraz, po tym, jak wykonaliśmy pracę, muszę powiedzieć, że jest to bardzo fajny spektakl – mówił podczas spotkania z dziennikarzami odtwórca tytułowej roli Daniel Mirosław. Podobnego zdania

jest Artur Janda, który partię Figara zaśpiewa podczas premiery. – To moja czwarta realizacja w tej roli, ale z Barańczakiem pierwsza. U każdego z nas z początku był sceptycyzm, jak ta perła muzyki zabrzmi po polsku. Ale zanurzyliśmy się w te teksty i jestem przekonany, że jest

to z wielką korzyścią dla widza, bo kontakt z tą sztuką będzie dużo lepszy – powiedział Janda. Podczas konferencji prasowej wszyscy artyści podkreślali, że reżyser Grzegorz Chrapkiewicz kładzie duży nacisk, aby śpiewacy byli również doskonałymi aktorami. Wspominano

też o dużym tempie, w jakim udało się przygotować spektakl. – Szybka praca przełożyła się na to, że ten spektakl jest niesamowicie energetyczny – mówił Piotr Sułkowski, który poprowadzi Solistów i Zespół Instrumentów Dawnych Warszawskiej Opery Kameralnej Musicae Antiquae Collegium Varsoviense.

Scenografię do opery przygotował Wojciech Stefaniak, a kostiumy Katarzyna Szczurowska i Anna Skupień. Choreografię ułożyli Jarosław Staniek i Katarzyna Zielenka. W przedstawieniu wystąpią m.in. Aleksandra Orłowska, Karina Skrzyszewska, Tomasz Kumięga, Łukasz Hajduczenia, Bożena Bujnicka, Jan Jakub Monowid czy Maciej Miecznikowski.

Premiera „Wesela Figara” odbędzie się 27 kwietnia. Kolejne spektakle zaplanowano na 28 i 30 kwietnia. Natomiast, jak zapowiedziano podczas konferencji prasowej, w maju Warszawska Opera Kameralna uczci 200. rocznicę urodzin twórcy polskiej opery narodowej Stanisława Moniuszki poświęconym mu festiwalom. O szczegółach wydarzenia poinformujemy wkrótce na łamach „Codziennej”.

NCK na 15. rocznicę wstąpienia do UE

DLA KAŻDEGO \ 1 maja 2004 r. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej. W majowy weekend Narodowe Centrum Kultury zaprasza na niezwykle wydarzenia kulturalne: 30 kwietnia – widowisko „Gramy dla Europy”, 1 maja – koncert „Symfonia europejska” i piknik „Rodzinna Europa”, 4 maja – koncert „Chórem za Europą”.

1 maja 2004 r. stała się nowa rzeczywistość. Chcemy twórczo i radośnie podchodzić do tego tematu – mówił na antenie Polskiego Radia 24 o obchodach 15-lecia wejścia do UE dyrektor NCK Rafał Wiśniewski. W widowisku „Gramy dla Europy” wystąpią m.in.: Golec uOrkiestra, Muniek Staszczuk, Korteż, Daria Zawiałow, Dawid Kwiatkowski i LemON. Na błoniach PGE Narodowego w Warszawie zagrają także: Margaret, Sylwia Grzeszczak, Organek i O.S.T.R.

W środę 1 maja w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej zabrzmi koncert pt. „Symfonia europejska”. Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod batutą Łukasza Borowicza wykona poloneza Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz” oraz IX symfonię d-moll op. 125 Ludwiga van Beethovena. Następnie Radzimir Dębski zaprezentuje utwory „CRUX” oraz „Historia jazzu”.

Tego samego dnia w Łazienkach Królewskich odbędzie się piknik „Rodzinna Europa”. W programie znajdują się m.in.: polsko-unijny kwiz, gry słowne, konkursy, spektakl taneczny oraz warsztaty kuglarskie.

W sobotę 4 maja na stołecznym pl. Piłsudskiego podczas koncertu „Chórem za Europą” będzie można usłyszeć chórálne wykonania



15 lat Polski w UE

najpopularniejszych utworów z listy przebojów Programu 3 PR. Z kolei wystawę plenerową „Ojcowie założyciele UE” będzie można oglądać od 30 kwietnia do 24 maja przed Galerią Kordegarda.

(E, mat. pras.)

Czas Komedy

WYSTAWA \ W 50. rocznicę śmierci wybitnego kompozytora i jazzmana Krzysztofa Komedy w Muzeum Kinematografii w Łodzi została otwarta wystawa poświęcona twórczości artysty.

Okazją do przypomnienia postaci kompozytora, będącego ikoną polskiej popkultury lat 50. i 60. XX w., jest ogłoszenie przez UNESCO 2019 rokiem Krzysztofa Komedy. Kwiecień był miesiącem szczególnym w życiorysie jazzmana – 27 kwietnia obchodziliby 88. urodziny, natomiast 23 kwietnia obchodziliśmy 50. rocznicę jego śmierci. Krzysztof Komeda był autorem kompozycji do ponad 60 filmów, polskich i zagranicznych, fabularnych i animowanych, pełno- i krótkometrażowych. Na wystawie w Muzeum Kinematografii można zobaczyć kilkadziesiąt plakatów do filmów m.in. Romana Polańskiego, Jerzego Skolimowskiego, Andrzeja Wajdy czy Janusza Morgensterna.

(AnOK)

Weekend Księgarń Kameralnych

CZYTELNICTWO \ Ponad 70 księgarń z całego kraju bierze udział w Weekendzie Księgarń Kameralnych, który potrwa do niedzieli. W programie m.in. spotkania autorskie i warsztaty.

Wysyłamy w świat wiadomość o tym, że jesteśmy, działamy i się nie poddajemy mimo trudności. Kameralne księgarnie na całym świecie przeżywają swój renesans i wierzymy, że moda na świadome kupowanie książek i bywanie w księgarniach dotrze też do Polski – powiedziała PAP inicjatorka akcji Anna Karczewska. W tegorocznej edycji wydarzenia wezmą udział placówki m.in. z Trójmiasta, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Przemysła, Sandomierza, Warszawy i Wrocławia. Wydarzeniu będą towarzyszyły liczne atrakcje – warsztaty z kaligrafii, sitodruku i konserwowania papieru, głośne czytanie książek, spotkania z autorami czy dyżury literackie blogerów zajmujących się książkami.

(AnOK, PAP)



fot. Fotomag/Gazeta Polska

LECHIA GDAŃSK–LEGIA WARSZAWA \ Ekipy mierzą się w Trójmieście. Do tej pory trójmiejski klub nie zdobył krajowego prymatu. Tymczasem Legia Warszawa dokonała tej sztuki 13 razy, a w maju 2019 r. może to uczynić czwarty raz z rzędu.

SOBOTA 27.04

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:20 Rok w ogrodzie 07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:25 Wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:50 Korona królów - taka historia... 10:20 Korona królów (209) - serial 10:55 Korona królów (210) - serial 11:25 Korona królów (211) - serial 11:55 Korona królów (212) - serial	06:25 Barwy szczęścia (2049) - serial 07:00 M jak miłość (1438) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 11:55 To je Borowicz. Podróże ze smakiem - mag. 12:30 Bake off - Ale ciacho! 5 (7) - widowisko 13:25 Na sygnale (229) - serial 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 O mnie się nie martw (8) - serial	05:20 Uwaga! 05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2862) - serial 11:25 Na Wspólnej (2863) - serial 11:50 Na Wspólnej (2864) - serial 12:30 MasterChef Junior (8) - pr. rozryw. 14:00 Agent - Gwiazdy (9) - reality show 15:00 Salon sukien ślubnych Goka (1) - dok. 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Dorota inspiruje (7) - reality show 18:00 36,6°C (9) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Chyłka - zaginięcie (5) - serial. Kiedy znika trzyletnie dziecko, mecenas Joanna Chyłka postanawia rozwiązać tę sprawę. 21:00 Bogowie - dramat biograficzny, Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski. Profesor Zbigniew Religa, utalentowany kardiochirurg, wierzy, że jest w stanie dokonać przeszczepu serca. Nie poddaje się mimo wielu nieudanych operacji. 23:25 Psy - dramat sensacyjny, Polska 1992 01:40 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 02:45 Uwaga!	04:55 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:40 Karate Kid 3 - film przygodowy, USA 1989. Młody chłopak zostaje zmuszony do udziału w turnieju karate. Ponieważ nie może liczyć na pomoc swojego mistrza, wstępuje do konkurencyjnej szkoły walk. 10:10 Ewa gotuje 10:45 Sekrety rodziny (19) - serial 11:45 Sekrety rodziny (20) - serial 12:45 Sekrety rodziny (21) - serial 13:45 Świat według Kiepskich (200) - serial 14:25 Świat według Kiepskich (201) - serial 15:05 Świat według Kiepskich (202) - serial 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (157) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (435) - serial 20:05 Sporty walki: Gala KSW 48 00:05 Miasto odkupienia - film sensacyjny, USA 2014, reż. Keith Parmer, wyk. Lennie James, Jean-Claude Van Damme. Czterech zbiegłych więźniów dociera do małego miasteczka w Kalifornii, by odnaleźć dawnego członka ich grupy, który przed laty uniknął kary i uciekł z części zrabowanych pieniędzy. 02:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tydzień 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:25 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:30 Magazyn filmowy Piotra Gočka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VII rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Święty na każdy dzień 10:20 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Boni-fratów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Orędzie na trudne czasy 15:10 Orłem być... 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Historia PL 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Teatr Dobry Wieczór 23:45 W górskim domku ogrodnika
PO POŁUDNIU	12:30 Fascynujący świat: Jak zbudować wehikul czasu? 13:25 Z pamięci: Jerzy Pomianowski, cześć 1 13:40 Okrasa łamie przepisy 14:10 Jak to działa? 14:45 Wiktoria 2 (5) - serial 15:45 To był rok! 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Stulecie Winnych (8) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 LOTTO Ekstraklasa - studio 20:20 LOTTO Ekstraklasa, mecz: Lechia Gdańsk–Legia Warszawa 22:45 Echo serca (15) - serial 23:40 Triumf ducha - dramat wojenny, USA 1989, reż. Robert M. Young, wyk. Willem Dafoe, Hartmut Becker 01:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:45 Miliardowy okup - thriller, Wielka Brytania 2016	16:10 Rodzinka.pl (259) - serial 16:40 Słowo na niedzielę 16:55 Zmiennicy (8) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajk! 20:05 Europa da się lubić - 15 lat później (1) - pr. rozryw. 21:20 Stulecie Winnych (8) - serial 22:20 Son of a Gun: Młoda krew - dramat kryminalny, Kanada/Australia/Wielka Brytania 2014, reż. Julius Avery, wyk. Ewan McGregor, Brendan Kerkvliet, Brenton Thwaites. Dziewiętnastoletni JR trafia do więzienia, gdzie zostaje protegowanym najbardziej znanego przestępcy w Australii, Brendana Lyncha. 00:15 Magic Mike - komediodramat, USA 2012 02:15 Złoto dezertów - komedia wojenna, Polska 1998	05:20 Uwaga! 05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2862) - serial 11:25 Na Wspólnej (2863) - serial 11:50 Na Wspólnej (2864) - serial 12:30 MasterChef Junior (8) - pr. rozryw. 14:00 Agent - Gwiazdy (9) - reality show 15:00 Salon sukien ślubnych Goka (1) - dok. 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Dorota inspiruje (7) - reality show 18:00 36,6°C (9) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Chyłka - zaginięcie (5) - serial. Kiedy znika trzyletnie dziecko, mecenas Joanna Chyłka postanawia rozwiązać tę sprawę. 21:00 Bogowie - dramat biograficzny, Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski. Profesor Zbigniew Religa, utalentowany kardiochirurg, wierzy, że jest w stanie dokonać przeszczepu serca. Nie poddaje się mimo wielu nieudanych operacji. 23:25 Psy - dramat sensacyjny, Polska 1992 01:40 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 02:45 Uwaga!	04:55 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:40 Karate Kid 3 - film przygodowy, USA 1989. Młody chłopak zostaje zmuszony do udziału w turnieju karate. Ponieważ nie może liczyć na pomoc swojego mistrza, wstępuje do konkurencyjnej szkoły walk. 10:10 Ewa gotuje 10:45 Sekrety rodziny (19) - serial 11:45 Sekrety rodziny (20) - serial 12:45 Sekrety rodziny (21) - serial 13:45 Świat według Kiepskich (200) - serial 14:25 Świat według Kiepskich (201) - serial 15:05 Świat według Kiepskich (202) - serial 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (157) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (435) - serial 20:05 Sporty walki: Gala KSW 48 00:05 Miasto odkupienia - film sensacyjny, USA 2014, reż. Keith Parmer, wyk. Lennie James, Jean-Claude Van Damme. Czterech zbiegłych więźniów dociera do małego miasteczka w Kalifornii, by odnaleźć dawnego członka ich grupy, który przed laty uniknął kary i uciekł z części zrabowanych pieniędzy. 02:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tydzień 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:25 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:30 Magazyn filmowy Piotra Gočka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VII rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Święty na każdy dzień 10:20 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Boni-fratów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Orędzie na trudne czasy 15:10 Orłem być... 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Historia PL 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Teatr Dobry Wieczór 23:45 W górskim domku ogrodnika
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:15 LOTTO Ekstraklasa - studio 20:20 LOTTO Ekstraklasa, mecz: Lechia Gdańsk–Legia Warszawa 22:45 Echo serca (15) - serial 23:40 Triumf ducha - dramat wojenny, USA 1989, reż. Robert M. Young, wyk. Willem Dafoe, Hartmut Becker 01:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:45 Miliardowy okup - thriller, Wielka Brytania 2016	16:10 Rodzinka.pl (259) - serial 16:40 Słowo na niedzielę 16:55 Zmiennicy (8) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajk! 20:05 Europa da się lubić - 15 lat później (1) - pr. rozryw. 21:20 Stulecie Winnych (8) - serial 22:20 Son of a Gun: Młoda krew - dramat kryminalny, Kanada/Australia/Wielka Brytania 2014, reż. Julius Avery, wyk. Ewan McGregor, Brendan Kerkvliet, Brenton Thwaites. Dziewiętnastoletni JR trafia do więzienia, gdzie zostaje protegowanym najbardziej znanego przestępcy w Australii, Brendana Lyncha. 00:15 Magic Mike - komediodramat, USA 2012 02:15 Złoto dezertów - komedia wojenna, Polska 1998	05:20 Uwaga! 05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2862) - serial 11:25 Na Wspólnej (2863) - serial 11:50 Na Wspólnej (2864) - serial 12:30 MasterChef Junior (8) - pr. rozryw. 14:00 Agent - Gwiazdy (9) - reality show 15:00 Salon sukien ślubnych Goka (1) - dok. 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Dorota inspiruje (7) - reality show 18:00 36,6°C (9) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Chyłka - zaginięcie (5) - serial. Kiedy znika trzyletnie dziecko, mecenas Joanna Chyłka postanawia rozwiązać tę sprawę. 21:00 Bogowie - dramat biograficzny, Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski. Profesor Zbigniew Religa, utalentowany kardiochirurg, wierzy, że jest w stanie dokonać przeszczepu serca. Nie poddaje się mimo wielu nieudanych operacji. 23:25 Psy - dramat sensacyjny, Polska 1992 01:40 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 02:45 Uwaga!	04:55 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:40 Karate Kid 3 - film przygodowy, USA 1989. Młody chłopak zostaje zmuszony do udziału w turnieju karate. Ponieważ nie może liczyć na pomoc swojego mistrza, wstępuje do konkurencyjnej szkoły walk. 10:10 Ewa gotuje 10:45 Sekrety rodziny (19) - serial 11:45 Sekrety rodziny (20) - serial 12:45 Sekrety rodziny (21) - serial 13:45 Świat według Kiepskich (200) - serial 14:25 Świat według Kiepskich (201) - serial 15:05 Świat według Kiepskich (202) - serial 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (157) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (435) - serial 20:05 Sporty walki: Gala KSW 48 00:05 Miasto odkupienia - film sensacyjny, USA 2014, reż. Keith Parmer, wyk. Lennie James, Jean-Claude Van Damme. Czterech zbiegłych więźniów dociera do małego miasteczka w Kalifornii, by odnaleźć dawnego członka ich grupy, który przed laty uniknął kary i uciekł z części zrabowanych pieniędzy. 02:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tydzień 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:25 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:30 Magazyn filmowy Piotra Gočka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VII rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Święty na każdy dzień 10:20 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Boni-fratów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Orędzie na trudne czasy 15:10 Orłem być... 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Historia PL 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Teatr Dobry Wieczór 23:45 W górskim domku ogrodnika

NIEDZIELA 28.04

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Historia, której nie pamiętam - film dokumentalny, Polska 2019	05:20 Barwy szczęścia (2050) - serial	05:45 Mango - telezakupy	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem Świętego Augustyna w Warszawie	08:00 Słowo Życia
	08:00 Tydzień	05:55 Barwy szczęścia (2051) - serial	08:00 Dzień Dobry TVN	08:55 Księżniczka i żaba - film animowany, USA 2009.	08:10 Starcie cywilizacji	08:05 Polski punkt widzenia
	08:30 Zakochaj się w Polsce	06:25 Barwy szczęścia (2052) - serial	11:00 Efekt Domina (8) - serial	Baśniowa, przepelniona jazzową muzyką opowieść o dziewczynie z Nowego Orleanu i księciu zamienionym w żabę, desperacko pragnącym być znów człowiekiem.	08:50 Kalendarz historyczny	08:25 Święty na każdy dzień
	09:05 Ziarno - pr. dla dzieci	07:00 M jak miłość (1439) - serial	11:30 Co za tydzień	11:15 Fantastyczna czwórka 2: Narodziny Srebrnego Surfera - film SF, Niemcy/USA 2007, reż. Tim Story, wyk. Ioan Gruffudd	09:06 7x24	08:30 Z Parlamentu Europejskiego
	09:40 Spotkanie ze świętym	07:55 Pytanie na śniadanie	11:55 Diagnosta (9) - serial	13:15 Piękna i Bestia - film familijny, Wielka Brytania/USA 2017, reż. Bill Condon, wyk. Emma Watson, Dan Stevens	10:10 Analfabet III RP	09:00 Myśłąc Ojczyzna
	10:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach	10:50 Rodzinne oglądanie: Najdziwniejsze pyszczki świata	12:55 Szóstka (4) - serial	15:50 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw.	10:35 Gwiazdy w Republice	09:10 Spotkanie z Magdą Buczek
	12:00 Regina Coeli	11:55 Gwiazdy w południe: Grease - musical, USA 1978	13:55 Richie milioner - komedia przygodowa, USA 1994, reż. Donald Petrie, wyk. Macaulay Culkin, Jonathan Hyde, John Larroquette. Richie jest synem milionerów. Gdy pracownik ojca próbuje ich okraść, z pomocą przychodzą przyjaciele chłopca.	17:50 Nasz nowy dom (139) - reality show	11:00 Salonik polityczny	09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
	12:15 Między ziemią a niebem	14:00 Familiada - teleturniej	15:15 Szansa na sukces. Opole 2019	18:50 Wydarzenia	12:00 Polityczna kawa	09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
	12:45 Misja w Afryce	14:35 Kolo fortuny - teleturniej	17:25 Rodzinka.pl (258) - serial	19:20 Sport	13:05 Telezakupy	10:40 Cuda Jezusa
	13:00 Z pamięci: Jerzy Pomianowski, cześć 2	15:15 Szansa na sukces. Opole 2019	17:55 Zainwestuj w marzenia (7) - serial	19:35 Pogoda	15:00 Magazyn filmowy Piotra Gońca	11:20 W górskim domku ogrodnika
13:15 BBC w Jedyńce	18:00 Panorama	18:00 Big Brother Tydzień (6) - reality show	19:45 Uwaga!	17:30 Salonik polityczny	11:35 Królowna Śnieżka	
14:10 Natura w Jedyńce	18:20 Pogoda	19:00 Fakty	20:00 MasterChef Junior (9) - pr. rozryw.	18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	12:00 Regina Coeli z Ojcem Świętym Franciszkiem	
14:30 Weterynarze z sercem	18:25 Sport	19:25 Sport	21:30 Szóstka (5) - serial	18:50 Sport w Republice	12:20 Wieś - to też Polska	
15:00 Pensjonat nad rozlewiskiem (5) - serial	18:35 Za marzenia 2 (7) - serial	19:35 Pogoda	22:35 Niepamięć - film SF, USA 2013, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise, Morgan Freeman, Olga Kurylenko, Andrea Riseborough. Rok 2077, z powodu napromieniowania Ziemi ludzie przenieśli się na księżyc Saturna, Tytana. Jack Harper wpada na trop zagadki, która całkowicie zmienia jego światopogląd i przyszłość ludzkości.	18:55 Prognoza pogody	13:30 Papież Polak do Rodaków	
16:00 The Wall. Wygraj marzenia (59) - teleturniej	19:30 Rodzinka.pl (259) - serial	20:00 MasterChef Junior (9) - pr. rozryw.	01:00 Big Brother Tydzień (6) - reality show	19:10 7x24	14:10 Ludwigi Maria Grignon de Montfort	
17:00 Teleexpress	20:05 Koncert wielkanocny „Polska pomaga”	21:30 Szóstka (5) - serial	02:00 Uwaga!	20:10 Polityczna kawa	15:05 Królestwo rekinów	
17:20 Pogoda	21:20 Prawdziwe męstwo - western, USA 2010, reż. Ethan Coen, Joel Coen, wyk. Jeff Bridges, Hailee Steinfeld, Matt Damon. Czternastoletni Mattie Ross rusza z zapijaczonym szeryfem na poszukiwanie mordercy swojego ojca.	22:35 Niepamięć - film SF, USA 2013, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise, Morgan Freeman, Olga Kurylenko, Andrea Riseborough. Rok 2077, z powodu napromieniowania Ziemi ludzie przenieśli się na księżyc Saturna, Tytana. Jack Harper wpada na trop zagadki, która całkowicie zmienia jego światopogląd i przyszłość ludzkości.	02:20 Moc magii - pr. rozryw.	21:15 Zawód: żołnierz	16:00 Informacje dnia	
17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	00:05 Noc Walpurgi - dramat obyczajowy, Polska 2015	02:00 Uwaga!		21:30 Analfabet III RP	16:10 Koncert zyczeń	
18:30 Sanatorium miłości - reality show	02:20 Prawdziwe męstwo - western, USA 2010	02:20 Moc magii - pr. rozryw.		22:00 Poland Daily	17:00 Tam, gdzie Bóg płacze	
PO POŁUDNIU	19:25 Sport			22:10 Poland Daily - Weather	17:30 Okiem kamery	
	19:30 Wiadomości			22:15 Poland Daily - Business	18:00 Regina Coeli	
	20:00 Pogoda			22:25 Poland Daily - Weather	18:05 Informacje dnia	
	20:05 Sport			22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewiczza	18:15 Rozmowy niedokończone	
	20:15 Stulecie Winnych (9) - serial			23:30 Poland Daily - Culture	19:25 Święty na każdy dzień	
	21:15 To był rok! - pr. rozryw.			23:42 Poland Daily - History	19:30 Moja katolicka rodzina	
	22:30 Zakochana Jedynka: Prada albo nic - komedia romantyczna, Meksyk/USA 2011			23:54 Poland Daily - Travel	20:00 Informacje dnia	
	00:25 Zaczynamy od nowa - komediodramat, USA 2013			00:04 Poland Daily	20:20 Różaniec	
	02:10 Jaka to melodia? - pr. rozryw.			00:15 Poland Daily - Weather	20:50 Myśłąc Ojczyzna	
				00:20 Analfabet III RP	21:00 Apel Jasnogórski	
WIECZOREM				00:50 Gwiazdy w Republice	21:20 Informacje dnia	
				01:15 Koniec systemu	21:40 Koncert „Weselcie się w Panu Miłosiernym”	
				01:50 Moja droga do wolności	23:00 Jak my to widzimy	
				02:00 Poland Daily	23:30 Tam, gdzie Bóg płacze	
				02:10 Poland Daily - Weather	00:00 Słowo Życia	
				02:13 Poland Daily - Business	00:10 Informacje dnia	
				02:25 Poland Daily - Culture		
				02:40 Poland Daily - History		



KRS 0000309499

Przekaż swój **1%** podatku
na **STREFĘ WOLNEGO SŁOWA**
DZIĘKUJEMY!

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1%

I. INFORMACJA O DOCHODACH (PRZYCHODACH) WYKAZYWANYCH NA PODSTAWIE ART. 45 UST. 3c USTAWY		
122. Kwota dochodów (przychodów)		
zł, gr		
J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
123. Numer KRS	0000309499	124. oblicz 1%
Wnioskowana kwota Kwota z poz. 124 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 113 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.		zł, gr
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		
Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 125 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 126 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 124. W poz. 127 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
125. Cel szczegółowy 1%	NIEZALEŻNE MEDIA SWS	126. Wyrażam zgodę
		☒
127.		



FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA



GAZETA POLSKA



niezależna





3 \ Tytu Polaków znalazło się na wstępnej liście draftu NBA. Swojej szansy w najlepszej koszykarskiej lidze świata poszukają nastolatki: 18-letni zawodnik Herblife Gran Canaria Aleksander Balcerowski i o rok starsi Łukasz Kolenda z Trefla Sopot i Adrian Bogucki z HydroTrucku Radom. Kluby będą wybierały zawodników spośród 233 zgłoszeń, a ceremonia odbędzie się 20 czerwca w Nowym Jorku.



ks. Jarosław
Wąsowicz SDB

W czasach PRL to właśnie na stadionie w Gdańsku najczęściej dochodziło do antykomunistycznych manifestacji. Zaczęło się po wydarzeniach Grudnia 1970 r., a zjawisko to swoje apogeum miało w ostatniej dekadzie, kiedy zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego fani Lechii systematycznie upominali się o Solidarność zdelegalizowaną przez reżim Jaruzelskiego.

Dzisiaj fani biało-zielonych chętnie odwołują się do tych kart ze swojej historii, bo to były nasze dni chwały. Właśnie w latach 80. Lechii przytrafił się jedyny sukces piłkarski – w 1983 r. zdobyła Puchar Polski. W Gdańsku czekaliśmy aż 36 lat na możliwość powtórzenia pucharowej zdobyczy. A ponadto Lechia wciąż liczy się w walce o mistrzostwo Polski. Oby się udało stanąć w tym roku w podwójnej koronie.

Wracając do historii sprzed lat, należy podkreślić, że Lechia zdobyła Puchar Polski jako drużyna trzecioligowa. Przy okazji triumfalnie powróciła na drugoligowe boiska. W rozgrywkach pucharowych pokonała kolejno: Start Radziejów Kujawski, Olimpię Elbląg, Widzew Łódź, Śląsk Wrocław, Zagłębie Sosnowiec, Ruch

FELIETON KIBICA \ W Gdańsku od 36 lat czekamy na kolejny Puchar Polski

O mistrzostwo i o puchar

Na taki sezon kibice Lechii Gdańsk czekali od zawsze. Biało-zieloni nie odnosili w swojej historii zbyt wielu sukcesów sportowych, byli raczej znani w środowisku z zagorzałych i wiernych fanów. To oni przez lata budowali wytrwale nie tylko swoją pozycję wśród kibiców, lecz także legendę klubu znad Motławy.



Trzymam kciuki za Lechię! W sobotę w Gdańsku wielki mecz z Legią Warszawa – o wszystko. 2 maja finał Pucharu Polski z Jagiellonią Białystok | fot. Facebook/Lechia Gdańsk/d

Chorzów. Wreszcie w finale rozegranym w Piotrkowie Trybunalskim 22 czerwca 1983 r., po bramkach Krzysztofa Górskiego i Marka Kowalczyka, Lechia pokonała 2:1 Piast Gliwice.

Mecz w Piotrkowie stał się dla gdańskich kibiców nie tylko wielkim świętem piłkarskim, lecz także okazją do manifestacji anty-

komunistycznych nastrojów. Wciąż trwał przecież stan wojenny. Na ulicach Gdańska regularnie dochodziło do wielotysięcznych demonstracji i starć z milicją. Kibice Lechii tłumnie w nich uczestniczyli. Na mecz finałowy udało się do Piotrkowa ok. 5 tys. fanów biało-zielonych. To oficjalne dane, bo tyle

gdański klub miał biletów do rozprawienia.

Zarówno podczas drogi na mecz, jak i podczas samego spotkania finałowego kibice wielokrotnie podejmowali solidarnościowe hasła. Wyjątkowo brzmiało wówczas wielokrotne skandowanie „Solidarność!”, bo przecież wykrzykiwano je w obecności przybyłych

na mecz przedstawicieli rządu, władz PZPN i działaczy sportowych z całej Polski. Ten mecz był też transmitowany przez telewizję. Z powracających do Gdańska autokarów, podczas przejazdu przez Łódź, powiewały flagi Solidarności. Zdziwieni łodzianie serdecznie pozdrawiali kibiców Lechii, nieustannie krzyżących przez otwarte okna: „Nie ma wolności bez Solidarności!”.

Warto też zauważyć, że w obecnym sezonie blisko powtórzenia historii sprzed lat był częstochowski Raków. Wywalczył już awans do ekstraklasy, a w walce o finał Pucharu Polski uległ nieznacznie Lechii. Mając w pamięci determinację, z jaką od lat walczył o swój klub kibice z Częstochowy, należy się im i piłkarzom wielki szacunek.

Tymczasem trzymam kciuki za Lechię. W sobotę w Gdańsku wielki mecz z Legią Warszawa – o wszystko. 2 maja finał Pucharu Polski z Jagiellonią Białystok. Oby dla gdańszczan były to szczęśliwe spotkania, które zapiszą się złotymi zgłoskami w historii biało-zielonych.

KRZYŻÓWKA

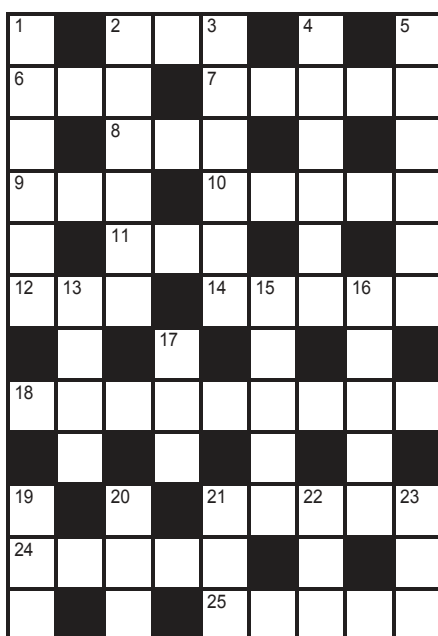
POZIOMO

- 2) stary kozioł
- 6) cenna karta
- 7) przyjęcie Platona
- 8) poimprezowa męka
- 9) Muhammad, legendarny bokser
- 10) babiniec szejka
- 11) dzieli się na okresy
- 12) para szyn
- 14) awantura, rwetes
- 18) ojczyzna tanga
- 21) pokarm, strawa
- 24) głęboka czerwień
- 25) herbata z ziół

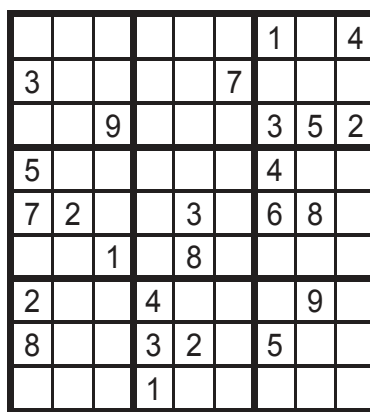
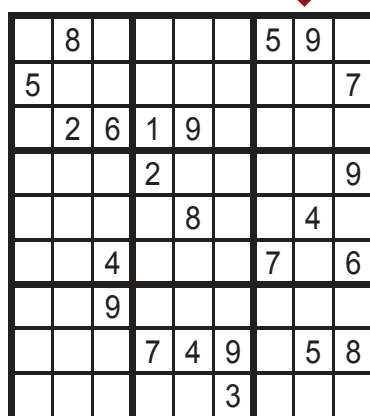
PIONOWO

- 1) barwny ptak łowny
- 2) osładza herbatę
- 3) ozdobny kielich
- 4) berbec, malec
- 5) serwuje drinki
- 13) choroba jak rzeka
- 15) dusi alergika
- 16) rocznik, kronika

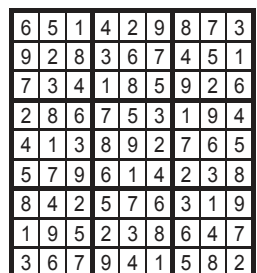
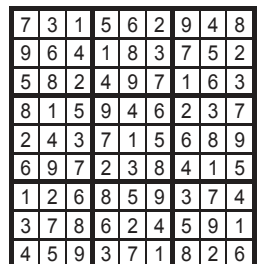
- 17) jednostka dziedziczenia
- 19) podstawy
- 20) karty lub bierki
- 21) naładowana cząstka
- 22) zimny sos
- 23) był nim Shrek



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukaszik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczętnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczętnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki
Fotodyscja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

DODATEK ŚLĄSKI
Urzędnik też chce odpocząć



Nowe śmigłowce dla polskiej armii

W piątek minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podpisał w zakładach PZL-Świdnik umowę na dostawę czterech śmigłowców AW101 dla Marynarki Wojennej. – Zakup śmigłowców AW101 to bardzo ważna chwila dla Polski – mówił premier Mateusz Morawiecki. **s.5**



REKLAMA

**Gazeta
Polska**
codziennie

Sobota-Niedziela
27-28/04/2019

cena 2,99 zł
(w tym 8% VAT)

#99 (2316)
NAKŁAD 50 139
INDEKS 100625
WYDANIE SLA 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



Już dziś
„Niedzielnia
Gazeta Polska”!



KUMULACJA

3 000 000 zł

Rosyjska ropa paskudzi Europę



KRYZYS PALIWOWY \ Wstrzymanie odbioru brudnej ropy naftowej z Rosji w punkcie Adamowo na granicy polsko-białoruskiej chwala Niemcy. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że czujność polskich specjalistów potencjalnie zapobiegła większym awariom. Mimo zakręcenia kurków zanieczyszczony surowiec został już wtłoczony do europejskich rurociągów. **s.9**

fot. Ints Kalnins/Reuters

POLSKA

s.3

Losowanie na eurowybory

KW Prawo i Sprawiedliwość z numerem 4, a KKW Koalicja Europejska z numerem 3 – wczoraj w Warszawie przeprowadzono losowanie numerów list w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Numery 1–6 otrzymały komitety, które zarejestrowały listy kandydatów we wszystkich 13 okręgach.

ŚWIAT

s.7

W Budapeszcie o klubach „GP”

Przedstawiciele konserwatywnych organizacji obywatelskich z 15 krajów wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez węgierskie Forum Jedności Społecznej. Na spotkaniu obecni byli redaktor naczelny „GP” Tomasz Sakiewicz oraz Paweł Piekarczyk, bard Strefy Wolnego Słowa.

POLSKA

s.3

SDP murem za naszą redakcją

Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP wyraziło protest przeciwko skandalicznemu wyrokowi na redakcję tygodnika „Gazeta Polska”. – W ocenie CMWP SDP wyrok ten narusza fundamentalną dla ustroju demokratycznego zasadę wolności słowa – stwierdza dyrektor Jolanta Hajdasz.

POLSKA

s.5

Nieobecni nie mają racji

Związek Nauczycielstwa Polskiego, a także przedstawiciele opozycji parlamentarnej nie pojawili się w piątek na Stadionie Narodowym, gdzie z inicjatywy premiera Mateusza Morawieckiego zorganizowano okrągły stół ws. oświaty. Na 30 kwietnia zaplanowane są pierwsze rozmowy w tzw. podstolikach.



fot. Związek Nauczycielstwa Polskiego



CZARNECKI \ Ostatnio nieraz wspominałem słowa szefa Kierownictwa Dywersji AK, płk. Józefa Rybickiego, że w szkole II RP „patriotyzmu nie uczono, bo się nim oddychało”. I tego życzę polskim uczniom, rodzicom i nauczycielom. **s.2**



GALAROWICZ \ Kościół przypomina nam, że zmartwychwstajemy do lepszego życia właśnie poprzez miłosierdzie. Jednak miłosierdzie bywa niekiedy błędnie rozumiane, wypaczane. Istnieją bezdroża miłosierdzia i wręcz jego patologie. **s.2**



ISSN 2083-7119
9 772083 711562
@sla_27_04 kod 20837119_56_17_issn



„MAŁYMI KROKAMI O PLANETĘ DBAMY”

WAŁBRZYCH \ Ruszyła akcja pt. „Małymi krokami o planetę dbamy”. Pierwsze spotkanie odbyło się w siedzibie Rady Wspólnoty Samorządowej Białego Kamienia, Konradów. Akcja to zainicjowany przez wałbrzyski magistrat cykl wykładów i warsztatów ekologicznych dla dorosłych. Uczestnicy tych spotkań mogą się dowiedzieć m.in., jak ważna jest odpowiednia segregacja odpadów i świadome zakupy.

fot. mat. pras./d

MEDYCYNĄ

Zaawansowane terapie komórkowe

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu uruchomi w tym roku Centrum Badawczo-Wdrożeniowe Zaawansowanych Terapii Komórkowych.

Laboratorium posłuży do wytwarzania leków stosowanych w terapii zaawansowanej, m.in. glejowych komórek węchowych, które użyto do leczenia rdzenia kręgowego.

Prorektor ds. nauki Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. Piotr Ponikowski podkreślił, że centrum będzie służyć zarówno nauce, jak i komercjalizacji projektów wytworzonych przez naukowców oraz rozwijaniu badań klinicznych.

Prorektor poinformował, że centrum powstaje dzięki funduszom pochodzącym z programu Regionalna Inicjatywa Doskonałości dotowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Na potrzeby centrum pozyskano już prawie 12 mln zł, a potrzeba jeszcze kilku milionów, by rozpoczęło ono działalność. Laboratorium przechodzi ostatni etap wyposażania w specjalistyczny sprzęt.

Dr Wojciech Fortuna, kierownik ds. wytwarzania w centrum, przypomniał, że w 2012 r. w operacji leczenia przeciętego rdzenia kręgowego u Dariusza Fidyki użyto glejowych komórek węchowych, które przygotował Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu.

„Obecnie do kolejnej takiej operacji będziemy mogli takie komórki namnożyć w ciągu dwóch tygodni w naszym laboratorium. Uczelnia uzyskała już rejestrację glejowych komórek węchowych w Europejskiej Agencji Medycznej. Musimy jednak jeszcze odpowiednio doposażyć laboratorium, by dostać pozwolenie Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego.

Przez te sześć lat przepisy unijne tak się zmieniają, że trudno nadążyć z wymaganiami formalnymi i sprzętowymi” – powiedział dr Fortuna.

Neurochirurg z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu dr hab. Paweł Tabakow przeprowadził operację przeszczepu glejowych komórek węchowych u Dariusza Fidyki, po którym to zabiegu pacjent odzyskał czucie w nogach i ograniczony zakres ruchu, m.in. jeździ rowerem, chodzi w ortezach.

– Glejowe komórki węchowe są dla nas priorytetem, ale centrum daje możliwości prowadzenia wielu terapii, także tych dotyczących onkologii czy stomatologii. Kolejnym celem może być np. medycyna regeneracyjna – powiedział dr Gębarowski.

Wyjaśnił, że terapią zaawansowaną w myśl obecnych unijnych przepisów jest już przeszczepianie komórek w inne miejsce niż to, skąd zostały pobrane. – W myśl przepisów komórki są lekiem w tej terapii i jeśli chce się je, a także podjąć się ich hodowli, to wymaga to osobnej rejestracji – powiedział dr Gębarowski.

Kierownik centrum dr hab. Ewa Barg podkreśliła, że placówka zapewni nie tylko zaplecze i usługi medyczne, ale również obsługę administracyjną, prawną, która jest niezwykle ważna np. w komercjalizacji badań. – Zainteresowanie lekarzy takimi terapiami jest ogromne, ale znajomość i świadomość procedur pozostaje niewielka – powiedział dr Barg.

..... (PAP)



Centrum powstaje dzięki funduszom pochodzącym z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa
| fot. mat. pras./d



VII MARSZ GOLGOTY WSCHODU

Przeszli przez Wrocław w hołdzie sybirakom

Środowiska sybirackie z całej Polski zebrały się we Wrocławiu, by oddać hołd ofiarom Golgoty Wschodu – Polakom, którzy zginęli w wyniku wywózek, mordów i katorżniczej pracy na Syberii.

Nikodem Prokocimski

Dwudniowe uroczystości ku czci tragicznie zmarłych na tzw. nieludzkiej ziemi Sybiru obfitowały w różnorodne wydarzenia. Zorganizowano międzypokoleniowe spotkania, zwiedzanie Wrocławia, koncert w Narodowym Forum Muzyki.

Pamięć o sybirakach jest trwałym elementem tożsamości Dolnoślązaków. Kulminacją obchodów była msza św. w piątek 26 kwietnia, którą odprawił wraz kapelanami sybirakami w bazylice garnizonowej abp Józef Kupny. Kościół św. Elżbiety wypełnił się pocztami sztandarowymi i służbami mundurowymi. Modlitwę ubogaciła Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych. – Myślę, że obecność młodzieży

gwarantuje przetrwanie pamięci o tamtych trudnych czasach. To wspaniała lekcja patriotyzmu. Cieszę się, że z różnych stron naszej ojczyzny przybyli do Wrocławia Sybiracy, aby się tu razem modlić i oddać hołd tragicznie zmarłym – przemawiał metropolita wrocławski. W homilii ks. płk Janusz Radzik przypomniał okrutny los wygnanych na Sybir. Wielu nie przeżyło transportu i zmarło w wyniku zimna. Część z nich wydostała się ze Związku Sowieckiego z wojskami generałów Andersa i Berlinga. – Często mówi się, że załadowano ich do bydłych wagonów. Jakże to mylne określenie, bo transport byłby był w owym czasie luksusem w porównaniu z transportem zesłańców. Jechali bez wody i żywności, a gdy co jakiś czas zatrzymywali się, by napić

się wody ze strumienia, okazywało się, że była to woda przemysłowa płynąca z pobliskiej huty. Przez nią także chorowali i umierali – opisywał ks. płk Janusz Radzik.

W końcu dotarli na miejsce w zimny syberyjski wieczór, ale musieli czekać do rana, śpiąc ciało przy ciele. Ci, którzy zasnęli na obrzeżach, nie dożyli poranka. – Tragiczny los kilku pokoleń Polaków sprawił, że Syberię nazywano ziemią przeklętą, nieludzką, lodowym piekłem, miejscem bez nadziei – stwierdził kapłan.

Analizując dzieje polskiego Sybiru, można dostrzec wyjątkowy wątek walki o przetrwanie, niesłabnącej miłości do ojczyzny i zwycięstwa ducha nad ciałem. – W relacjach zesłańców czytamy, że nawet



MILION ZŁOTYCH NA POPRAWĘ BAZY

DOLNOŚLĄSKIE \ Samorząd województwa przyznał dotacje 41 dolnośląskim organizacjom pozarządowym na modernizację i poprawę obiektów sportowych w wysokości 1 mln zł. Przedstawiciele klubów odebrali czeki od Cezarego Przybylskiego i Michała Bobowca.

fot. DUW/d



POSIEDZENIE RADY DIALOGU SPOŁECZNEGO

DOLNOŚLĄSKIE \ Wojewoda Paweł Hreniak przewodniczył posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego Województwa Dolnośląskiego. Gościem spotkania był wiceminister zdrowia Zbigniew Król. W obradach uczestniczyli również członkowie zespołu ds. zdrowia.

fot. UMWD/d



Marsz Sybiraków przez miasto to świadectwo pamięci o tych, którzy na zawsze zostali na nieludzkiej ziemi Sybiru | fot. Tm/Gazeta Polska

najsilniejszy fizycznie człowiek ulegał potędze Syberii, jeśli nie wzrastał duchowo. Człowiek wewnętrznie silny miał większą szansę przeżycia. Modlitwa i sakramenty pozwalały sybirakom zachować człowieczeństwo. Postawa otwartości i służby podnosiła innych na duchu – opowiadał proboszcz parafii garnizonowej. Jak dodał, tylko nielicznym Bóg pozwolił przeżyć i powrócić do ojczyzny, do bliskich. Za pomocą terroru propagandy i przemocy Sowietci dokonali mordu na milionach ludzi, unieszczeniawiając całe narody.

Po mszy św. poczty sztandarowe i pozostali uczestnicy uroczystości uformowali pochód, który przemaszerował przez centrum Wrocławia wraz z orkiestrą wojskową z rynku na pl. Strzelecki, gdzie stoi pomnik Zesłańcom Sybiru. Był to już siódmy Wrocławski Marsz Golgoty Wschodu. Pod pomnikiem w obecności wojskowej asysty honorowej i sztandarów z całej Polski uczestnicy złożyli kwiaty. – Spotykamy się, aby pamiętać o okrutnej zbrodni dokonanej na Polakach przez bolszewickich oprawców nie zginęła. Jesteśmy pokoleniem od-

\\ Pamięć o sybirakach jest trwałym elementem tożsamości Dolnoślązaków \\

chodzącym i bardzo nam zależy na tym, aby trwale zapisać nasze bolesne doświadczenia w pamięci młodzieli i narodu – przemawiał pod pomnikiem sekretarz generalny Związku Sybiraków Eugeniusz Kuszka.

Minister Andrzej Dera, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, przeczytał przesłanie od prezydenta Andrzeja Dudy, który przypomniiał, że na Sybir trafiło ponad 1,5 mln Polaków. „Po II wojnie światowej stolica Dolnego Śląska stała się nowym domem dla wielu Polaków w odbudowywanym z gruzów mieście. (...) Wspomnienie ofiar Golgoty Wschodu to także myśl o tych, którzy przeżyli zsyłkę. Oni sami zachowali gorliwy patriotyzm i wciąż pielęgnują polskie tra-

dycje, kulturę i język. Jesteśmy im winni wsparcie i pamięć. Nie możemy nigdy zapomnieć o tych, którzy znaleźli się z dala od ojczyzny, ale nigdy nie zapomnieli o Polsce” – napisał prezydent RP Andrzej Duda. Podkreślił, że dawne Kresy Wschodnie są składnikiem polskiej tożsamości.

– Z ogromnym smutkiem, ale i szacunkiem wspominamy Polaków zesłanych na nieludzką ziemię tylko z powodu tego, że byli Polakami. Musimy pamiętać, że rodziny na Sybirze trwały w wartościach patriotycznych. Robiły wszystko, by do ojczyzny wrócić. Ci, którzy wrócili w okresie PRL, byli niezwykłymi świadkami historii, świadkami tego, do czego jest zdolny komunizm. Ich opowieść o prawdziwej twarzy totalitarnego systemu sowieckiego przyczyniła się do tego, że po 1989 r. udało wywalczyć demokratyczną Polskę – przemawiał wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. Pod koniec uroczystości wręczono Krzyże Zesłańców Sybiru oraz medale „Pro Patria”, przyznane przez prezydenta RP oraz szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

KULTURALNY FLESZ

RELIGIA



fot. mat. pras./d

Noc Miłosierdzia Bożego

Organizatorzy zapraszają na Noc Miłosierdzia Bożego w najbliższą sobotę na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Zbliżające się Święto Miłosierdzia Bożego wpisane jest w obchód uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. To fenomen chrześcijański, więc świętujemy ten Cud Miłosierdzia Bożego w Dziele Odkupienia.

Sobota, 27 kwietnia, godz. 20, kościół pw. Apostołów Piotra i Pawła, ul. Katedralna 4, Wrocław

SPOTKANIE



fot. mat. pras./d

Hanami – Piknik Kultury Japońskiej

Pasjonatów tradycyjnej i współczesnej kultury japońskiej organizatorzy zapraszają w niedzielę do parku Szczytnickiego na Hanami. Spotkanie rozpocznie się pod Sakurą – japońską wiśnią na terenie parku. Organizatorami w roku 2019 są Dwustronna nauka języka japońskiego i polskiego oraz uczestnicy wydarzenia.

Niedziela, 28 kwietnia, godz. 12, park Szczytnicki, Adama Mickiewicza, Wrocław

PRZYRODA



fot. mat. pras./d

Magnolie w Ogrodzie Botanicznym

Ogród Botaniczny UWrocław w niedzielę organizuje wydarzenie z magnoliami w roli głównej. Te niezwykle urokliwe i intrygujące drzewa i krzewy są coraz bardziej popularne. Dostępność nowych i pięknych odmian budzi duże zainteresowanie, dla zainteresowanych to niezwykła okazja, aby poszerzyć swoją wiedzę o tych roślinach.

Niedziela, 28 kwietnia, godz. 9, Ogród Botaniczny, ul. Sienkiewicza 23, Wrocław

GIEŁDA



fot. mat. pras./d

Targi Staroci „Pod Iglicą”

Pod Hałą Stulecia na placu pod Iglicą w wybrane weekendy odbywają się targi staroci. Tereny w pobliżu Hali Stulecia stanowią dobre miejsce do zaprezentowania różnych niecodziennych i ciekawych przedmiotów, jakie się tam sprzedaje. Da się tu upolować meble czy dzieła sztuki, których próżno szukać w sklepach.

Sobota, 27 kwietnia, od godz. 8 do 16, Hala Stulecia, Wystawowa 1, Wrocław

WYKŁAD



fot. mat. pras./d

Secesja – kurs historii sztuki

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu odbędzie się wykład dr. Dariusza Galewskiego w ramach cyklu „Kurs historii sztuki”. Prelegent scharakteryzuje cechy i przedstawi najistotniejsze realizacje europejskiej secesji. Przybliży również najważniejszych artystów tworzących w tym stylu: Alfonsa Muchę czy Gustava Klimta. Niedziela, 28 kwietnia, godz. 13, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław

MOTORYZACJA



fot. mat. pras./d

Klasyczne auta na legnickim rynku

Stowarzyszenie Legnickie Klasyki w niedzielę otworzy na legnickim rynku sezon automobilowy. To będzie interesujące spotkanie z historią motoryzacji. Przybędą posiadacze i miłośnicy zabytkowych aut i motocykli, klasyków i youngtimerów. Przed rokiem w Legnicy zaprezentowało się aż 200 pojazdów. Teraz może ich być nawet więcej. Niedziela, 28 kwietnia, godz. 13, Rynek, Legnica



POJADĄ Z GETEM WELL TORUŃ

ŻUŻEL \ W meczu 3. kolejki PGE Ekstraligi w niedzielę o godz. 19 Betard Sparta Wrocław podejmie na własnym torze Get Well Toruń. Zespół z Pomorza na inaugurację sezonu przegrał na wyjeździe z Falubazem Zielona Góra 53:37, a następnie uległ u siebie 42:48 Unii Leszno. Wrocławianie ponieśli w Lesznie porażkę 40:50, ale ostatnio wygrali u siebie z Falubazem 49:41.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Czwarta porażka z rzędu zepchnęła Śląsk do strefy spadkowej | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Żarty się skończyły

Na pięć kolejek przed końcem sezonu Lotto Ekstraklasy piłkarze Śląska Wrocław znaleźli się w strefie spadkowej. Niewiele lepsza jest sytuacja Miedzi Legnica.

Paweł Sasiela

O ba dolnośląskie zespoły przegrały swoje czwartkowe mecze. WKS uległ przed własną publicznością 1:2 Górnikowi Zabrze, choć już po pierwszej akcji meczu wywalczył rzut karny, który na bramkę zamienił Marcin Robak. Później jednak dwukrotnie, w tym raz z jedenastki, odpowiedział najlepszy strzelec piłkarskiej elity Igor Angulo i wrocławianie kończyli mecz bez niezwykle ważnych punktów. Efektem jest przedostatnia pozycja w tabeli z punktową stratą do Arki Gdynia.

Wiemy, że sytuacja jest dla nas trudna. W tabeli mamy tendencję spadkową. Wierzę w drużynę. Mam problemy zdrowotne, kontuzje, ale wierzę, że zmobilizujemy się na następny mecz i kolejne spotkania, aby się utrzymać. Teraz sytuacja jest dla nas trudna. Jest do zdobycia jeszcze 15 pkt i będziemy

walczyli o każdy punkt w każdym meczu do końca sezonu – zapowiada Vítězslav Lavička, szkoleniowiec Śląska.

Miedź przegrała 0:2 w Gdyni. Bramki dla Arki zdobyli Marcus da Silva z rzutu karnego oraz Marko Vejinović. Legniczanie o punkt wyprzedzają ekipę z Trójmiasta i o dwa „oczka” Śląsk.

– Mielśmy trudną podróż. To są sytuacje, w których musimy się szybko regenerować jako drużyna. Czeką nas następne bardzo ważne spotkanie. Zresztą wiadomo, że w grupie spadkowej każdy zespół będzie miał takie mecze, mówiąc w przenośni, o 6 czy nawet 9 pkt. Nie mogą zespołowi zarzucić braku walki, determinacji, ale zbyt dużo jest w grze nerwowości – uważa trener legnicznan Dominik Nowak.

Okazja do rehabilitacji dla dolnośląskich drużyn będzie już w niedzielę.

O godz. 13 Miedź podejmie na własnym boisku Wisłę Płock. Z kolei Śląsk o godz. 18 zagra na wyjeździe z Wisłą Kraków. Oba zespoły muszą zgarnąć komplet punktów, bowiem cierpliwość kibiców coraz szybciej się wyczerpuje.

– Rozumiem, że nasi kibice są sfrustrowani. Wiemy, że gramy dla Śląska, dla kibiców, dla Wrocławia. To jest ważne, nasi gracze to wiedzą. Ale presja jest taka, że nie każdy zawodnik w każdym momencie meczu daje sobie z nią radę. Mam szacunek do naszych kibiców. Cieszymy się, że nas wspierają, doceniamy to i dziękujemy im za to. W następnych meczach reszty sezonu nasi zawodnicy dadzą z siebie maksimum po to, aby utrzymać ekstraklasę – kończy trener Lavička.

15.

miejsce w tabeli
zajmuje Śląsk

PIŁKA NOŻNA

Poszukają punktów w Mielcu

W niedzielę piłkarze Chrobrego Głogów czeka trudna przeprawa. O godz. 20 zagrają w Mielcu z wciąż walczącą o awans do Lotto Ekstraklasy Stalą. Podkarpacki zespół na cztery kolejki przed końcem rozgrywek traci do wiceliderów z Łodzi 7 pkt i jeśli marzy jeszcze o wyprzedzeniu rywali, musi wygrać. Pomarańczowo-czarni po środkowym zwycięstwie 3:0 z Garbarnią Kraków mają już pięć „oczek” przewagi nad strefą spadkową. Do utrzymania jednak jeszcze trochę brakuje, więc każda zdobycz przywieziona z trudnego terenu będzie satysfakcjonująca.

Grają trzecioligowcy

Przed nami 25. kolejka 3. ligi. Wszystkie spotkania odbędą się w sobotę. Na początek o godz. 13 wicelider Zagłębie II Lubin zagra z czwartym Gwarkiem Tarnowskie Góry. O godz. 15 piąta Miedź II Legnica zmierzy się z ósmym Górnikiem II Zabrze. Pozostałe spotkania zostaną rozegrane o godz. 16. Lechia Dzierżoniów podejmie Rekord Bielesko-Biała, Śląza Wrocław spotka się ze Stilonem Gorzów Wielkopolski, a zmierzający do 2. ligi Górnik Polkowice z Foto-Higieną Gać. Piast Żmigród natomiast czeka wyjazdowa potyczka z Agropilonem Głuszyna.

PIŁKA RĘCZNA



Chcą się odkuć

Zarówno męski, jak i kobiecy zespół Zagłębia Lubin pilnie potrzebuje punktów. Odmienne są jednak cele obu drużyn.

Podopieczne trener Bożeny Karkut po porażce w Lublinie nie mogą pozwolić sobie na żadne straty. W dodatku Mie-dziowe muszą liczyć na to, że punkty pogubi MKS Perła. W sobotę o godz. 14.45 Metraco Zagłębie pierwsze rewanżowe spotkanie rundy finałowej rozegra w Elblągu, gdzie zmierzy się z miejscowym Startem. W hali Regionalnego Centrum Sportowego lubinianki wygrały dopiero po rzutach karnych. Myśląc o mistrzostwie Polski, tym razem muszą zwyciężyć za trzy punkty. W sobotę zagra także KPR Jelenia Góra, który o godz. 17 spotka się w Piotrkowie Trybunalskim z Piotrcovią. KPR Gminy Kobierzycy natomiast w niedzielę o godz. 17 podejmie SPR Pogoń Szczecin. Marginesu błędu nie mają już szczypiorniści Zagłębia, którzy w rundzie spadkowej kompletnie zawodzą. Do tychczas lubinianie przegrali 22:26 z Arką Gdynia, 30:35 z Energa Wybrzeżem Gdańsk i ostatnio u siebie 29:30 z Energa MKS Kalisz. W 4. kolejce Miedziowi zmierzą się w sobotę o godz. 18 w hali RCS z Sandrą Spa Pogonią Szczecin. W Lubinie nikt nie wyobraża sobie, że po tym spotkaniu Zagłębie wciąż będzie się legitymowało zerowym dorobkiem. Do przedostatniej Stali Mielec podopieczni Bartłomieja Jaszki tracą 2 pkt.

fot. Zagłębie Lubin.pl/d

(ps)

**Sobota-
Niedziela**
27-28/04/2019

gpcodziennie.pl niezalezna.pl <https://www.facebook.com/dodateklodzkgpc>
twitter.com/GPCodziennie dodateklodzkgpc@swsmmedia.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

PKP PLK SA są gotowe do rozmów z reprezentantami Urzędu Miasta Łodzi na temat wspólnej koncepcji przebudowy węzła transportowego przy stacji Łódź Żabieniec


KOMUNIKACJA CZY MIASTO I KOLEJ OPRACUJĄ WSPÓLNĄ KONCEPCJĘ INWESTYCJI?

PKP zmodernizuje dworzec Łódź Żabieniec

Pasażerowie mają problem, by szybko przesiąść się z tramwaju czy autobusu na pociąg na stacji Łódź Żabieniec
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Do 2022 r. PKP Polskie Linie Kolejowe SA unowocześnią stację kolejową Łódź Żabieniec. Natomiast przedstawiciele Łodzi nie podjęli jeszcze oficjalnych rozmów ze spółką kolejową, które doprowadziłyby do wspólnej koncepcji inwestycji. Może to spowodować, że mieszkańcy m.in. Teofilowa nadal będą mieli problem, żeby szybko przesiąść się z tramwaju czy autobusu na pociąg.

Bartłomiej Krasnodębski

PKP Polskie Linie Kolejowe SA zaplanowały znaczącą dla województwa łódzkiego inwestycję. W latach 2019–2022 będzie realizowany projekt modernizacji linii kolejowych na odcinku Łódź Kaliska – Zgierz – Kutno. Podczas przebudowy tych linii unowocześniona zostanie także stacja Łódź Żabieniec. – Dotychczasowe perony znajdujące się na stacji Łódź Żabieniec zostaną rozebrane. W ich miejsce powstaną dwa nowe perony o długości 200 m i wysokości 0,76 m. Będą one wyposażone w nowoczesne wiaty, ławki, stojaki rowerowe i informację pasażerską. Przebudowane zostanie także przejście podziemne, które zyska nowe posadzki, ściany, lepsze oświetlenie oraz nowoczesny system odwodnie-

nia. Wygodne dojście na perony umożliwią windy przystosowane do obsługi osób niepełnosprawnych. Lepsze połączenia kolejowe do stacji Łódź Żabieniec zapewni również 6 km nowych torów oraz 20 rozjazdów. Na stacji Łódź Żabieniec wymieniona zostanie sieć trakcyjna i przebudowane urządzenia sterowania ruchem kolejowym. Remont przejdą nastawnie zlokalizowane na obszarze stacji. W ramach zadania Polskie Linie Kolejowe wybudują także nowy most żelbetonowy nad rzeką Bałutką. Koszt realizacji całego zadania na odcinku Łódź Kaliska – Zgierz wynosi 219 mln zł – informuje Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA. Zdaniem przedstawiciela PKP PLK SA spółka jest także gotowa do rozmów z reprezentantami Urzędu Miasta Łodzi na temat wspólnej

koncepcji przebudowy węzła transportowego przy stacji Łódź Żabieniec. – PKP Polskie Linie Kolejowe SA są otwarte na rozmowy z władzami samorządowymi na temat funkcjonalności węzła transportowego w oparciu o stację Łódź Żabieniec. Oficjalnie miasto nie wystąpiło do PKP PLK SA z inicjatywą o podjęcie takich rozmów – ubolewa Jakubowski. – Remonty dróg i torowisk znajdujące się przy dworcu Łódź Żabieniec chcemy wykonać w nowej perspektywie unijnej – zapewniają przedstawiciele Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi. Wynika z tego, że najwcześniej remont dróg i torowisk wokół stacji Łódź Żabieniec odbędzie się po roku 2020. Do tego czasu problemy z szybkim dostaniem się na perony będą mieli pasażerowie tramwajów linii 2, 8, 13 i 16.

EDUKACJA

W Łodzi nie będzie problemów z maturami

Nie ma zagrożenia, że w Łodzi nie odbędą się wszystkie egzaminy maturalne. Jedynie ok. 40 szkół w Łodzi zadeklarowało nieklasyfikowanie uczniów według przepisów obowiązujących przed nowelizacją ustawy. – Projekt ustawy dotyczący m.in. przeprowadzania egzaminów maturalnych zakłada, że dyrektor może sam klasyfikować maturzystów bez potrzeby zwoływania rady pedagogicznej. Rady pedagogiczne mają na to czas tylko do dzisiaj. Sądę, że w poniedziałek klasyfikacji dokonają sami dyrektorzy, a jeśli nie, to organ prowadzący szkołę. Jednak cały czas

prosimy, by do Łódzkiego Kuratorium Oświaty zgłaszały się osoby, które są chętne do pomocy przy egzaminach maturalnych – mówi Grzegorz Wierchowowski, łódzki kurator oświaty. – Mam też nadzieję, że odbywający się w Warszawie okrągły stół w sprawie edukacji przyniesie rezultaty – dodaje. Natomiast władze Łodzi próbują nakłonić dyrekcje szkół do zwoływania rad pedagogicznych. – Myślę, że dyrektorzy szkół zwołają rady pedagogiczne w poniedziałek – twierdzi Tomasz Treła, wiceprezydent miasta.

(bk)

SĄD

Dożywocie za zabójstwo 20-latk

Na karę dożywotniego więzienia skazał Sąd Okręgowy w Łodzi 31-letniego Artura W., oskarżonego o brutalne zabójstwo 20-letniej kobiety. Ukryte w wersalce ciało ofiary znaleziono dopiero po 9 dniach. Zgłoszenie o zaginięciu 20-latk ze Zduńskiej Woli wpłynęło do policji 17 sierpnia 2017 r. Kobieta dwa dni wcześniej wraz ze swoim 2,5-letnim synem wyjechała do Łodzi w towarzystwie poznanego niedawno starszego o 9 lat partnera Artura W. Podczas przesłuchania mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanego mu zabójstwa. Wyjaśnił, że pomiędzy nim a 20-latką doszło do awan-

tury i szarpaniny, w trakcie której zaczął dusić pokrzywdzoną. Kiedy kobieta przestała dawać oznaki życia, ukrył jej ciało w wersalce. Po pewnym czasie, aby mieć pewność, że ofiara nie żyje, zakleił jej usta taśmą, związał nogi, a na głowę założył worek foliowy i związał go sznurkiem. Włożył ciało do pojemnika na pościel, przykrył je kołdrą i zamknął w wersalce. Następnego dnia mężczyzna odwiózł dziecko do rodziny 20-latk, twierdząc, że kobieta została w Łodzi, ponieważ źle się poczuła. Wyrok w tej sprawie jest nieprawomocny.

(PAP, eb)



BO UKOCHANEJ NIE SPODOBAŁ SIĘ KOLOR KWIATÓW

WŁAMANIE \ Łowicka policja otrzymała zgłoszenie o uszkodzeniu szyby w kwaciarni, skąd ukradziono tylko dwa czerwone tulipany. 23-letni sprawca włamania tłumaczył, że kupił swojej ukochanej bukiet żółtych tulipanów, ale ich kolor jej się nie spodobał. Chciał więc kupić kwiaty w innym kolorze, ale pobliska kwaciarnia była już zamknięta. Postanowił więc wybić szybę i zabrać dwa czerwone tulipany.

fol. Policja.gov.pl/d

DROGI

Kolejne opóźnienie miejskiej inwestycji

Opóźnia się budowa drogi rowerowej wzdłuż ul. Zgierskiej i Zachodniej w Łodzi. Dodatkowo przy skrzyżowaniu ul. Zachodniej z ul. Drewnowską rozpoczęła się modernizacja ciepłociągu. Obydwie inwestycje powodują olbrzymie korki na głównych ulicach Łodzi.

Bartłomiej Krasnodębski

Od wielu miesięcy wzdłuż ul. Zachodniej i ul. Zgierskiej trwa budowa drogi rowerowej łączącej Julianów z centrum miasta. Inwestycja miała się zakończyć w tym miesiącu. Jednak ten termin nie jest już realny. Przyznają to przedstawiciele Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi. – Wykonawca będzie musiał przedłużyć pracę do połowy czerwca. Jest to spowodowane różnymi brakami w dokumentacji, m.in. dotyczącymi kolizji z instalacjami PGE. Innym powodem opóźnienia było niewłaściwe odebranie samego projektu inwestycji. Projekt nie zawierał tymczasowej organizacji ruchu, a powinien. Dlatego nie można było budować dro-

**\\ Jadąc z północy za ul. Lutomierską przez kilka przecznic nie można skręcić w prawo. To powoduje gigantyczne korki przy centrum handlowym Manufaktura. Nie rozumiemy, dlaczego pozwolono na zablokowanie skrzyżowania w kilka pobliskich ulic jednocześnie – mówią łodzianie **

gi rowerowej i z tego powodu nie nałożymy na wykonawcę kary, bo to nie jego wina – informuje Katarzyna Mikołajec, zastępcza dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi.

Przedstawiciele Zarządu Inwestycji Miejskich oraz Zarządu Dróg i Transportu mają także świadomość, że inwestycja powoduje duże utrudnienia w ruchu. – Potrwają one jedynie do połowy czerwca. Natomiast przy skrzyżowaniu Zachodniej z Drewnowską budowany jest ciepłociąg. Dlatego nie można skręcać z ul. Zachodniej w Drewnowską – twierdzą przedstawiciele Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi.

Jednak duże zastrzeżenia co do sposobu prowadzenia prac w tym rejonie Łodzi mają łodzcy kierowcy. – Jadąc z północy miasta, za

ul. Lutomierską przez kilka przecznic nie można skręcić w prawo. To powoduje gigantyczne korki przy centrum handlowym Manufaktura. Nie rozumiem, dlaczego pozwolono na zablokowanie skrzyżowania w kilka pobliskich ulic jednocześnie. Z ul. Zachodniej nie da się skręcić m.in. w Drewnowską, Ogrodową czy Legionów. Kierowcy muszą dojechać aż do ul. Więckowskiego. W ten sposób trzeba niepotrzebnie wjeżdżać do centrum miasta – uważa pani Kamila, mieszkanka Bałut. – Kilka miesięcy temu urzędnicy twierdzili, że chcą ograniczyć ruch aut w Śródmieściu. Obecnie, blokując możliwość skręć z ul. Zachodniej, sami do tego prowokują – dodaje łodzianka. – Wielu klientów chce szybko dojechać do Manufaktury. Przez złą organizację ruchu wprowadzoną wokół marketu mamy z tym wielki problem – narzeka pan Waldemar, łódzki taksówkarz.

Przypomnijmy, że podczas budowy drogi rowerowej wzdłuż ul. Zachodniej i Zgierskiej zostaną posadzone krzewy oraz wykonane przejazdy rowerowe m.in. przy Manufakturze, ul. Limanowskiego, ul. Adwokackiej i ul. Dolnej. W niektórych miejscach będą postawione też parkingi rowerowe. Koszt budowy drogi rowerowej od ul. Julianowskiej do Manufaktury to ponad 7,6 mln zł.



Zakaz skrętu w ul. Drewnowską spowodował duże korki

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

**„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.**



Gazeta
Polska
codziennie



CYSTERNA BLOKOWAŁA PRZEJAZD

WYPADEK \ Przewrócona w wyniku kolizji cysterna blokowała wczoraj przejazd w kierunku Gdańska na autostradzie A1 pomiędzy węzłami Łódź Północ i Brzeziny. Cysterna przewoziła niebezpieczną substancję. Nie doszło jednak do jej wycieku.

fot. Policja.gov.pl/d



OGIEŃ W GARBARNI

POŻAR \ W Górczynie k. Łasku doszło wczoraj do pożaru garbarni. Płonął budynek o powierzchni 2100 mkw. W obiekcie zawalił się dach. Nikt nie został poszkodowany. W akcji gaśniczej brało udział prawie 100 strażaków.

fot. PSP/d

Wydłuż ul. Zachodniej
oddana najwcześniej



fot. Jan Środa/Gazeta Polska



Hubert Kowalski

Wydaje się, że Sławomir Broniarz, przewodniczący Związku Nauczycielstwa Polskiego, skapitulował, zatem uczniowie wrócą do szkół. Niestety Łódź stała się swego rodzaju centrum żalosnej propagandy ZNP. Warto przypomnieć, że nikt tak bardzo nie podjudzał do kontynuowania strajku, jak łódzcy urzędnicy niezważający na dobro uczniów.

– Kochani nauczyciele, jesteśmy z wami całym sercem

Podjudzacze z magistratu

KOMENTARZ

tuacja to najlepszy przykład mentalności totalnej opozycji. Po raz kolejny okazuje się, że dobro państwa i jego obywateli przestaje mieć znaczenie, kiedy można uderzyć we władzę, nawet kosztem najmłodszych.

Znów uwidaczniają się powiązania starej komuny ze współczesną lewicą i liberałami. Nie można bowiem nie zauważyć

przed łódzką siedzibą PiS, była Marta Szymczyk, nauczycielka działająca w środowiskach skrajnie lewicowych i feministycznych, które jeszcze niedawno organizowały proaborcyjne tzw. czarne protesty.

To smutne, że tak wielu nauczycieli, których chcielibyśmy uważać za autorytety, wciągnięto w polityczną

**\\ To smutne, że tak wielu nauczycieli, których chcielibyśmy uważać za autorytety, wciągnięto w polityczną ustawkę, której celem jest przede wszystkim obalenie władzy, a nie polepszenie sytuacji pedagogów **

– mówiła niedawno prezydent Łodzi Hanna Zdanowska, zapewniając strajkujących, że otrzymają pieniądze za czas protestu. Napiecie wśród uczniów i rodziców rosło, wszyscy martwili się o przyszłość młodzieży. Jednak w łódzkim magistracie zacierało ręce, bo znów pojawiła się okazja do wsparcia środowisk, które krytykują rząd. A takich okazji ekipa pani prezydent nigdy nie przepuszcza. Ta sy-

czewonych korzeni ZNP oraz samego Sławomira Broniarza, który w czasie studiów na Uniwersytecie Łódzkim był znany ze swoich komunistycznych poglądów. Był przez to niemiły widziany na strajkach łódzkich studentów, którzy sprzeciwiali się reżimowi PRL, o czym przypominał Jarosław Papis, łódzki Żyd i działacz opozycji antykomunistycznej. Co ciekawe, jedną z liderów nauczycielskich protestów, które odbywały się

ustawkę, której celem jest przede wszystkim obalenie władzy, a nie polepszenie sytuacji pedagogów. Ekipa Platformy Obywatelskiej, do której zalicza się również prezydent Zdanowska, zaciera ręce w oczekiwaniu na wrzesień, kiedy może dojść do wznowienia strajku, który podgrzeje atmosferę przed wyborami parlamentarnymi. Czy znów spróbują zrobić interes polityczny kosztem dzieci?

KULTURALNY FLESZ

PIOSENKI



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Projekt Kofta”

Jutro o godz. 17 w Teatrze Muzycznym w Łodzi odbędzie się uroczyste zakończenie III Festiwalu Małych Form Wokalno-Aktorskich. Najpierw zaplanowano koncert laureatów II Konkursu Piosenki Aktorskiej im. Jonasza Kofty. Natomiast o godz. 18.30 odbędzie się recital Anety Todorczuk, która zaprezentuje „Projekt Kofta”. Utwory Jonasza Kofty zabrzmiały w aranżacjach Tomasza Krezymona. Bilety na koncert są dostępne w kasach teatru.

FILMY



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Czas Komedy”

Dzisiaj i jutro w Muzeum Kinematografii można oglądać projekcje dzieł w ramach przeglądu filmowego „Czas Komedy”. Każdy z prezentowanych filmów nawiązuje do twórczości Krzysztofa Komedy. Dzisiaj o godz. 16 publiczność jest zaproszona na filmy: „Klatki” i „Bariera”. Natomiast jutro o godz. 17 widzowie obejrzą m.in. „Kołysankę”. Dodatkowo w muzeum jest zorganizowana wystawa poświęcona twórczości Krzysztofa Komedy.

KONCERT



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Queen symfonicznie”

Dzisiaj i jutro o godz. 16 w Filharmonii Łódzkiej odbędzie się koncert „Queen symfonicznie”. Aranżacje przebojów rockowego zespołu wykona orkiestra Alla Vienna. Zespół wystąpi programem, do którego włączono m.in. „One Vision”, „Under Pressure” oraz „Barcelona”, którą Freddie Mercury nagrał wraz z hiszpańską śpiewaczką operową Montserrat Caballe. W drugiej części wystąpi gitarzysta solowy Piotr Wieczorek.

ZWIEDZANIE



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Dzień Wolnej Sztuki

Dzisiaj o godz. 12 w Muzeum Miasta Łodzi z okazji Dnia Wolnej Sztuki można bliżej zapoznać się z pięcioma dziełami, które są w placówce. Trzy z nich to obrazy Samuela Hirszenberga. Dodatkowo widzowie obejrzą litografię barwną „Niebo zakochanych” Marca Chagalla oraz dzieło Henryka Pióciennika z cyklu „Miodowy miesiąc”. Hasłem tegorocznego Dnia Wolnej Sztuki jest miłość. Bilety na wydarzenie są dostępne w kasie muzeum.

KONCERT



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Zaśpiewa Mela Koteluk

Jutro o godz. 19 w klubie Wytwórnia przy ul. Łąkowej wystąpi Mela Koteluk. Artystka zaprezentuje najnowszy album „Migawka”. Na dzieło Meli Koteluk „Migawkę” składa się 11 utworów, które powstały w nieśpiesznej atmosferze, z dala od codziennego zgiełku. W albumie są zawarte opowieści m.in. o miłości i wolności. Poprzednie albumy zdobyły status platynowych płyt. Bilety na koncert są dostępne w kasach klubu.

KOMEDIA



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Tylko miłość, czyli sceny z życia małżeńskiego”

Dzisiaj o godz. 19.15 w Teatrze Małym w Manufakturze zostanie pokazana sztuka niemieckiego dramaturgo Rene Heinersdorffa „Tylko miłość, czyli sceny z życia małżeńskiego”. To komedia opowiadająca o różnych dziwnych sytuacjach, jakie nagle pojawiają się w dwóch małżeństwach. Spotkanie par prowadzi do różnych zaskakujących zdarzeń. Bilety na spektakl w kasach teatru przy ul. Drewnowskiej.



DODATEK ŁÓDZKI

BRUNATNI Z RESOVIĄ, WIDZEW W CZĘSTOCHOWIE

2. LIGA \ W sobotę w samo południe piłkarze Widzewa Łódź zagrają w Częstochowie z tamtejszą Skrą w ramach 31. kolejki 2. Ligi. Częstochowianie zajmują jedenaste miejsce w ligowym zestawieniu. Pięć godzin później rozpocznie się mecz w Bełchatowie pomiędzy PGE GKS i dziewiątą w tabeli Resovią.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ŻUŻEL



Złotówka z każdego sprzedanego biletu na mecz Orła zostanie przekazana na odbudowę kościoła w Milestkach

Niedziela, godz. 17.30
Orzeł Łódź –
Car Gwarant Start
Gniezno

W szeregach Orła Łódź na razie nie doszło do zmian personalnych, ale nie jest to wykluczone | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Orzeł ma pokazać swoją wartość

Łódzcy żużlowcy mają na koncie jedno zwycięstwo i jedną porażkę w aktualnych zmaganiach Nice 1. Ligi Żużlowej. W niedzielę podopieczni Lecha Kędziory zmierzą się na własnym obiekcie z Carem Gwarantem Startem Gniezno. – W tym meczu zespół będzie miał szansę, żeby pokazać, co jest wart – mówi trener Orła.

Daniel Mroczek

W niedzielę zawodnicy będą mieli doskonałą okazję do udowodnienia, że ostatnia porażka w Rybniku (37:53) była tylko wypadkiem przy pracy. – Robimy wszystko, by jak najlepiej przygotować się do meczu ze Startem – przekazuje Lech Kędziora. – Gnieźnianie rok temu zremisowali u nas, więc na pewno nie będzie łatwo. Dwa punkty muszą jednak pozostać w Łodzi. Pracujemy już nad torem, żeby był naszym atutem. Po meczu w Rybniku wiele się mówiło o zmianach. W odwodzie mamy Rory'ego Schleina i Daniela Jeleniewskiego. Na ten moment nie wiem jednak, czy coś się zmieni. Mam w pamięci spotka-

nie z Ostrovią, które pokazało, że ten zestaw personalny potrafi odnieść sukces. Podałem taki skład jak na inaugurację. Zobaczmy, co się wykluje podczas treningów – wyjaśnia trener Orła.

Trwa sprzedaż biletów na to spotkanie. Wejściówki są do nabycia na stronach www.motoarena.makis.pl i www.kupbilet.pl. Sprzedaż będzie prowadzona również w kasie na stadionie – w sobotę od godz. 10 do 15 i niedzielę od godz. 10.

Prezes Orła Łódź postanowił, że złotówka z każdego sprzedanego biletu zostanie przekazana na odbudowę kościoła św. Doroty w Milestkach, który spłonął 31 sierpnia 2015 r. – Chciałbym przy okazji zaapelować do całego środowiska sportowego, żebyśmy

pokazali siłę. Zorganizujemy zbiórki. Niech każdy dołoży cegiełkę, żebyśmy mieli ten piękny zabytek. Klub Żużlowy Orzeł ze swojej strony zrobi wszystko, by tak się stało – podkreśla Witold Skrzydlewski.

Car Gwarant Start Gniezno: 1. Jurica Pavlič, 2. Mirosław Jabłoński, 3. Oliver Berntzon, 4. Oskar Fajfer, 5. Adrian Gała, 6. Kevin Fajfer.

Orzeł Łódź: 9. Rohan Tungate, 10. Hans Andersen, 11. Rafał Okoniewski, 12. Kai Huckenbeck, 13. Tobiasz Musielak, 14. Kamil Kielbasa.

Sędzia: Paweł Słupski, komisarz toru: Krzysztof Okupski. Przewidywana prognoza pogody: temperatura – 15°C, wiatr – 4 km/h, deszcz – 1,5 mm.

SIATKÓWKA

Bełchatowianie zakończyli sezon na szóstym miejscu

PGE Skra ostatecznie przegrała batalię z Cerradem Czarnymi Radom o piąte miejsce w PlusLidze. W trzecim spotkaniu bełchatowianie ulegli rywalom 0:3. Pierwsze dwa mecze, które odbywały się odpowiednio w hali w Radomiu i hali Energia, kończyły się tie-breakami. Zawsze wygrywali gospodarze. W sobotę fani PGE Skry będą mogli się spotkać ze swoimi ulubieńcami. Od godz. 14 w Galerii Olimpia do dyspozycji kibiców będą Grzegorz Łomacz i Artur Szalpak.

PIŁKA NOŻNA

Kujawa nie pomoże drużynie ŁKS

Przed Łódzkim Klubem Sportowym ligowe starcie z Rakowem Częstochowa, który zapewnił sobie już awans do ekstraklasy. Spotkanie zaplanowano na sobotę o godz. 17.45. W szeregach zespołu Kazimierza Moskała zabraknie czołowego snajpera. Nadmiar żółtych kartek eliminuje gry z Rafała Kujawę, autora dziewięciu bramek. Najprawdopodobniej zastąpi go Łukasz Sekulski, a na ławce rezerwowych znajdzie się Jewgen Radionow.

REGION ROZPOCZYNA SIĘ WIELKA MAJÓWKA



Przepisy prawa pracy są dość sztywne i trzeba dodatkowo płacić za pracę w niedziele i święta | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

W regionie, jak i w całym kraju, zapowiada się wielkie świętowanie. Dlatego też, jeśli można, to najlepiej wszystko załatwić jeszcze dziś – zwłaszcza że urzędy mają często dodatkowe dyżury.

Marcin Kubiczek

Jeśli ktoś wybiera się na zagraniczne wakacje, a paszport okazał się nieważny, to może załatwić sprawę w sobotę 27 kwietnia, bo w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach oraz w delegaturach urzędu w Bielsku-Białej i Częstochowie będzie prowadzona obsługa paszportowa w godz. 9–14 – informuje rzecznik wojewody śląskiego Alina Kucharzewska. – Zapraszamy do skorzystania z możliwości złożenia wniosku i odbioru paszportu w wyznaczone soboty, poza tradycyjnymi godzinami pracy urzędu – dodaje. To już druga w tym roku „sobota paszportowa”, również w następnych miesiącach wiosennych i letnich są planowane kolejne, podczas których będą czynne oddziały paszportowe. – Przy okazji przypominamy mieszkańcom województwa śląskiego, by sprawdzili ważność swoich paszportów – zaznacza rzecznik wojewody śląskiego. I przypomina, że „sobota paszportowa” została za-

inicjowana przez wojewodę śląskiego Jarosława Wierczaka w ramach tzw. pakietu obywatelskiego, który wprowadza udoskonalenia i ułatwienia dla klientów Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Jednak już od poniedziałku wiele urzędów będzie pracowało na pół gwizdka. W związku ze świętami 1 i 3 maja urzędy będą bowiem nieczynne. Co prawda gminy zapewniają, że zarówno w poniedziałek, jak i 30 kwietnia oraz 2 maja sprawy w urzędach będzie można załatwiać w normalnym trybie, jednak 2 maja jest dniem wolnym od pracy w urzędach państwowych. – Informujemy, że 2 maja br. Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach będzie nieczynny – zaznacza rzeczniczka wojewody. – W zamian urząd będzie pracował w sobotę 11 maja w standardowych godzinach pracy – od 7.30 do 15.30. Podobnie będzie w sądach i innych instytucjach państwowych. – Taka decyzja została podjęta zarządzeniem szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z 9 kwietnia 2019 r.

i dotyczy pracowników urzędów administracji rządowej w Polsce – wyjaśnia rzecznik wojewody śląskiego Alina Kucharzewska.

A jak podczas długiego weekendu będą działały miejskie jednostki w regionie i podlegające im obiekty? To zależy od decyzji samorządów. Na przykład w Gliwicach Palmiarnię będzie można odwiedzić przez cały długi weekend, również 1 i 3 maja. Natomiast wszystkie oddziały muzeum w Gliwicach 1 i 3 maja będą nieczynne. – Podobnie jest z innymi obiektami muzealnymi w regionie, choć wiele osób właśnie wtedy chętnie by je odwiedziło – mówi Antoni Bajka, przewodnik. – Niestety przepisy prawa pracy są dość sztywne i trzeba dodatkowo płacić za pracę w niedziele i święta, a na to muzealników zwykle nie stać.

Za to większość obiektów sportowych będzie funkcjonowała w długi weekend normalnie – w związku z tym chyba trzeba wybrać ruch i aktywny wypoczynek zamiast zwiedzania.

SĄD

Wyrok w sprawie „Krakowiaka” prawomocny

Po ponad 20 latach od aresztowania zapadł prawomocny wyrok w procesie Janusza T. ps. Krakowiak. Sąd apelacyjny w Katowicach skazał gangstera na łączną karę 15 lat pozbawienia wolności. To jednak nie koniec sprawy. Część zarzutów wobec „Krakowiaka”, jak i 9 innych oskarżonych będzie musiał ponownie rozpatrzyć sąd pierwszej instancji. Sąd uchylił areszt tymczasowy, w którym skazany pozostawał od 1999 r., nie oznacza to jednak, że „Krakowiak” wróci na wolność. – Sąd zdecy-

dował o uniewinnieniu części oskarżonych od zarzucanych im czynów – mówił Radek Katowice prokurator Michał Binkiewicz. – Jesteśmy częściowo zadowoleni z wyroku – powiedział dziennikarzom obrońca oskarżonego mecenas Łukasz Nowak. Gang „Krakowiaka” działał na przełomie lat 80. i 90. Grupa dokonywała wymuszeń, napadów rabunkowych, kradzieży, uprowadzeń, a także nielegalnej dystrybucji broni i narkotyków. Apelacja dotyczyła wyroku z 2016 r., w którym „Krakowiak” został skazany na 25 lat pozbawienia wolności za kierowanie grupą przestępczą o charakterze zbrojnym.

(ak)

ZDROWIE

Przyjazny mamie i dziecku

W Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka im. św. Jana Pawła II otwarto bardzo nowoczesny oddział położniczy. Jest tu 10 sal z 25 łózkami. We wszystkich są łazienki. Dodatkowo w skład oddziału wchodzi blok operacyjny, sale obserwacyjne dla pacjentek, sala nadzoru nad noworodkami (system kamer), pokój pobrań i oddziałowa izba przyjęć. Na nowym oddziale są możliwe wszystkie formy porodu – naturalne (w tym również wertykalne i w wodzie) oraz poprzez cesarskie cięcie.

Centrum to jeden z największych szpitali dziecięcych w Polsce, funkcjonują tu 24 poradnie specjalistyczne oraz 16 oddziałów szpitalnych, na bazie których działa 8 klinik Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Rocznie przyjmuje się tu ok. 17 tys. pacjentów na oddziały szpitalne. Dzięki pozyskaniu blisko 30 mln dofinansowania ze środków unijnych na projekt podniesienia bezpieczeństwa i jakości świadczeń opieki zdrowotnej zakupiono nową aparaturę i sprzęt medyczny. Dziesięciokondygnacyjny budynek centrum przeszedł też termomodernizację (koszt ok. 7 mln zł).

(ak)



OTWARCIE SEZONU

CIESZYN \ Turystyczny Klub Kolarski PTTK „Ondraszek” zaprasza 28 kwietnia o godz. 9.30 na cieszyński rynek pod Floriana, na 53. Otwarcie Sezonu Turystyki Rowerowej. Zapisy, sporządzenie listy uczestników oraz wydanie bonów na posiłek w godz. 9.30–9.55. O godz. 10.10 rozpocznie się rajd rowerowy. Przejazd ulicami Cieszyna w ruchu miejskim oraz drogami utwardzonymi. Długość trasy to ok. 18 km.

BIELSKO-BIAŁA

Chcą lepiej ratować życie i zdrowie ludzi

Po dwóch latach ukończono inwestycję polegającą na przebudowie i doposażeniu Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej.

Andrzej Hola

Agnieszka Kołodziejczyk

W uroczystym otwarciu SOR uczestniczył marszałek Jakub Chelstowski. – Gratuluję wszystkim zaangażowanym w realizację tego projektu. Standard wykończenia i jakość zastosowanych rozwiązań sprawiają, że mieszkańcy regionu będą mogli być leżeni na najwyższym poziomie. Ochrona zdrowia jest jednym z priorytetów władz regionu, a ten szpital zajmuje szczególne miejsce na mapie jednostek służby zdrowia – powiedział marszałek Jakub Chelstowski.

Celem była poprawa warunków udzielania świadczeń medycznych i właściwej segregacji

w stanach zagrożenia zdrowia i życia. Dzięki temu zwiększono przestrzeń użytkową bielskiego SOR, a także zakupiono nowoczesny sprzęt i aparaturę medyczną.

Łącznie wartość inwestycji to 8,3 mln zł, w tym dofinansowanie zewnętrzne: ponad 5,9 mln zł i środki własne: przeszło 2,35 mln zł. W ramach inwestycji szpital realizował dwa projekty, które uzyskały dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w dwóch kolejnych edycjach konkursu: Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Pierwszy projekt: „Przebudowa i doposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej w celu poprawy warunków udzielania świadczeń medycznych i właściwej segregacji

ków udzielania świadczeń medycznych i właściwej segregacji w stanach zagrożenia zdrowia i życia” zakwalifikowano do dofinansowania w październiku 2016 r. W jego ramach zrealizowano przede wszystkim prace związane z przebudową pomieszczeń oddziału oraz zakupiono zabudowę meblową i w niewielkim zakresie sprzęt. Wartość projektu to ponad 5,5 mln zł.

Drugi projekt: „Doposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej w celu poprawy warunków udzielania świadczeń medycznych w stanach zagrożenia zdrowia i życia” uzyskał dofinansowanie w grudniu 2017 r. Za przyznane pieniądze zakupiono sprzęt i aparaturę

medyczną na potrzeby bielskiego SOR. Wartość projektu wyniosła ponad 2,5 mln zł, z tego dofinansowanie stanowiło przeszło 2,2 mln zł.

Ponadto poza pokryciem wkładu własnego w wymienionych projektach szpital z własnych środków sfinansował zakup wyposażenia dodatkowego oraz konieczne naprawy i remonty na łączną kwotę przeszło 180 tys. zł.

Dzięki zrealizowanej inwestycji bielska placówka zyskała nowoczesny, przestronny SOR, spełniający wszystkie współczesne standardy związane z udzielaniem świadczeń medycznych pacjentom w sytuacji nagłego zagrożenia zdrowia i życia. Oddane do użytkowania pomieszczenia są klimatyzowane, wyposażone w wentylację mechaniczną, węzły sanitarne.

Z kolei dzięki realizacji drugiego projektu szpital zyskał niezbędną aparaturę medyczną. Zakupiono m.in.: aparat RTG przenośny, aparat USG (z Dopplerem), dwa aparaty do znieczulenia, 19 kardiomonitorów wraz z centralą monitorującą, trzy defibrylatory, cztery ssaki elektryczne, trzy aparaty do ogrzewania pacjenta, zestaw do trudnej intubacji, zestaw do ogrzewania płynów infu-



zyjnych, dwa respiratory transportowe, cztery respiratory stacjonarne, stoły zabiegowe, aparaty EKG, aparaty do koagulacji, urządzenie do mechanicznego masażu klatki piersiowej, lampy operacyjne jezdne, fotele okulistyczno-laryngologiczne, mikroskop laryngologiczny, lampę szczelinową, 10 wózków transportowych do przewożenia pacjenta w pozycji leżącej, 10 wózków transportowych do przewożenia pacjenta w pozycji siedzącej, 42 pompy infuzyjne.

PRZEGŁĄD



Śląskie śpiewanie

Centrum Kulturalno-Edukacyjne w Czerwionce-Leszczynie zaprasza na eliminacje XXVI Regionalnego Przeglądu Pieśni „Śląskie śpiewanie” im. prof. Adolfa Dygacza z udziałem poseł Izabeli Kloc z Prawa i Sprawiedliwości, przewodniczącej Komisji ds. Unii Europejskiej, które odbędą się 6 maja 2019 r. o godz. 10 (przebieg odbędzie się w Centrum Kulturalno-Edukacyjnym przy ul. 3 Maja 36D, 44-230 Czerwionka-Leszczyna). Wstęp wolny. Eliminacje rejonowe rozpoczęły się 5 kwietnia w Suszcu i potrwać do 22 maja (wtedy zaplanowano je w Zabrze). Łącznie od-

będą się w 9 ośrodkach. Finał w Koszęcinie 9 czerwca o godz. 10, w siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny, gospodarza przeglądu. Organizatorzy stawiają na odtworzenie tradycyjnej formy śląskich pieśni i tańców regionalnych oraz ich popularyzowanie. Chodzi o przypomnienie m.in. śląskich pieśni ludowych, utworów Stanisława Hadyny i śląskich pieśni powstańców z lat 1919–1921. W przeglądzie mogą brać udział soliści, duety i zespoły w różnych kategoriach wiekowych.

..... (ak)

MAJÓWKA NA ŚLĄSKIM

Najbardziej roztańczone miejsce w Polsce

Już w czwartek 2 maja Stadion Śląski zamieni się w najbardziej roztańczone miejsce w Polsce. Na scenie pojawi się 20 wykonawców, a w ich gronie: zespół Alphaville, Ricchi e Poveri, Fun Factory, Kate Ryan, Danzel, Piękni i Młodzi, Boys, Bayer Full i inni. Co przy tym bardzo ważne – dzięki hojności i gościnności województwa śląskiego wstęp na koncert będzie bezpłatny.

Stadion Śląski – sportowe i rozrywkowe serce województwa śląskiego, uznany w 2018 r. za najlepszy obiekt sportowy w kraju, a dla wielu kibiców symbol ważnych zwycięstw reprezentacji Polski w piłce nożnej – jest też miejscem największych koncertów muzycznych w Polsce. Po rewelacyjnej Sylwestrowej Mocy Przebojów 2018 ponownie przywita u siebie wyjątkowe gwiazdy polskiej i zagranicznej muzyki. Już 2 maja kilkadziesiąt tysięcy osób zgromadzonych na płycie stadionu oraz miliony widzów przed telewizorami będą się bawić w rytm hitów dance, disco polo oraz pop.

Na scenie Stadionu Śląskiego usłyszymy zagranicznych wykonawców, którzy od dekad cieszą się ogromną popularnością w Polsce. Oczywiście będą również polskie gwiazdy, których przeboje

od lat rozkręcają wszystkie imprezy w kraju, od wesel po juwenalia.

– Naszą intencją jest, by Stadion Śląski był miejscem bliskim mieszkańcom całego województwa. Chcemy, by wszyscy utożsamiali się z tą piękną sportową areną, która, jak widać, świetnie sprawdza się także w roli gospodarza wspaniałych koncertów. Ważne dla mnie jest to, że dzięki zaangażowaniu województwa mieszkańcy będą mogli się bawić na „Roztańczonym Śląsku” bezpłatnie. Już dziś zapraszam na tę największą majówkę w Polsce – powiedział marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski.

Gospodarzem koncertu jest województwo śląskie, producentem Telewizja Polsat, a organizatorami Stadion Śląski i Music Company.

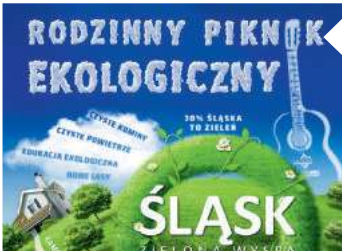
Roztańczony Śląsk będzie również wyjątkową okazją do święto-

wania pięciolecia stacji Disco Polo Music, która rozpoczęła swoją działalność dokładnie 1 maja 2014 r. Od tego czasu niezmiennie utrzymuje miejsce na podium najpopularniejszych stacji muzycznych w Polsce. Transmisja koncertu od godz. 20 na antenach Telewizji Polsat, Disco Polo Music i Polo TV.

W związku z imprezą masową, która odbędzie się 2 maja na Stadionie Śląskim w Chorzowie, ponownie zostanie wdrożone rozwiązanie, które UM w Katowicach przetestował podczas imprez w ubiegłym roku. – Zdaję sobie sprawę, że na tego typu wydarzeniach sporym problemem dla mieszkańców katowickiego os. Tysiące są tysiące osób, które dojeżdżając z innych miast do stadionu, zostawiają pojazdy na osiedlu, zajmując nie tylko miejsca par-



DLA RODZIN Z DZIEĆMI
KATOWICE \ Dziś i jutro są organizowane 5. targi „Dom i otoczenie” w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Tematem przewodnim imprezy jest „Czyste powietrze dla Katowic”. Organizatorzy zapraszają rodziny z dziećmi.



PIKNIK EKOLOGICZNY
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ \ Urząd miasta zaprasza 28 kwietnia w godz. 15–19 na Rodzinny Piknik Ekologiczny z okazji Dnia Ziemi. Główną atrakcją imprezy będzie koncert zespołu Carrantuohill. Dodatkowo w programie: warsztaty, stoiska i targ ekologiczny, animacje dla dzieci.



Miedzy innymi dzięki unijnemu dofinansowaniu bielski SOR przeszedł gruntowną modernizację. Zakupiono też nowoczesny sprzęt i aparaturę medyczną | fot. mat. pras./d

Warto przypomnieć, że w naszym regionie SOR i szpitalne izby przyjęć nie mają najlepszej opinii. 39-letni mężczyzna w Sosnowieckim Szpitalu Miejskim w marcu zmarł po 9 godz. pobytu na izbie przyjęć. Przez wiele godzin na pomoc czekały też młoda kobieta na SOR w Zagłębiowskim Centrum Onkologii w Dąbrowie Górniczej i ciężarna 21-latkaw szpitalu w Zawierciu.

Po tych tragicznych wydarzeniach wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko zleciła wojewodzie śląskiemu, w pierwszej kolejności, kontrole w Sosnowieckim Szpitalu Miejskim, w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu oraz w Zagłębiowskim Centrum Onkologii Szpitala Specjalistycznego im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej. Po przeprowadzeniu kontroli wyniki zostaną

przesłane do ministra zdrowia, który przygotuje wystąpienie pokontrolne wraz z zaleceniami. Ponadto Śląski Oddział Wojewódzki NFZ prowadzi aktualnie kontrole w Szpitalu Miejskim w Sosnowcu, Szpitalu Powiatowym w Zawierciu, Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 4 w Bytomiu oraz w Zagłębiowskim Centrum Onkologii w Dąbrowie Górniczej.



Koncert „Rozańczony Śląski” poprowadzą Paulina Sykut-Jeżyna, Agnieszka Hyży oraz Jerzy Mielewski | fot. mat. pras./d

kingowe mieszkańców, ale także nierzadko parkują w miejscach nielegalnych, na trawnikach i zielonych skwerach – mówi Marcin Krupa, prezydent Katowic. – Dlatego kierując się interesem mieszkańców os. Tysiąclecia, 2 maja zastosujemy zmiany w organizacji ruchu, które polegają na wprowadzeniu zakazu wjazdu na teren osiedla od strony ul. Chorzowskiej – dodaje prezydent i zapowiada, że na os. Tysiąclecia już od samego rana zostaną skierowane dodatkowe patrole straży miejskiej, by podejmowały szybką interwencję w przypadku pojazdów zaparkowanych niezgodnie z oznakowaniem bądź utrudniających przejazd lub wyjazd z posesji.

Warto więc pamiętać, że 2 maja od godzin popołudniowych, najprawdopodobniej ok. godz. 15, nastąpi wyłączenie możliwości wjazdu na osiedle Tysiąclecia z ul. Chorzowskiej oraz wyjazdu z osiedla na ul. Chorzowską. W tym celu zostanie zastosowane wygrodenie techniczne oraz będą utworzone posterunki policji i straży miejskiej. Wjazd będzie możliwy wyłącznie dla pojazdów pogotowia ratunkowego, policji i straży pożarnej. Autobusy i tramwaje będą kursowały bez zmian. Ponadto w dniu 2 maja 2019 r. będzie obowiązywała zmieniona organizacja ruchu. Wzdłuż ul. Chorzowskiej – na odcinku

od ul. Złotej do granicy z Chorzowem – zostaną wprowadzone dodatkowe zakazy zatrzymywania i postoju. Analogiczne oznakowanie pojawi się na ul. Brackiej od Drogowej Trasy Średnicowej do ul. Chorzowskiej. Dodatkowo do znaków zostanie dołączona tabliczka T-24, tj. odholowanie pojazdu przed służby miejskie w przypadku naruszenia zakazu. Dla mieszkańców os. Tysiąclecia przygotowano plakaty z mapką opisującą planowane zmiany w organizacji ruchu, które pojawią się na wejściach do klatek schodowych.

KULTURALNY FLESZ

SZTUKA Boska komedia Dalego



Pałac Schoena – Muzeum w Sosnowcu zaprasza na nowo otwartą wystawę pt. „Salvador Dalí – Boska komedia. Z prywatnej kolekcji Kesauri”. Salvador Dalí to jeden z najsławniejszych artystów XX w., ikona surrealizmu. Zawsze rozbawiał, intrygował, szokował, przyciągał krytyków i tłumy wiernych fanów. Jego twórczość ilustratorska, mniej znana w powszechnym odbiorze, stanowi ważny element artystycznego dorobku. Brał na warsztat arcydzieła literatury, w tym m.in. „Don Kichota”, „Alicję w krainie czarów”, „Dekameron” czy Apokalipsę św. Jana. Jednakże największe mistrzostwo prezentują prace, które wykonał w latach 50. XX w. do jubileuszowego wydania „Boskiej komedii” Dantego Alighieri, na zlecenie biblioteki Libreria dello Stato in Roma, z okazji 700. rocznicy urodzin jej autora. Dalí namalował 100 ilustracji w technice akwareli, po jednej wstępnej i 33 do każdej części poematu:

Piekła, Czysta i Raju. Powstały prace uważane za jedno z najsłynniejszych osiągnięć artysty. Pomimo wycofania się Włochów z umowy Dalí ukończył zlecenie. Ekspozycja w pałacu Schoena prezentuje ponad 250 oryginalnych prac artysty: 200 grafik oraz 50 dekompozycji, tzn. wybrane trzy grafiki rozbite na poszczególne warstwy koloru, pozwalające prześledzić proces powstawania odbitki. Wystawa, po raz pierwszy prezentowana w Polsce w pełnym zakresie, umożliwia odbiorcom lepsze zrozumienie sztuki Dalego, ponieważ wszystkie znane z prac malarskich motywy, rozwiązania formalne i warsztatowe są w nich widoczne. Na wystawie „Salvador Dalí – Boska komedia. Z prywatnej kolekcji Kesauri” można znaleźć zdeformowane przedmioty, makabrę i groteskę. Wystawa będzie prezentowana do 11 sierpnia br.

(M)

FILM Młody Picasso



Kino Amok w Gliwicach zaprasza 28 kwietnia o godz. 18.15 na projekcję filmu pt. „Młody Picasso”, w ramach cyklu Sztuka na Ekranie. Pablo Picasso był jednym z najwybitniejszych twórców wszech czasów – i aż do swojej śmierci w 1973 r. jednym z najbardziej płodnych artystów. Wiele filmów zajmowało się późniejszymi latami jego życia i twórczości. Jednak mało który obraz filmowy porusza temat młodości artysty. Większość historyków sztuki zgadza się co do faktu, że wła-

śnie w tym okresie życia należy szukać źródeł późniejszej twórczości. Nadszedł czas, aby spojrzeć na zwykle pomijane lata życia Picassa, które doprowadziły do jego niezwykłych osiągnięć. Trzy miasta odegrały szczególną rolę w kształtowaniu się przyszłego malarza: Malaga, Barcelona i Paryż. Film „Młody Picasso” bada wpływ każdego z nich na artystę, koncentrując się na konkretnych dziełach z jego wczesnych lat.

(M)



WYSTARTUJE 100 ZAŁÓG W SIEDMIU KLASACH

M-SPORT \ 12 maja w Gaszowicach odbędzie się druga runda Rajdowego Pucharu Śląska El-Instal – Rajd o Puchar Wójta Gminy Gaszowice 2019. Tegoroczna trasa rajdu (ok. 30 km) prawie w całości będzie przebiegała po nawierzchni asfaltowej, a szutry będą tworzyły zaledwie 300-metrowy odcinek. Walka o cenne sekundy odbędzie się na dwóch odcinkach specjalnych, z których jeden ma długość 4 km (OS 1,3,5), a drugi 6 km (OS 2,4,6).

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA

Trener sosnowiczian Valdas Ivanauskas po meczu nie był zadowolony ze swojej drużyny mimo wygranej. Pochwalił za to młodych zawodników Wisły Kraków



Zagłębie Sosnowiec pokonało u siebie Wisłę Kraków | fot. Bartek Ziółkowski/400mm

Blisko cudu

To co zimą wydawało się nierealne – czyli utrzymanie się piłkarzy sosnowieckiego Zagłębia w ekstraklasie – jest coraz bardziej realne. Pokonali na swoim stadionie Wisłę Kraków (2:1). Co prawda nadal zajmują w tabeli ostatnie, 16. miejsce, ale do 14. Arki Gdynia tracą już tylko cztery punkty.

Rafał Grzegorzewski

Trzeba jednak wspomnieć, że wiślaczy zagraли bez kilku podstawowych graczy (liczne kontuzje i kartki). W Sosnowcu nie było m.in. Vullneta Bashy, Kubę Błaszczykowskiego, Dejana Savićevicia, Marcina Wasilewskiego. Z konieczności wystąpił od pierwszej minuty 15-latek Daniel Hoyo-Kowalski.

Mimo takich problemów, po pierwszej połowie przyjezdni prowadzili 1:0. Krzysztof Drzazga wykorzystał fatalne zachowanie obrońców Zagłębia w swoim polu karnym i pokonał miejscowego golkipera. Kibice zgromadzeni na stadionie (było 3048 osób) w 49. min mogli okłaskiwać przepięknie i celne uderzenie Mateusza Możdżenia. Było 1:1, ale gospodarze zdołali zgarnąć całą pulę. Trzy punkty zapewnił im Olaf Nowak (57. min).

Co ciekawe, po spotkaniu nie był zadowolony trener sosnowiczian Valdas Ivanauskas: – Jedyne, co mnie cieszy, to trzy zdobyte punkty. W pierwszej połowie graliśmy bardzo źle. Niektórzy zawodnicy nie rozumieli, o co chodzi w tym meczu. W drugiej połowie pokazaliśmy już to, jak mamy grać. Zwyciężyliśmy zasłużenie. Już wcześniej mogliśmy mieć spokój, ale

**GÓRNIK
ZABRZE
-ZAGŁĘBIE
SOSNOWIEC**

Poniedziałek
godz. 18

nie wykorzystaliśmy wielu sytuacji. Wiśla ma dobrych, młodych zawodników, którzy mają przyszłość w polskiej piłce – powiedział.

W 32. kolejce spotkań trzy punkty zdobyli na wyjeździe piłkarze Górnika Zabrze (podobnie jak Zagłębie Sosnowiec walczący w grupie spadkowej) oraz u siebie Piast Gliwice (grupa mistrzowska). Zabrze pokonali we Wrocławiu tamtejszy Śląsk 2:1 (obie bramki dla przyjezdnych zdobył Igor Angulo). – Nie udało się doprowadzić do remisu w pierwszej połowie, ale to nie zmieniło naszego nastawienia. Doprowadziliśmy do remisu po przerwie. Staraliśmy się iść za ciosem, co się udało. Cieszymy się z wygranej, ale nie myślę o tym, czy już mamy zapewnione utrzymanie. Różnice są niewielkie i po jednej kolejce dużo się zmienia w tabeli – uważa trener zabrzezan Marcin Brosz.

Gliwiczanie pokonali KGHM Zagłębie Lubin 1:0 (gola strzelił Piotr Parzyszek).

W następnej kolejce spotkań na stadion przy ul. Roosevelta w Zabrzu przyjedzie sosnowieckie Zagłębie. Mecz w poniedziałek rozpocznie się o godz. 18.

ŻUŻEL

Honory dla Marka Cieślaka

Trener kadry narodowej oraz forBET Włókniarza, a zarazem jeden z najlepszych żużlowców w historii Lwów, został wpisany do Galerii Sław Żużlowej Reprezentacji Polski. Jako zawodnik w finałach drużynowych mistrzostw świata razem z reprezentacją narodową wywalczył aż cztery medale: dwa srebrne i dwa brązowe. Jest cenionym szkoleniowcem, m.in. Polacy pod jego wodzą wywalczyli wiele złotych krążków w Drużynowym Pucharze Świata. Ponadto w 2018 r. razem z Biało-Czerwonymi sięgnął po brąz w rywalizacji parowej – Speedway of Nations.

SZTUKI I SPORTY WALKI

Taekwondo mają we krwi

Reprezentanci Jastrzębskiego Centrum Sportów Walki Keiko wywalczyli czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej 26. Mistrzostw Polski ZS PUT w Taekwondo w Częstochowie. Podopieczni Brygidy i Ryszarda Bizoniów zdobyli 36 medali, w tym 10 złotych, 14 srebrnych i 12 brązowych. Patryk Lanfranco i Maja Korzec zdobyli po dwa złota. Pozostałe sześć złotych krążków wywalczyli: Michał Oleks, Maja Zbieska, Sonia Duczmał, Natan Sobczyński, Julia Zbieska i Stanisław Zbieski.

BIEGI

Sport z nutką historii



Już dziś odbędzie się XXVI Bieg Uliczny im. Wojciecha Korfantego. Start: godz. 11 z ul. Jagiellońskiej – pl. Sejmu Śląskiego – Katowice. Dystans to 10 km, trasa biegu prowadzi głównie ulicami miast, więc biegacze czekają nawierzchnia asfaltowa oraz bruk. Zgłoszenia jeszcze są przyjmowane – można ich dokonać w dniu imprezy w godz. 8–10 w biurze zawodów – pl. Sejmu Śląskiego, 40–032 Katowice. Opłata startowa wynosi 50 zł. Lista zawodników zostanie zamknięta tuż przed startem biegu o godz. 10.

(M)

BEZPIECZEŃSTWO STRAŻACY APELUJĄ:

Nie igrzajmy z ogniem!

Na Mazowszu od stycznia było blisko 4 tys. pożarów traw. To więcej niż w całym 2018 r. Rannych zostało w nich siedem osób

Sprawcy podpalenia grozi do 5 tys. grzywny, a w przypadku spowodowania zagrożenia dla życia, zdrowia bądź mienia – kara więzienia do 10 lat
 | fot. PSP/d

Na Mazowszu trwa seria pożarów. Zdecydowana większość z nich to dzieło człowieka i ludzkiej głupoty. Od stycznia było blisko 4 tys. pożarów traw, a to więcej niż w całym 2018 r. Siedem osób zostało rannych. Strażacy apelują o szczególną ostrożność. Przed nami weekend, wycieczki do lasów, grille. A pola i lasy są tak wysuszone, że łatwopalne jest praktycznie wszystko.

Jarosław Molga

Najwięcej pożarów i traw płonie właśnie na Mazowszu. W czwartek w całym kraju strażacy odnotowali prawie 200 pożarów lasów i 500 pożarów traw. 72 takie pożary miały miejsce na Mazowszu. Od początku roku strażacy odnotowali ok. 35 200 pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym ok. 17 400 tylko w kwietniu. W takich pożarach zginęło już sześć osób. Na Mazowszu od stycznia było blisko 4 tys. pożarów traw. To więcej niż w całym 2018 r. Rannych zostało w nich siedem osób.

Lasy w tym roku płonęły prawie 4 tys. razy, z czego 3400

tylko w kwietniu. W czwartek wybuchło 199 takich pożarów i znów najwięcej na Mazowszu – 56. Najwięcej pracy strażacy mieli we wtorek, ogień wybuchł w dwóch miejscach w powiecie nowodworskim. Paliło się 40 hektarów w miejscowości Cieksyn i kolejne kilkanaście hektarów w Kampinoskim Parku Narodowym.

Wcześniej tuż przed Wielkanocą paliła się Puszcza Kozienicka. Pożar udało się opanować i ugasić na tyle szybko, że spłonęło kilka hektarów lasu. To przypadek szczególny, ponieważ było pięć różnych źródeł ognia, co wskazuje na podpalenie jako prawdopodobną przyczynę pożaru.

Strażacy apelują o rozsądek i ostrożność: w takich wa-

runkach pogodowych, przy wysuszonej ściółce w lasach i trawach na polach do słownie iskra wystarczy, by wzniecić pożar. W momencie silniejszego wiatru ogień błyskawicznie się rozprzestrzenia i jest trudny do opanowania. Straż pożarna przypomina, że wypalanie traw to przestępstwo. Sprawcy podpalenia grozi do 5 tys. grzywny, a w przypadku spowodowania zagrożenia dla życia, zdrowia bądź mienia – kara więzienia do 10 lat.

Pożary nieużytków to akcje, które absorbują duże siły straży. Przy np. pożarach traw bierze udział kilkanaście zastępów straży i kilkudziesięciu strażaków. Działania przy takich pożarach to akcje długotrwałe. Oznacza to, że gdy dojdzie do innego zdarzenia wymagającego interwencji, nie da się na nie zareagować natychmiast, bo sprzęt i ludzie będą zaangażowani w gaszenie pożaru wywołanego ludzką głupotą.

TRAMWAJE WARSZAWSKIE

PESA składa broń

PESA nie złożyła kolejnego odwołania od rozstrzygnięcia warszawskiego przetargu na dostawę ponad 200 tramwajów. Wcześniejsze skargi bydgoskiej spółki za każdym razem odrzucało Samorządowe Kolegium Odwoławcze. To oznacza, że na stołeczne torowiska wyjadą pojazdy dostarczone przez koreańskiego Hyundai.

Dla zamawiających pojazdy Tramwajów Warszawskich oznacza to, że teraz możliwa będzie kontrola Urzędu Zamówień Publicznych. – Musimy jak najszybciej przesłać dokumenty przetargowe – mówi Maciej Dutkiewicz, rzecznik miejskiej spółki.

Hyundai dostarczy tramwaje dla Warszawy za blisko 2 mld zł netto. Zgodnie z warunkami przetargu pierwszy pojazd miałby zostać dostarczony w ciągu 22 miesię-

cy od zawarcia umowy. Całość do 2023 r.

Przypomnijmy, że w lutym tego roku przetarg wywołał duże kontrowersje. Pod adresem Tramwajów Warszawskich podały zarzuty, że preferuje zagranicznego dostawcę, a nie krajowego. Sprawę przetargu w połowie lutego zaczęło badać Centralne Biuro Antykorupcyjne. – W piątek 15 lutego 2019 r. CBA poprosiło Tramwaje Warszawskie o wgląd w dokumentację przetargową i kopie dokumentów. Dokumentacja zostanie przekazana zgodnie z treścią pisma informującego o bezterminowej kontroli. Podczas prowadzonych działań kontrolnych zawsze wykazujemy się współpracą i pełnym wsparciem służb kontrolnych – mówi wówczas rzecznik spółki Maciej Dutkiewicz.

(oprac. jm)



foto: Wikipedja.d



ZMIANY W REMBERTOWIE

DROGI \ Zmiany w organizacji ruchu w warszawskim Rembertowie. Kierowcy będą mogli jechać obydwooma nowymi wiaduktami nad torami kolejowymi w ciągu Żołnierska-Marsa, pomiędzy ulicami Chełmżyńską i Naddnieprzańską. Co ważne – będzie można bezkolizyjnie zjechać od strony Trasy Siekierkowskiej z Marsa w Żołnierską. Drogowcy otworzą nową estakadę.

fol. ZBDM/d

BEZPIECZEŃSTWO NAD WODĄ

Stołeczne plaże bez ratowników WOPR

Wraz z pierwszym week-endem maja powrócą warszawska żegluga, bezpłatne promy, wodne atrakcje. Okazuje się, że ma zabraknąć ratowników WOPR.

Anna Gębalska-Berekets

Warszawski ratusz już zainaugurował specjalną konferencję sezon nad Wisłą. Mają być plaże, promy, liczne atrakcje i imprezy.

Pobyt nad wodą powinien być bezpieczny i tu pojawia się problem. Jaki? Wszystko wskazuje na to, że w tym sezonie nad Wisłą zabraknie stołecznych ratowników WOPR. Zainteresowanie warszawiaków plażą i bulwami wiślanymi jest co roku ogromne. Nad wodą nie brakuje jednak sytuacji, w których jest wymagana interwencja odpowiednich służb.

Nieocenioną pomocą w takich sytuacjach jest nie tylko policja czy straż pożarna, ale też ratownicy wodni. W stolicy działają dwie takie jednostki: Warszawskie WOPR oraz Stołeczne WOPR. Stołeczne WOPR pełniło ostatnio stały dyżur nad Wisłą. Praca ratowników była finansowana z budżetu miasta.

„Z ponad 50 tys. »przedyżurowanych« godzin ponad 30 tys. było zrealizowane ze wsparciem miasta. Finansowanie się skończyło, lecz stały dyżur trwa. Sprawą otwartą jest dalsze finansowanie działań ratowniczych i pytanie, czy latem ratownicy będą na Wiśle czy... no właśnie, Miasto?” – napisali na Facebooku ratownicy Stołeczne WOPR.

Otrzymywali oni od 2016 r. dofinansowanie z ratusza, które rocznie wynosiło 200 tys. zł. Pieniądze udało się zdobyć z konkursu dla organizacji po-

zarządowych, które zorganizowało miejskie Centrum Komunikacji Społecznej.

Ratownicy działali zazwyczaj od maja do września, stały punkt mieli przy Poniatówce, pełnili dyżury między mostem Łazienkowskim i Średnicą

\\ Zdaniem stołecznego radnego Tomasza Herbicha z PiS działanie ratusza ma na celu obcięcie funduszy na sprawy bieżące, by pieniądze wykorzystać na projekty służące propagandzie politycznej //

wym, poza sezonem prowadzili także szkolenia dla przyszłych ratowników. Teraz ma ich zabraknąć.

Czy takie działanie ratusza oznacza, że plaże nad Wisłą zostaną bez ochrony?

– Absolutnie nie. Warszawiaczy są bezpieczni. Chcemy jednak korzystać z wykwalifikowanych służb – policji rzecznej, straży pożarnej. Stołeczny WOPR może się starać o dofinansowanie z różnych źródeł, my zaś nie mamy obowiązku dofinansowania stałego. Konkursy zaś rozpisujemy w różnych dziedzinach – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Magdalena Łań z biura prasowego warszawskiego ratusza.

Pracę ratowników doceniają policjanci z komisariatu policji rzecznej.

– Im więcej osób do ratowania innych, tym lepiej. Dołożymy wszelkich starań, by nie odbiło się to na bezpieczeństwie ludzi. Przydałaby się w tym sezonie praca wykwalifikowanych ratowników wodnych. Możemy jedynie wystawić więcej patroli – wyjaśnia w rozmowie z nami podkom. Kinga Czerwińska, oficer prasowy z komisariatu policji rzecznej w Warszawie.



Ratownicy działali zazwyczaj od maja do września, st...

Ratownicy stacjonują w bazie na Mokotowie, jednak chcieliby być nad rzeką, to jest ich marzenie. Czy się spełni? Czas pokaże.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENIE”

W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ

CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.





TRZECIA LINIA NOCNA W RADOMIU

KOMUNIKACJA \ W Radomiu zostaje uruchomiona trzecia linia nocna. N3 zacznie jeździć w nocy z 30 kwietnia na 1 maja. Autobus pojedzie z Idalina na Zamłynie. Na pl. Dworcowym PKP będzie możliwość przesiadki do autobusów linii N1 i N2.

fot. Filip Blaziejowski/Gazeta Polska



ZABLOKOWANA S8

WYPADEK \ W wyniku zderzenia motocykla z samochodem osobowym na trasie S8 utworzył się wczoraj rano kilkukilometrowy korek. Okazało się, że sprawcą kolizji był motocyklista pod wpływem alkoholu. Kontrola wykazała 0,42 promila w wydychanym powietrzu.

fot. Policja.gov.pl/d



Wszystko wskazuje na to, że w tym sezonie nad Wisłą zabraknie stołecznych ratowników WOPR

raty punkt mieli przy Poniatówce, pełnili dyżury między mostem Łazienkowskim i Średnicowym | fot. WOPR/d

Zdaniem stołecznego radnego Tomasza Herbicha z Prawa i Sprawiedliwości działanie ratusza ma na celu obcięcie funduszy na sprawy bieżące, by

pieniądze wykorzystać na projekty służące propagandzie politycznej. – To nie pierwszy raz, kiedy tak się dzieje. Do kasy miasta wpłynęły znaczne

środki chociażby z podatków dochodowych, a mimo to miasto jest w kiepskiej sytuacji finansowej – tłumaczy nam radny Herbich.



Igor Szczęsnowicz

Parlamentarny zespół ds. reparacji wojennych przyjął projekt rezolucji Rady Europy w sprawie pomocy humanitarnej i prawnej dla ofiar wojen i konfliktów zbrojnych oraz ich prawa do odszkodowania. Zespół chce, by Rada Europy zbadała modele wypłacania odszkodowań na przykładach różnych konfliktów. Jest to kolejny krok zmierzający do rozpoczęcia

Jest się o co bić

ście głównym poszkodowanym jest tu Warszawa, ale nie zapominajmy też o innych mazowieckich miastach i wsiach. Kilkanaście lat temu śp. Lech Kaczyński i jego zespół obliczyli, że straty samej Warszawy i jej mieszkańców w latach 1939–1944 to 45,3 mld dol., straty całego Mazowsza to pewnie

PO, PSL i SLD, ogromne niebezpieczeństwo, bo przecież wciąż wmawiacie sobie, że nie zasłużył on nawet choćby na ulicę w Warszawie, ale zachęcałbym do szerszego spojrzenia na sprawę. Przecież reparacyjne miliardy z Niemiec, które zasiląby Wasze samorządowe budżety, mogłyby i Wam przyspo-

KOMENTARZ

**\\ Kilkanaście lat temu śp. Lech Kaczyński i jego zespół obliczyli, że straty samej Warszawy i jej mieszkańców w latach 1939–1944 to 45,3 mld dol., straty całego Mazowsza to pewnie już ok. 100 mld. Jeśli miałyby to być nawet pewien procent tej kwoty, to jest się o co bić **

ogólnoeuropejskiej dyskusji na temat odszkodowań dla wielu krajów za niemiecką okupację i zniszczenia II wojny światowej. Akurat nasz region ma tu naprawdę bardzo wiele do zyskania. Jak wiadomo, wojna na Mazowszu poczyniła olbrzymie straty, Niemcy wymordowali znaczną część ludności i zniszczyli kilkadziesiąt procent zabudowy. Oczywi-

już ok. 100 mld. Jeśli miałyby to być nawet pewien procent tej kwoty, to jest się o co bić. Dlatego naprawdę dziwi mnie totalny brak zainteresowania tą kwestią rządzących Warszawą i innymi mazowieckimi miastami czy samorządu mazowieckiego. Ja oczywiście rozumiem, że to, co rozpoczął prezydent Lech Kaczyński, to dla Was, panie i panowie radni

rzyć splendoru jako budowniczym nowych linii metra, arterii, tuneli, szpitali, szkół i przedszkoli. Bo wówczas pieniędzy byłoby i tyle, że nawet przy Waszym modelu rządzenia być może udawałoby się od czasu do czasu zrobić coś dla ogółu. Chyba że, jak głosi złośliwa plotka, serca rzeczywiście macie zdeponowane w Moskwie i Berlinie.

KULTURALNY FLESZ

RODZINNE



fot. mat. pras./d

W chińskim ogrodzie

Muzyczne warsztaty rodzinne dla rodziców z dziećmi w wieku od 0 do 5 lat. Wykonawcy: Joanna Lalek – śpiew i prowadzenie; Chang Qinke – śpiew; Piotr Łabanow – instrumenty strunowe; Łukasz Szulc – instrumenty perkusyjne. Tym razem w ramach Smykofonii dzieci usłyszą tradycyjne i współczesne chińskie melodie. Wstęp: 8 zł.

Sobota, 27 kwietnia, godz. 10 i 12, NOK, ul. I. Paderewskiego 1A, Nowy Dwór Mazowiecki

MALARSTWO



fot. mat. pras./d

Madonny polskie – Franciszek Kafel

Madonny polskie to interpretacje malarskie ikon z polskich sanktuariów maryjnych z dopisanym kaligraficznym tekstem modlitw Jana Pawła II. Inspiracją do podjęcia tego tematu stało się średniowieczne malarstwo tablicowe, a także pontyfikat papieża Polaka. Ekspozycja czynna do 30 maja br.

Niedziela, 28 kwietnia, godz. 12, Dobre Miejsce, wejście A, Galeria Krążganek, ul. Dewajtis 3, Warszawa

PIOSENKA POETYCKA

ZDROWIE



fot. mat. pras./d

Spacerem w ziołowy świat

Warsztaty dla wszystkich, którzy chcieliby poznać świat ziół. Spacer, wykłady, prezentacje multimedialne i zajęcia praktyczne. Kolejne zajęcia: 25 maja – „Pokrzywa i nie tylko” – o chwastach, które są ziołami; 29 czerwca – „Dzicy zapylacze, rzecz o pszczołach”. Koszt: 50 zł; kontakt: k.koza@msm.pl.

Sobota, 27 kwietnia, godz. 11-15, Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego, pl. Jana Pawła II 2, Pruszków



fot. mat. pras./d

Ku pamięci Jacka Kaczmarskiego

„Dwóch we Trzech ku pamięci Jednego – piosenki Jacka Kaczmarskiego” to wieczór poetycki poświęcony wybitnemu polskiemu bardowi. Wystąpią: Bartosz Kamiński – śpiew, gitara; Krystian Kulas – gitara; Łukasz Mrugacz – recytacja. Wybrane utwory opatrzone słowem wstępu zostaną wykonane w formie śpiewu bądź recytacji. Bezpłatne.

Niedziela, 28 kwietnia, godz. 19, sala MOK, ul. Norwida 10, Legionowo

WYSTAWA

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Królowna Śnieżka

Autorska adaptacja klasycznej bajki braci Grimmów. Spektakl jest grany wierszem. Zła królowa, zazdrosna o urodę królowny Śnieżki, postanawia wypędzić ją do lasu. Śnieżka spotyka krasnoludki, które jej pomogą. Morałem bajki jest ostrzeżenie przed nadmiernym zaufaniem do osób obcych oraz idea dobra. Bezpłatne.

Sobota, 27 kwietnia, godz. 11, Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Ursus, ul. Plutonu Torpedy 47, Warszawa



fot. mat. pras./d

Maryjo, Królowo Polski

Wernisaż malarstwa, grafiki, rzeźby, tkaniny – artystów sztuki warsztatowej. Grafiki przedstawi m.in. Hanna Haska. Nawiązuje w nich do historii najbliższej rodziny, związanej z dwoma sanktuariami maryjnymi Warszawy. Wystawa czynna w kolejne niedziele maja i czerwca w godz. 11–17.

Niedziela, 28 kwietnia, godz. 15, bazylika Świętego Krzyża, dolny kościół, ul. Krakowskie Przedmieście 3, Warszawa



CZAS NA FINAŁ

SIATKÓWKA \ Środowe zwycięstwo Onico z Jastrzębskim Węglem sprawiło, że warszawianie awansowali do finału PlusLigi, co stanowi największy sukces w historii klubu. To jednak nie czas na świętowanie. Już dziś początek gry o złoto. Pierwsze spotkanie z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle Onico zagra dziś na wyjeździe. Początek meczu o godz. 14.45, transmisja w Polsacie Sport. Rywalizacja będzie się toczyła do trzech zwycięstw

for. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Oba mecze Legii z Lechią w tym sezonie zakończyły się bezbramkowymi remisami | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Pokonać lidera

Na potknięcie nie ma już miejsca. W sobotę o godz. 20.30 Legię czeka wyprawa do Gdańska na mecz z liderującą Lechią. Po porażce w Poznaniu mistrzowie Polski nie mogą sobie już pozwolić na drugą przegraną z rzędu, jeśli marzą o obronie tytułu. A o to nie będzie łatwo. Nad morze Legia jedzie bez pauzujących za kartki Marko Vesovicia i Cafu. A to nie koniec osłabień.

Krzysztof Oliwa

W meczu z Lechem na trybuny został wysłany trener Aleksandar Vuković. W czwartek Komisja Ligi zdecydowała, że szkoleniowiec będzie zawieszony na jedno spotkanie. A to oznacza, że nie usiadzie na ławce rezerwowych. – Byłem gotowy na wszystko, ale nie komentując decyzji Komisji Ligi, od pięciu meczów zupełnie inaczej reaguję na pracę sędziów. Szczególnie było tak w meczu z Lechem, choć sytuacje były nerwowe, przepychanki. Uspokajałem wszystkich jako pierwszy, ale w nagrodę zostałem odesłany na trybuny, choć nie wiedziałem, że może się to stać po krytyce własnego zawodnika. To nowe doświadczenie – komentował sprawę trener Legii na przedmeczowej konferencji prasowej. Zdaniem szkoleniowca jego brak na ławce rezerwowych nie będzie wielkim problemem. – Najważniejsze jest to, co robi się w tygodniu i w chwilach, które poprzedzają mecz. W trakcie spotkania też można reagować na to, co dzieje się na murawie. Przed startem rywali-

zacji mamy jednak większy wpływ na drużynę, bo po gwizdku zawodnicy muszą wykonywać wcześniejsze ustalenia lub korzystać z własnej inwencji. To nie koszykówka. Nie da się wziąć przerwy na żądanie i czegoś naprawić. Zostaje nam kwadrans pomiędzy połowami oraz zmiany w trakcie spotkania. Myślę, że będziemy w stanie wspólnie prowadzić mecz skutecznie – dodał Vuković.

Niezależnie od problemów Legia nie może z Gdańska wrócić na tarczy. Na pięć kolejek przed końcem mistrzowie Polski mają wprowadzić tyle samo punktów co Lechia, ale przez zawilości regulaminu są na drugim miejscu. Ewentualna porażka z sobotnim rywalem może sprawić, że strata będzie już nie do odrobienia. Vuković jednak inaczej podchodzi do tego spotkania. Być może to tylko gra, bo nie chce nakładać nadmiernej presji na swoich podopiecznych. – To bardzo ważny mecz, ale po nim zostaną jeszcze cztery spotkania. Wygrana na Lechii nie będzie niczego oznaczała, choć wszyscy będą mówili o zamknięciu sezonu, jak to było z Cracovią [po wygranej z Pasami Legia awanso-

wała na pierwsze miejsce w tabeli]. Musimy korzystać z doświadczeń z poprzednich sezonów i zdawać sobie sprawę, że walka będzie trwała do samego końca rozgrywek – stwierdził szkoleniowiec.

Świetna postawa Lechii, która w ubiegłych rozgrywkach długo broniła się przed spadkiem, jest dla niektórych ogromnym zaskoczeniem. Ale nie dla Vukovicia. – Po meczu trzeciej kolejki, remisie 0:0 z gdańszczanami, mówiłem, że Lechia będzie grała o mistrzostwo Polski. To samo dotyczy Piasta Gliwice, który jedyny mecz na własnym obiekcie przegrał z nami. Mogę mieć pewną satysfakcję, że moje słowa się sprawdziły – dodał z przekąsem.

Legia jedzie nad morze dość poważnie osłabiona. Lista nieobecnych wydłużyła się po meczu w Poznaniu, gdy żółte kartki oznaczające pauzę w następnym spotkaniu złapali Marko Vesović i Cafu. Do tego kontuzjowani są Radosław Majecki, Inaki Astiz i Jarosław Niezgoda. Dlatego „Vuko” zabiera nad morze aż 20 zawodników. – Musimy być gotowi na 90 minut walki, ale nie ulega wątpliwości, że Lechia stara się mocno ruszyć na rywali na samym początku spotkania. Jesteśmy na to przygotowani. Istotną rolę odgrywać będzie koncentracja i mentalność – powiedział na zakończenie trener Legii.

REKREACJA



Sprawdź się w Konstancinie

W sobotę w Konstancie-Jeziornie rozpoczyna się największa w Polsce impreza nordic walking – Puchar Regionów, który będzie rozgrzewką przed startującym tydzień później Pucharem Polski. Organizatorzy jak co roku zapraszają na start wyścigów wszystkich chętnych amatorów chodzenia z kijami, niezależnie od wieku, formy i zaawansowania.

Coroczny cykl Pucharów Regionalnych i Pucharów Polski to dla pasjonatów nordic walking żelazny punkt ich wakacyjnych kalendarzy. Cieszymy się, że w tym roku możemy startować z 10., jubileuszową serią tych popularnych zawodów. Tysiące osób rywalizujących na trasach Pucharów rok w rok pokazuje, że nordic walking jest dyscypliną absolutnie dla każdego – podkreśla Robert Brzeziński z Polskiej Federacji Nordic Walking, która jest organizatorem wydarzenia. To dopiero początek zabawy. Tydzień później w Mielnie zostanie zainaugurowany Puchar Polski. Impreza zawita łącznie do 17 miast. Uczestnicy spróbują swoich sił na dystansach 5 km i 10 km, a w przypadku Pucharu Polski również 21 km. W Mielnie swój udział zapowiedziała Justyna Kowalczyk, ambasadorka Akademii Zdrowia Santander Consumer Banku.

(krol)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

27-28 KWIETNIA 2019

#CywilizacjaNaZakręcie

NARESZCIE KONIEC LUDZKOŚCI!

FOT. FOTOLIA

..... „ZWABIONA
W CHŁÓD
KATEDRY”

..... Z WIOSENNEGO
OGRÓDKA
NA STÓŁ

..... JA CI
POKAŻĘ
ZAJĄCU!

..... SAKIEWICZ
OPOWIADA
BAJKI

#CywilizacjaNaZakręcie

Nareszcie koniec ludzkości!

Jarosław Molga

„W ciągu najbliższych 10 lat Europa stanie się drugą po Chinach potęgą gospodarczą świata, a nasza siła nabywcza wzrośnie czterokrotnie. Ale jeśli nie zadziałamy zawczasu, to globalne ocieplenie [...] jeszcze w tym stuleciu doprowadzi do wymarcia rodzaju ludzkiego – ostrzega opublikowany właśnie wspólny raport najważniejszych instytucji Unii”. Dla mnie bomba! Apeluję jednak, by koniec ludzkości przesunąć o parę lat, żeby Brytyjczycy zdążyli z brexitem. I mam obawy co do tego końca, bo z podobną pewnością 30 lat temu ogłoszono już „koniec historii”. A ona uparcie trwa i trwa...



Do końca stulecia zostało nam 81 lat i tyle musimy wytrzymać ze sobą: w domu, w pracy, na ulicy, granicząc z Rosją, Palestyńczykami razem z Żydami. Potem wreszcie koniec. Raport opisany na Onecie niby zastrzega, że ludzkość zginie, jeśli nie uda nam się utrzymać wzrostu temperatury maksymalnie o 1,5 stopnia, a jak się uda, to nadal będziemy męczyć siebie i planetę. Ale uspokoił mnie tekst w „New York Timesie”. Tam napisano, że eksperci są zgodni: jeśli wszyscy inwestowaliby tyle co Niemcy w odnawialne źródła energii (a Niemcy są liderem), to i tak proces porzucenia wytwarzania energii z węgla zajęłoby ludzkości ponad 100 lat. Czyli nie 81, a więc i tak czasu jest za mało, a mało kogo stać na świecie, by dopłacać do takich źródeł energii. Czyli możemy być pewni, że 7,5 mld ludzi zniknie z powierzchni Ziemi w 81 lat. To daje ponad 92 mln na rok. Ale nie pójdzie tak łatwo. Według raportu najpierw czeka nas czas szczęśliwości. Autorzy przewidują, że w ciągu najbliższych 10 lat Europa stanie się drugą po Chinach gospodarką świata, a siła nabywczą Europejczyków wzrośnie czterokrotnie. Co więcej, raport stwierdza, że w Europie nie grożą nam wojny, bo będą one ograniczone do terenów Bliskiego Wschodu i Afryki. Terroryzm nie zniknie, piszą autorzy, i trzeba będzie nauczyć się z nim żyć. Streszczam tutaj to, co o raporcie przeczytałem na Onecie. A przeczytałem z dwóch powodów. Po pierwsze uważam, że to doskonałe wieści, a po drugie Onet na zachętę podaje teraz czas, w jakim można przeczytać dany tekst (np. „Kawa na czczo – jak wpływa na organizm? – ten tekst przeczytasz w 1 minutę”). Tu nie było takiej informacji i to mnie zachęciło, bo mogłem czytać długo.

Dlaczego to dobra wiadomość? Ludzkość jest rodzaju żeńskiego (od dawna wiadomo zresztą, że kobiety rządzą światem), więc na miejscu będzie przystawie: baba z wozu, koniom lżej. Ziemia wreszcie odetchnie i spełnią się wszystkie możliwe postulaty obrońców planety. Nie będzie nadmiernej emisji CO₂, nie będzie plastiku, nie będzie nadmiernej produkcji soi, nie będziemy męczyć zwierząt i produkować mięsa. W ogóle nic nie będzie, co spełni postulat pana Kononowicza sprzed lat w kampanii prezydenckiej: „Żeby nie było niczego”.

W obliczu jasno określonego końca odetchną np. producenci odzieży. „Druga edycja konferencji H&M »Challenge Accepted« przeszła do historii. 1 i 2 kwietnia spotkaliśmy się w warszawskim Zodiaku z ekspertami, aktywistami i osobami z branży fashion, którym nie jest obojętny los planety, aby po pierwsze – zdać sobie sprawę z sytuacji, w której się znajdujemy, a po drugie – znaleźć rozwiązania problemu, przed którym nie da się dalej uciekać” – czytamy na Onecie. Na tej konferencji drugiego dnia „podczas panelu »Najnowsze trendy w gospodarce cyrkularnej, wyzwania i rozwiązania« Axel oraz Soňa Jonášová (INCIEN),

Julia Patarska (Deloitte), dr Marta Karwacka, Ewa Chodkiewicz (WWF Polska) w trakcie dyskusji prowadzonej przez Aleksandrę Bąkowską słuchaliśmy o istocie ponownego wykorzystywania niepotrzebnych tekstyliów, o zamykaniu ciągle otwartego obiegu ubrań oraz o tym, jak ważne jest, aby zarówno marki, jak i konsumenci zrozumieli, że wykorzystywanie materiałów pochodzących z biodegradowalnych materiałów jest dla nas jedyną szansą na przyszłość”. W sytuacji kiedy raport o końcu ludzkości jest już znany, trzeciej edycji takiej konferencji nie będzie. Po pierwsze wiadomo, że nawet gdyby się ten „otwarty obieg ubrań” wreszcie zamknęło, to nastąpi koniec, „przed którym nie da się dalej uciekać”, a po drugie nie da się dwa razy zaszerwować komukolwiek tak wzruszającej historii jak podczas tej konferencji. Oto ona: „Ania od 15 miesięcy nie kupiła nic nowego, opowiedziała nam, jak ograniczyć konsumpcję, o doświadczeniach wyniesionych z podróży do źródeł światowej produkcji (m.in. w azjatyckich fabrykach), o skali problemu pochodzącego z branży odzieżowej, która wcale nie powoli, ale w zatrważającym tempie wyniszcza naszą planetę i nas samych. Jej najważniejszym przesłaniem było to, że nikt nie może pozostać w tyle i wszyscy musimy jak najszybciej zacząć grać do jednej bramki w imię przetrwania”. Ja nie gram do jednej bramki, bo choć niczego poważnego nie kupiłem sobie od ponad 15 miesięcy, to jednak skarpetki kupione dwa tygodnie temu obciążają moje sumienie (i to pięć par naraz!).

Odetchną także producenci butów. Onet przestanie wreszcie wołać w tytułach: „Podkreśl streetowy look kicksami” i serwować nam opowieści: „SneakerBoyz opowiadają o akcji SneakerArtCCC i customach butów, które stworzyli”. Nie będzie ulic, nie będzie looku, nie będzie nawet sztuki ulicy.

Wreszcie wszyscy przestaniemy być zmęczeni. A dlaczego jesteśmy zmęczeni? „Społeczny jet lag – to dlatego ciągle jesteś zmęczony” – odpowiada nam Onet, a chodzi po prostu o to, że niektórzy wolą rano wstawać, a niektórzy wolą spać do południa, ale kładą się nad ranem. Żeby było ciekawiej, to ów jet lag został zbadany i jest raport na ten temat. Pewien profesor badał to zjawisko na studentach. „Badacz wziął pod lupę 15 tys. studentów ze swojej uczelni i ustalił, że jedynie 40 proc. z nich przychodzi na zajęcia w godzinach dostosowanych do ich naturalnego rytmu dobowego. To właśnie oni byli najbardziej produktywni i aktywni na zajęciach, w przeciwieństwie do uczniów znajdujących się w stanie »społeczne-go jet laga« – mających problemy z wydolnością i koncentracją”. Z całym szacunkiem, ale nie znam studentów, którzy nie mieliby zaburzonego rytmu dobowego. Badanie takich spraw na podstawie zachowań ludzi, którzy wciąż nie mają czasu na sen, bo albo sesja, albo impreza, albo jedno i drugie, jest z góry skazane na porażkę.

dokończenie na stronie 4

I tu budzą się moje obawy co do tego raportu o końcu ludzkości i tych 81 latach. Otóż w 1989 r., widząc przemiany w naszej części świata i upadający komunizm, Francis Fukuyama napisał esej „Koniec historii”. W skrócie i jednak mocno upraszczając, ten esej trafił do opinii publicznej jako przesłanie, że koniec komunizmu i przyjęcie demokracji oznacza koniec konfliktów takich, jakie znamy z historii, oraz że w związku z tym czeka nas lepszy, bo oparty na prawach człowieka proces budowania przyszłości. I niedługo potem to właśnie w Europie mieliśmy powtórkę z mrocznych czasów, czyli rzeź na Bałkanach. Rozpad Jugosławii był krwawy i nie miał nic wspólnego z prawami człowieka. Mieliśmy wojnę w Czeczenii. Agresja Rosji w Gruzji, potem aneksja Krymu i wreszcie de facto wojna Rosji z Ukrainą świadczą o tym, że historia bynajmniej się nie skończyła, a i demokracja jest daleka od triumfu, czego przykładem była inna „wiosna”, tym razem arabska, po której do dziś pozostał chaos, a nie nowy ład.

Skąd więc autorzy raportu z podobną stanowczością stwierdzają, że u nas w Europie wojny nam nie grożą? Przypomina to pewność, jaką mieli niemcoznawcy na jednej z konferencji, w której uczestniczyłem jako student latem 1989 r. Z całą stanowczością w oparciu o wiedzę i naukowe tytu-

Ludzkość jest rodzaju żeńskiego, więc na miejscu będzie przysłowie: baba z wozu, koniom lżej. Ziemia wreszcie odetchnie i spełnią się wszystkie możliwe postulaty obrońców planety. Nie będzie nadmiernej emisji CO₂, nie będzie plastiku, nie będzie nadmiernej produkcji soi, nie będziemy męczyć zwierząt i produkować mięsa. W ogóle nic nie będzie, co spełni postulat pana Kononowicza sprzed lat w kampanii prezydenckiej: „Żeby nie było niczego”.

ty byli zgodni: zjednoczenie Niemiec to proces na dziesięciolecie. Mur berliński upadł parę miesięcy później, a Niemcy zjednoczyły się nieco ponad rok później.

Ta pewność siebie i ogrom zgromadzonej wiedzy sprawiły, że sztaby specjalistów od Kremla z CIA do spółki nie przewidziały upadku ZSRS. A wiedzy było bez liku. CIA nawet zawartość rur kanalizacyjnych badała w hotelach, gdzie zatrzymywał się podczas spotkań na szczycie I sekretarz KPZR. Na szczyt dalekowzroczności to jednak nie wystarczyło.

Faktem jest, że raport o końcu ludzkości bazuje na danych, które z kanalizacją wiele wspólnego nie mają, ale nazwijmy je naukowymi. Tylko że pod koniec XIX w. większość ówczesnych naukowców była zdania, że w zasadzie wszystko już odkryto. Za pewnik przyjmowano, że atom to najmniejsza cząstka, z której składa się materia, a teoria grawitacji Newtona wyjaśnia wszechświat. I masz, zawsze coś! W grudniu 1895 r. dowiedziano się o odkryciu przenikliwych promieni X przez Wilhelma Conrada Roentgena. W lutym następnego roku Henri Becquerel odkrył naturalną promieniotwórczość. Zaś Maria Skłodowska-Curie wraz z mężem Piotrem Curie odkryli pierwiastki promieniotwórcze: polon (lipiec 1898) i rad (grudzień 1898). I prawie wszystko trzeba było zaczynać od nowa...

Co jest zatem pewnego w raporcie o końcu ludzkości? Z pewnością to, że powstał na zamówienie najważniejszych unijnych instytucji. Bo tylko one z taką pewnością siebie określają granice tego, co wolno, a czego nie i co jest dla nas dobre. Zleceniobiorca się więc spisał, bo doskonale wyczuł oczekiwania zleceniodawcy (globalne ocieplenie i wyznaczenie końca rodzaju ludzkiego po świecku, no i nie ma wojen).

Dlaczego jednak te 81 lat uważam za realne? Bo wiele na to wskazuje i globalne ocieplenie nie ma tu nic do rzeczy. Oto fakty. Pierwszy: jako dziennikarska hiena podpatrzyłem, jak pewna pani z nabożnym skupieniem wpatrywała się w swój smartfon. Słuchała jakiejś motywacyjnej prezentacji, gdzie padały prawdy objawione, m.in.: „jak myślisz negatywnie, przyciągasz do siebie negatywne zdarzenia: wypadki samochodowe, choroby, innych nieszczęśliwych ludzi” albo „gdy wchodzisz rozpromieniona i pełna energii, od razu przyciągasz uwagę”. Fakt drugi: „Znana instagramowa para wrzuciła do sieci zdjęcie, które mrozi krew w żyłach. Znajdujący się w basenie mężczyzna trzymał swoją dziewczynę nad ogromną przepaścią. Część ich followersów nie była zachwycona”. Dodam, że w dalszej relacji na portalu NaTemat.pl była mowa o tym, że pojawiły się krytyczne komentarze, bo para jest wzorem dla tysięcy ludzi i oni też będą ryzykować życie dla foty.

A teraz wnioski. Jeśli jako ludzkość doszliśmy do tego, że zamiast rodziny, przyjaciół motywują nas geniusze truizmu w multimedialnych prezentacjach, jest z nami źle. Ale jest jeszcze gorzej, jeśli dla tysięcy ludzi wzorem są inni ludzie, których celem istnienia jest robienie sobie fotografii, by zdobyć lajki na portalu społecznościowym.

W zaistniałej sytuacji uwolnienie planety od takiej ludzkości jest chyba najlepszym rozwiązaniem i czekanie na to aż 81 lat to wręcz stanowczo za długo. **N**



#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

„Zwabiona w chłód katedry przestroga i modlitwa”

Piotr Łuczuk

W chwilach takich jak pożar paryskiej katedry Notre Dame trudno nie odnieść wrażenia, że oto historia dzieje się na naszych oczach. O takich wydarzeniach będziemy opowiadać dzieciom, wnukom, lecz dla nich będzie to już tylko abstrakcja – echo z przeszłości. Jednak żyjąc tu i teraz oraz widząc kłęby dymu nad jednym z największych zabytków sakralnych na świecie, każdy miał zapewne jakieś swoje przemyślenia. Jedni odczytywali to jako znak i wezwanie do nawrócenia, inni wręcz przeciwnie – żadnego znaku dostrzec nie chcieli.

W relacjach medialnych dotyczących pożaru katedry Notre Dame bardzo często powtarzały się porównania do dramatu rozgrywającego się w World Trade Center. Zestawienie ze sobą zdjęć płonących, a następnie upadających wież WTC z fotografiami i filmami płonącej katedry oraz upadającej iglicy faktycznie daje do myślenia. Najbardziej rzucające się w oczy są bezradność i niedowierzanie postronnych obserwatorów, którzy akurat w tym miejscu

i w tym czasie stali się świadkami wydarzenia o randze historycznej. Wydarzenia tragicznego, ale bez wątpienia historycznego.

Nie powinno dziwić, że ludzie na całym świecie zaczęli zadawać sobie pytanie o przyczynę pożaru jednej z najsłynniejszych katedr świata. Jak to zwykle w takich przypadkach bywa, pojawiło się wiele teorii, w tym sporo mniej lub bardziej spiskowych. Spore poruszenie wywołało chociażby przypomnienie, że już od ponad dwóch miesięcy we Francji trwa fala ataków na katolickie świątynie. Jak informował pod koniec marca portal Cruxnow.com, od początku lutego zniszczono w tym kraju już 10 kościołów. Czy Notre Dame spotkał właśnie taki los? Miejmy nadzieję, że wszelkie niejasności wyjaśni prowadzone we Francji śledztwo, jednak warto zauważyć, że pożar katedry spowodował w wielu Francuzach pewną zmianę. Po raz pierwszy od lat na ulicach Paryża oraz innych francuskich miast widać procesje i modlących się ludzi, co samo w sobie jest widokiem dość niezwykłym – zwłaszcza że mówimy właśnie o Francji, obnoszącej się otwarcie ze swoją laickością. Nie da się ukryć, że pożar katedry Notre Dame wielu Francuzów zjednoczył. Wielu z nich odczytało to wydarzenie właśnie w sposób symboliczny. Niezwykle wymowne są zdjęcia z wnętrza świątyni, na których widzimy zgłiszczą po zakończonej akcji gaśniczej i... w zasadzie nienaruszony ołtarz i krzyż. A to jeszcze nie wszystko. Potrzeba było pożaru katedry Notre Dame, aby wielu ludzi nie tylko we Francji, lecz także na całym świecie dowiedziało się, jak cenne relikwie skrywa świątynny skarbiec. Można nie wierzyć w symbole, ba, można próbować w nic nie wierzyć, jednak trzeba przyznać, że odnalezienie relikwii korony cierniowej w czasie Wielkiego Tygodnia i fakt, że nie doznała ona wskutek pożaru żadnego większego uszczerbku, jeśli nie jest symbolem właśnie, należy uznać za nie-

zwykły zbieg okoliczności. Takich „zbiegów okoliczności” w przypadku katedry Notre Dame jest znacznie więcej, jednak w tym miejscu warto postawić pytanie: jak – a może raczej: czy Francja zmieni się w najbliższym czasie? Bo to, że się zmieni, jest niemal pewne.

Zastanawiając się nad doбором utworu do dzisiejszego tekstu, od razu przyszła mi do głowy pieśń Stana Borysa „Jaskółka uwieczniona”. Wstuchanie się w tekst przy jednoczesnym wspomnieniu katedry Notre Dame sprawia, że utwór nabiera szczególnej wymowy.

„Jaskółka czarny sztylet, wydarty z piersi wiatru
Nagła smutku kotwica, z niewidzialnego jachtu.

Katedra ją złowiła w sklepienia sieć wysoką
Jak śmierć kamienna bryła
Jak wyrok naw prostokąt.
Jaskółka błyskawica w kościele obumarłym
Tnie jak czarne nożyce lęk, który ją ogarnia.
Jaskółka siostra burzy, żałoba fruująca
Ponad głowami ludzi, w których się troska błąka
Jaskółka znak podniebny jak symbol nieuchwytna
Zwabiona w chłód katedry przestroga i modlitwa” – słyszymy we fragmencie utworu.

I tak oto po raz kolejny muzyka przemówiła w sposób niezwykle symboliczny. **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#NaturaUzdrowia

Z wiosennego ogródka na stół

Justyna **Pietrzykowska**

Wiosna w pełni, a my oprócz witaminy D, której produkcję uruchomiło coraz intensywniejsze słońce, szukamy innych minerałów i witamin. Warto zajrzeć do naszych przydomowych ogródków czy ziołowo-warzywnych doniczek na balkonach. Dzisiaj odpowiadamy na pytanie, dlaczego nowalijki w kolorze zielonym są dla nas takie ważne.

Rzeżucha to remedium na wiosenne zmęczenie, ponieważ usuwa toksyny z organizmu, oczyszcza krew, zapobiega otyłości, wspomagając trawienie, poprawia pracę trzustki i wspomaga leczenie trądziku, łojotoku i innych zmian skórnych. Jest także doskonałym dodatkiem podczas kuracji wzmacniającej włosy, gdyż zapobiega ich wypadaniu. Kosmetolodzy przytaczają także badania dowodzące, że jedzenie dwóch łyżek dziennie rzeżuchy przez miesiąc to redukcja zmarszczek o 40 proc. Ponadto z uwagi na wysoką zawartość przyswajalnego jodu jest zalecana osobom z chorobami tarczycy. Wskazana jest także przy zapaleniu oskrzeli, dolegliwościach reumatycznych oraz przy chorobach nerek. Natomiast niektóre źródła wskazują, że jej nadmierne ilości mogą spowodować zapalenie pęcherza moczowego. Jest źródłem wielu witamin z grupy B, C, A, E, K, PP, a także minerałów, takich jak sód, fosfor, magnez, wapń oraz żelazo. Wysoki poziom zawartości chromu pomaga regulować poziom glukozy we krwi. Regularne spożywanie rzeżuchy jest zalecane przy osteoporozie, anemii, problemach z krążeniem oraz chorobie wieńcowej. Dobra wiadomość jest taka, że możemy ją mieć w ciągu 7–9 dni od wysiania nasion na mokrej ligninie czy wacie i pozostawieniu w słonecznym miejscu, np. na parapecie, oraz podlewaniu od czasu do czasu. Potem tniemy nożyczkami i spożywamy na bieżąco jako dodatek np. do kanapki czy sałatki. Jarmuż jest rośliną całoroczną, więc z jego dobroczynnych właściwości możemy korzystać non stop, ale szczególnie polecamy go wiosną, kiedy jego młode listki można jeść na surowo. Można go także podgotować,

poddusić lub podsmażyć, a dla poprawy jakości potrawy warto ze starszych liści wyciąć żyłki. Jest warzywem lekkostrawnym, a więc szczególnie zalecany jest dzieciom i osobom starszym, a z uwagi na wysoką zawartość błonnika także przy problemach z wypróżnianiem. Zawiera też łatwo przyswajalne: wapń, fosfor, żelazo, sód, potas, jod, mangan i magnez. Znajdziemy w nim także duże ilości witamin C, E, K, H oraz z grupy B, a także zmagazynowane światło słoneczne, czyli chlorofil. Jarmuż wykazuje także właściwości przeciwzapalne i antynowotworowe z uwagi na zawartość silnych przeciwutleniaczy. Działa antybakteryjnie, szczególnie na bakterie wywołujące wrzody żołądka. Kiedy go spożywamy, możemy śmiało korzystać z kąpiei słonecznych, ponieważ chroni nas przed uszkodzeniami spowodowanymi promieniowaniem UV.

Szczypiorek zawiera witaminy z grupy B, witaminę C, a także kwas foliowy, karoten, sód, potas, fosfor, magnez, chlor i kwas krzemowy. Ma działanie ogrzewające. Wspomaga apetyt i trawienie, poprawia wydolność seksualną, a także jest stosowany uzupełniająco przy nietrzymaniu moczu. Wykazuje on właściwości bakteriobójcze. Znamy też jego działanie zewnętrzne – sok z całego zmiężdżonego szczypiorku z cebulką lub tylko z liści stosujemy na siniaki, obrzęki, a także inne obrażenia powstałe w wyniku kontuzji. Dla uzyskania lepszych rezultatów w okresie rekonwalescencji dobrze jest spożywać świeży lub lekko obgotowany szczypiorek i pić herbatę ze szczypiorku, którą można dosłodzić miodem. Bezpieczne dawkowanie to 2 lub 3 filiżanki naparu ze szczypiorku (parzymy kilka minut) lub ok. 50 g szczypiorku dziennie (najlepiej w formie surowej lub dodanego do posiłku tuż przed spożyciem).

Rabarbar jest szczególnie polecany dla osób otyłych, anemicznych, z brakiem apetytu oraz przy łagodnej żółtaczce z uwagi na właściwości przeczyszczające i odkażające przewód pokarmowy. Zawiera on witaminy z grupy B oraz witaminę C i karoten, a także wiele minerałów, takich jak fosfor, potas, wapń, sód, żelazo czy magnez. Najlepiej go spożywać w formie gotowanej, pieczonej czy po innym rodzaju obróbki termicznej, ponieważ kwas szczawiowy, którego w roślinie są duże ilości, ulega wówczas rozkładowi. Pieczony rabarbar wykazuje właściwości antynowotworowe. Z rabarbaru sporządza się także pyszną nalewkę, tzw. rabarbarówkę.

Szpinak, w odmianie zimowej, również puścił już pierwsze liście idealne na wiosenną sałatkę, którą dobrze jest polać oliwą, dzięki czemu poprawimy wchłanianie beta-karotenu i luteiny. Taka sałatka wpłynie bez wątpienia na jakość naszej skóry z uwagi na właściwości oczyszczające z toksyn i neutralizujące zaczerwienienia i zapalenia. Ponadto obniży poziom cholesterolu, a także zmniejszy ryzyko chorób nowotworowych z uwagi na ochronne działanie przed wolnymi rodnikami.

Świeży sok ze szpinaku najlepiej wypijać rano przed posiłkiem, ponieważ działa on regenerująco na układ trawienny, chroniczne schorzenia trzustki, a także na zęby i dziąsła oraz jest zalecany przy podwyższonym cholesterolu i depresji. Wspomaga leczenie raka prostaty, a liście gotowane w dobrej jakości oleju służą jako okład na niegojące się rany, opryszczkę, oparzenia i łupież. Szpinak jest bogatym źródłem witamin A, B, C, E i K, a także wielu składników mineralnych, m.in. żelaza i magnezu.

Uwaga: szpinak ze względu na wysoką zawartość kwasu szczawiowego nie powinien być spożywany w dużych ilościach przez osoby z tendencją do kamieni nerkowych. Rekomendujemy gotować go bez przykrycia, w dużej ilości osolonej wody. **N**

#PodejrzaneZNatury

Ja ci pokażę, zającu!

Natalia **Osten-Sacken**

W bajce tej – jak w każdej innej – zawarte jest ziarno prawdy. Zając, chociaż nie charakteryzuje się wybitną inteligencją ani tym bardziej złośliwością lub zdolnością tworzenia skomplikowanych strategii, to dzięki swojej szybkości i zwinności faktycznie często daje radę umknąć większości niebezpieczeństw. Jak wspominałam w ostatnim artykule, przed świętami odwiedziłam wschodnią Polskę, między innymi okolice Biebrzy i Puszcę Augustowską. Podczas tego przyrodniczego wyjazdu wielokrotnie drogę przebiegały mi szaraki, które wydawały się tak bardzo czymś zaaferowane, wprost nieprzytomne, że prawie wpadały mi pod nogi. A przecież podejście do tego zazwyczaj bardzo ostrożnego zwierzęcia prawie na wyciągnięcie ręki nie jest łatwe. Nie należy się jednak niepokoić, nie pojawił się żaden tajemniczy wirus osłabiający czujność tych zwierząt, a przyczyna ich chwilowego szaleństwa jest znana i stara jak świat. Obecnie po prostu odbywa się w ich życiu okres godowy, czyli tak zwane parkoty, a czas ten być może – kojarzący się z odrodzeniem życia – był jednym z powodów uczynienia z zająca symbolu Świąt Wielkanocnych. Ponieważ wciąż jesteśmy w okresie okoloświątecznym, warto przybliżyć czytelnikom fakt, że pierwsze interpretacje znaczenia zająca dla chrześcijaństwa pochodzą z pism wczesnochrześcijańskich pisarzy, a już w XVII w. zaczęto łączyć go z symboliką wielkanocnego jajka. Wyjaśnień takiego połączenia jest wiele, na przykład nawiązanie do zwyczajów podatkowych, czyli składania wiosną daniny w naturze. Naukowcy zajmujący się wierzeniami przedchrześcijańskimi odkryli, że zając był ważny również dla wierzeń pogańskich, ponieważ był uważany za symbol płodności i dobrobytu. Został nawet ulubionym zwierzęciem niektórych bogów, takich jak anglosaska bogini wiosny Ēostre, od której, czego być może nie każdy czytelnik jest świadomy, wzięła się nazwa świąt, bowiem po angielsku słowo „Easter” oznacza Wielkanoc. Także w Grecji zając pojawiał się u boku Afrodyty jako symbol odrodzenia, płodności oraz powracającej wiosny. Jednak utożsamiać zająca z istotą, która przynosi dzieciom świąteczne prezenty, zaczęto dopiero za czasów chrześcijańskich, a zwyczaj ten pochodzi z Niemiec. I tak w niektórych regionach Polski, zwłaszcza w tych, w których przez stulecia licznie mieszkala ludność niemiecka i następowało mieszanie różnych kultur, takich jak Śląsk, Pomorze Zachodnie czy Wielkopolska, właśnie zając w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych zostawia w domu lub ogrodzie małe prezenty.



Większość czytelników kojarzy z pewnością bardzo niegdyś popularną rosyjską bajkę o wilku i zającu. Wilk ścigał zająca nieustrudzenie, próbując dobrać mu się do skóry, a jedynym efektem tych wysiłków był niezmiennie widok mającego w oddali zajęczego ogona, którego właścicielowi znowu udało się wymknąć prześladowcy.

Jednak abstrahując od ludowych legend i wierzeń, warto odpowiedzieć na pytanie, jaki jest naprawdę ten popularny zając szarak (*Lepus europaeus*). To ssak występujący niestety niezbyt licznie na terenie całej Polski. Obecnie liczebność zajęcy wynosi niewiele ponad 0,5 mln osobników i systematycznie maleje. Na początku lat 90. XX w. było ich ponad 1,1 mln, a w latach 70. XX w. prawie 3,2 mln. Powodem spadku populacji jest przypuszczalnie wprowadzenie u lisów okresowych szczepień ochronnych przeciwko wściekliznie, jako że głównym wrogiem zajęcy (szczególnie młodych) w środowisku naturalnym jest w Polsce lis. Szczepienia ochronne, które w zamysle miały zahamować rozprzestrzenianie się wścieklizny wśród lisów, a tym samym zmniejszyć zagrożenie dla ludzi, przyniosły też uboczny skutek: zwiększenie ich populacji, a tym samym zmniejszenie populacji zająca. Bardzo niekorzystny wpływ wywierają też na zające mechanizacja rolnictwa, koszenie łąk, wzrastający ruch drogowy i brak przejść przez drogi przecinające szlaki migrujących dzikich zwierząt. Niestety wielkie szkody – zwłaszcza wśród młodych osobników – wyrządzają także włóczące się dziczące psy i koty. I chociaż jako gatunek typowo stepowy powinien u nas czuć się wyśmieniec, mając do dyspozycji wiele otwartych upraw rolniczych, łąk i zagajników, to liczne zagrożenia od-ciskają swoje piętno na jego populacji.

Zając to zwierzę niewielkie, o długości od 35 do 75 cm, wysokości ok. 30 cm. Może ważyć od 3 do 6 kg. Futro zwane turzycą ma szarobrazowy kolor, dzięki czemu upodabnia się do podłoża, w zimie staje się jaśniejsze i gęstsze niż w lecie. Wiele osób ma problem, jak rozróżnić zająca od królika – jednak jest to bardzo proste: u zająca tylne nogi są znacznie dłuższe od przednich i ma on bardzo długie uszy. Zając jest gatunkiem łownym z okresem ochronnym, co reguluje rozporządzenie ministra środowiska z 16 marca 2005 r. dotyczące okresów polowań na zwierzęta łowne. Ponieważ jednak jest to zwierzę dość rzadkie i wrażliwe na presję drapieżników i warunków środowiska, nawet myśliwi polują na niego bardzo rzadko, a częściej zajmują się jego czynną ochroną. Czyli zamiast siedzieć przy stole nad talerzem pieczonego, patrolują, często nocą, miejsca rozrodu zajęcy i chronią młode przed naturalnymi wrogami. Także my miejmy swój wkład w ochronę tego gatunku i pamiętajmy, że jeśli na wiosennym spacerze napotkamy gniazdo z małymi zajęczkami, nie należy ich pod żadnym pozorem dotykać! Maluchy nie są na pewno sierotami, ich matka znajduje się w pobliżu i regularnie je odwiedza. Natomiast jeśli zostawimy na nich lub w pobliżu swój zapach, zajęczyca opuści młode i będziemy winni ich śmierci głodowej. A do takiej tragedii z pewnością żaden z naszych czytelników nie chciałby się przyczynić. **N**

#SakiewiczOpowiadaBajki

ZUPA BEZ KOŃCA



Staś zawsze marudził przy jedzeniu. Za każdym razem, kiedy mama stawiała obiad na stole, dochodziło do awantury. A to ziemniaki za miękkie, mięso za twarde, a kluski słone. Mama chłopca cierpliwie mu gotowała, licząc, że kiedyś zje cały obiad. Cieszyła się, kiedy z talerza zniknęła choćby połowa jedzenia. Staś często zamiast zjadać, wyrzucał jedzenie albo chował gdzieś w zabawkach. Mama potem denerwowała się, że jedzenie się psuje, a przecież na świecie jest tylu głodnych ludzi, że można by przecież kogoś nakarmić. Stasia to nie interesowało. Wyrzucał jedzenie, by szybko dostać deser – ulubione smakołyki. Słodczyce to jedyne, co lubił jeść, i rzeczywiście jadł ich bardzo dużo. Czasem mamie Stasia było po prostu przykro, że tyle się napracuje, a on nie tylko nie je obiadu, ale jeszcze robi awanturę. Prosiła tatę, by przekonał syna do jedzenia, ale i to nic nie pomogło. Kiedy tata go karmił, Staś zjadał obiad, ale na co dzień było to niemożliwe, bo ojciec chłopca o tej porze zwykle był w pracy. Któregoś dnia mama wybrała się na targ. Bardzo lubiła to miejsce. Stragany pełne świeżych warzyw i owoców zachęcały do kupowania. Czerwone jabłuszka uśmiechały się do żółtych gruszek, a fioletowe śliwki wprasały się same do siatki z zakupami. Tego dnia na bazarze coś się zmieniło. Pojawił się nowy stragan z napisem: „Czarodziejskie jedzenie”. Mama podeszła do sprzedawczynie. Dziwna to była kobieta. Na głowie miała srebrno-złotą chustę, ubrana była w niebieską sukienkę w czerwone ciapki, a na nogi włożyła ogromne żółte kalosze. Sprzedawczynie czarodziejskiego jedzenia cały czas się uśmiechała. Jak tylko zobaczyła mamę Stasia, uśmiech na jej twarzy jeszcze się powiększył i szybko do niej zagadała:

– A pani szanowna co sobie życzy: czarodziejski ogórek, wesoła rzodkiewka czy może gadające ziemniaczki? Mama Stasia spojrzała na stragan i zobaczyła na nim jedynie zwykłe warzywa i owoce. Pomyślała, że to pewnie taka żartownisia, i też postanowiła sobie zażartować:

– Ja to bym chciała takie jedzenie, które mój syn zje bez grymaszenia, i to całą porcję.

Pani od zaczarowanego jedzenia roześmiała się zupełnie głośno i szybko pogrzebała pod ladą. Wyciągnęła metalowe pudełko z ziołami i przesypała trochę do papierowej torebki.

– Proszę bardzo, zioła dla Tadka niejadka. Wsyp to, droga pani, do zupy, a będzie jadł i jadł. Tylko zanim zje, żadnego deseru – dodała.

Po chwili wyciągnęła jeszcze wielką czekoladę i podała mamie Stasia.

– A jak zje zupę, to w nagrodę ode mnie ta czekolada. Mama wróciła do domu, a Staś od razu przywitał ją w drzwiach. Rzucił się do siatek w poszukiwaniu słodczy. Zobaczył wielką czekoladę, i nie czekając na obiad, chciał ją zjeść.

– Nie, Stasiu, najpierw zupa, potem deser – odpowiedziała mama.

– Chociaż kawałek – prosił, przełykając ślinę. Zapach czekolady rozszedł się po całym pokoju. Pachniała, mimo że była zawinięta w sreberko i kolorowe opakowanie. Mama była nieugięta. Schowała czekoladę i zaczęła gotować zupę. Na koniec dodała czarodziejskich ziół. Staś rozżłoszczony, chcąc nie chcąc, musiał usiąść przy stole i zaczął jeść. Zupa była okropna. Gorzka, słona i... po prostu nie do zjedzenia. Kiedy zwykle marudził przy jedzeniu, robił to na złość. Teraz jedzenie było naprawdę paskudne, a on przecież tak bardzo chciał dostać czekoladę. Jej piękny zapach rozchodził się już po całym mieszkaniu. Chłopiec zrobił więc to co zwykle: wylał zupę do pustego wazonu. Zawołał mamę:

– Zjadłem wszystko, poproszę o czekoladę. Mama z niedowierzaniem podeszła do stołu i pokazała Stasiowi pełny talerz:

– Stasiu, co ty opowiadasz, nawet nie ruszyłeś zupy, zjadaj, bo nie będzie żadnego deseru.

Chłopiec nie wierzył własnym oczom, przecież zupa jest w wazonie. Kto mu ją z powrotem nalał? Kiedy tylko mama wyszła z pokoju, wylał zupę do doniczki. W kwiatku zrobi-

ła się wielka kałuża. Odstawił talerz i zbaraniał. Talerz był znowu pełny. Podbiegł do doniczki, tam też była zupa i... w wazonie też. Wylał zupę przez okno, na trawie zrobiła się wielka kałuża. A na talerzu bez zmian, ciągle pełny. Staś był zupełnie przerażony. Nie dość, że nie dostanie czekolady, to jeszcze mama odkryje, co zrobił. Wiedział, że nie ujdzie mu to na sucho i mama będzie się długo gniewać. Postanowił zjeść choć trochę z talerza. Szybciej mamę udobrucha. Tylko czy zupy ubędzie? Wmusił w siebie jedną, drugą i trzecią łyżkę. Zupy ubywało. Spojrzał na wazon, tam też było trochę mniej. Mniej było też w doniczce. Wyjrzał za okno. Kałuża się zmniejszała. Zjadł kolejne trzy łyżki i znowu zupy wszędzie ubyło. Wiedział, że teraz musi zjeść do końca, bo inaczej nie pozbędzie się zupy.

Nie było to proste. To była najgorsza potrawa, jaką w życiu podała mu mama. Kiedy brał do ust ostatnią łyżkę, po prostu się wykręcał. Ale zjadł.

Mama przyszła i wręczyła mu czekoladę. Niestety czekolada nie była bez końca. Zniknęła szybciej, niż mama mogła przypuszczać.

Następnego dnia mama znowu chciała ugotować mu tę samą zupę. Staś przerażony szybko poprosił:

– A nie zrobiłabyś pierogów albo kotletów, robisz takie pyszne?

Mama zdziwiła się:

– Myślałam, że wolisz zupę.

– O nie, tylko nie zupa! – krzyknął chłopiec.

– Wczoraj wszystko zjadłeś. Ale skoro chcesz pierogi, to proszę bardzo – powiedziała z uśmiechem mama.

Od tej pory Staś zjadał cały obiad, nie wyrzucając nawet kawałka. Kiedy zaczynał marudzić, mama proponowała zupę i od razu grzecznie kończył posiłek.

Zupełne czary – myślała mama – jak te zioła potrafią poprawić apetyt. **N**

Tomasz Sakiewicz

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”